

**Protokół Nr LXV/2013**  
**sesji Rady Miasta Ostrołęki**  
**z dnia 14 czerwca 2013 r.**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 14 czerwca 2013 r.

**Radni nieobecni na LXV sesji Rady Miasta Ostrołęki:** Tadeusz Kaczyński, Wiesław Piaściński, Andrzej Niedziółka i Sławomir Kot.

**Na sesji w dniu 14 czerwca 2013 r. podjęto następujące uchwały:**

Uchwała Nr 445/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 rok,

Uchwała Nr 446/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2012 rok,

Uchwała Nr 447/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki,

Uchwała Nr 448/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,

Uchwała Nr 449/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Środowiskowy Dom Samopomocy w Ostrołęce i nadania statutu,

Uchwała Nr 450/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych,

Uchwała Nr 451/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,

Uchwała Nr 452/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie nadania imienia Przedszkolu Miejskiemu Nr 17 w Ostrołęce przy ul. Marii Konopnickiej 6,

Uchwała Nr 453/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie nadania imienia Przedszkolu Miejskiemu Nr 7 w Ostrołęce przy ul. Doktora Józefa Psarskiego 24,

Uchwała Nr 454/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie nadania Statutu V Liceum Ogólnokształcącemu w Ostrołęce,

Uchwała Nr 455/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki,

Uchwała Nr 456/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie odmowy dokonania zmiany uchwały,

Uchwała Nr 457/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Hallera” w Ostrołęce,

Uchwała Nr 458/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Rodzinie w Ostrołęce,

Uchwała Nr 459/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie podniesienia wysokości świadczenia na pokrycie kosztów utrzymania dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej spokrewnionej,

Uchwała Nr 460/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Ostrołęckiego Centrum Kultury za rok 2012,

Uchwała Nr 461/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrołęce za rok 2012,

Uchwała Nr 462/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2013 – 2026,

Uchwała Nr 463/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 r.,

Uchwała Nr 464/XLV/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki.

### **1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył XLV sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, Wiceprezydentów, obecnych gości, przedstawicieli samorządów osiedlowych oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

### **2. Wybór sekretarza obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - na sekretarza obrad zaproponował radnego Piotra Antońkiewicza. Zapytał się radnego, czy ten wyraża zgodę. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Piotr Antońkiewicz.

### **3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: jak zwykle proszę Państwa o cierpliwość i o wnikliwe wsłuchanie się co też mamy w tych zmianach. Najpierw autopoprawki, chodzi o podstawę prawną, tych autopoprawek będzie bardzo dużo i tak dotyczą one następujących punktów porządku obrad – 5, 6, 7, 8, 9, 12, 13, 14, 16, 17, 20, 21, 23. Przy punkcie 23 zaznaczam że to pierwsza autopoprawka do tego punktu. Wpłynęły także autopoprawki do punktów 22 i 23 - druga autopoprawka. Otrzymaliśmy także z prośbą o wprowadzenie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego w ramach programu operacyjnego „Kapitał Ludzki” . Jest możliwość otrzymanie prawie 700 000 zł, mam nadzieję, że to wszystkich nas cieszy. Proponuję by punkt ten stał się punktem 15a dzisiejszych obrad. Podał pod głosowanie wniosek by ten projekt uchwały stał się punktem 15a.

Głosowanie:

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego w ramach programu operacyjnego „Kapitał Ludzki” stał się punktem 15a porządku obrad.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: wpłynął także projekt uchwały z Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców, to jest rozpatrzenie skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki, zaproponował by ten projekt uchwały stał się punktem 23a dzisiejszych obrad. Podał pod głosowanie ten wniosek.

Głosowanie:

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki stał się punktem 23a porządku obrad.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: wpłynęła także opinia Stowarzyszenia Przedsiębiorców Ostrołęckie Forum Gospodarcze w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki za 2012 rok. Zapytał się czy są jakieś uwagi do porządku dzisiejszych obrad.

**Radny Rafał Dymerski** powiedział: sprawa związana z porządkiem, ze względu na ilość 40 punktów dzisiejszych obrad, aby przestrzegać dyscypliny i tutaj prośba do państwa radnych, żeby w punktach dyskutować tylko o sprawach dotyczących danego punktu. W innym przypadku, żeby przewodniczący zabierał głos, żebyśmy nie przeciągali obrad sesji. To jest prośba do radnych i przewodniczącego. Na ostatnich sesjach były przypadki, że jednemu dano, drugiemu nie dano... żebyśmy się sami zdyscyplinowali. Jest punkt na przykład dotyczący zmiany regulaminu odbierania odpadów, to dyskutujemy tylko o tych sprawach. To usprawni nam dzisiejsze obrady.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: uznałem ten głos jako formalny, jako pouczenie co przewodniczący ma robić. Bo śmiesznie by wyszło, bo musiałbym panu przerwać jak tylko pan zaczął, bo to nie było w tym punkcie. Każdy z nas ma swój rozum i

zdrowy rozsądek i niech się nim kieruje. Nie było myślę, takich sytuacji, które byłyby nagminne.

**Radny Norbert Dawidczyk** zaproponował, aby w punkcie 7 i 8 w ramach usprawnienia połączyć dyskusję, bo są one tutaj bardzo zbieżne.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie wniosek formalny, aby dyskusję w punkcie 7 i 8 przeprowadzić łącznie.

Głosowanie:

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Dyskusja w punkcie 7 i 8 odbędzie się łącznie.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: podobny wniosek składam w przypadku punkty 5 i 6. Oczywiście głosowanie byłby oddzielnie a w punkcie 6 głosowanie imienne, bo taki wniosek został skierowany do przewodniczącego.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie wniosek formalny, aby dyskusję w punkcie 5 i 6 przeprowadzić łącznie.

Głosowanie:

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Dyskusja w punkcie 5 i 6 odbędzie się łącznie.

Radny Dariusz Bralski zaproponował wspólną dyskusję w punkcie 22 i 23.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie wniosek formalny, aby dyskusję w punkcie 22 i 23 przeprowadzić łącznie.

Głosowanie:

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Dyskusja w punkcie 22 i 23 odbędzie się łącznie.

Więcej głosów ani wniosków nie było.

#### **4. Przyjęcie protokołu XLII, XLIII i XLIV sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał się czy ktoś z radnych ma jakieś uwagi do, któregoś z tych protokołów. Uwag nie było. Podkreślił, że protokoły były do wglądu, i radni otrzymują je również drogą mailową. Poddał pod głosowanie protokół XLII sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół XLII sesji został przyjęty.

Poddał pod głosowanie protokół XLIII sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół XLIII sesji został przyjęty.

Poddał pod głosowanie protokół XLIV sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół z XLIV sesji został przyjęty.

**5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 rok.**

**6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2012 rok,**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** przedstawił opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie przedłożonego przez Prezydenta Miasta Ostrołęki sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2012 rok. Przewodniczący powiedział, że radni dysponują xerokopią uchwały, a następnie odczytał ją w całości. Niniejsza opinia RIO stanowi załącznik do protokołu.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział: ja rzadko reaguję na zaczepki, ale chciałem pana komendanta zapytać czy jeśli publicznie obywatel powtarza i prezentuje kłamstwa czy jest jakaś możliwość reagowania? Bo najpierw „Tygodnik Ostrołęcki” napisał kłamstwo ewidentne na mój temat, a teraz pan powtarza, że ja podarowałem komuś 10 000 000 zł, staram się nie reagować, bo być może temu panu o to chodzi, ale chciałem pana komendanta zapytać czy istnieje możliwość reakcji w takich sytuacjach, kiedy ktoś publicznie kłamstwo przed chwilęzką kłamstwo pokazywał, mamy na to dokumenty. Czy też mamy wolność słowa, ale to jest powtarzane kłamstwo, czy jest możliwość reakcji, oczywiście spokojnej, czy też powinniśmy udawać, że się nic nie dzieje. Mówię tu o swojej osobie, bo zostałem tu ponownie, najpierw pan redaktor z Tygodnika, teraz pan przed chwilęzką pokazywał, że podarowałem komuś 10 000 000 zł. Oczywiście tego nie zrobiłem, bo nigdy nie posiadałem 10 000 000 zł.

**Komendant Straży Miejskiej Piotr Liżewski** powiedział, że artykuł 212 Kodeksu Karnego jasno mówi, że kto pomawia inną osobę jest to przestępstwo z artykuł 212. Można żądać ścigania z tego artykułu. Natomiast jeżeli zachowanie tego pana zakłóca porządek, to przewodniczący może zażądać usunięcia tej osoby z sali.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział: tylko droga sądowa w takich sytuacjach tak?

**Komendant Straży Miejskiej Piotr Liżewski** potwierdził. Jeżeli ta osoba zakłóca porządek możecie państwo zażądać usunięcia tej osoby.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że pan zdjął koszulkę, a tam był napis, że jest za związkami partnerskimi, chciałem się dopytać czy na pewno, ale nie będziemy już dyskutować z mieszkańcem. Powiedział, że przechodzimy do podpunktu b - Zapoznanie się ze sprawozdaniem rocznym z wykonania budżetu miasta Ostrołęki, sprawozdaniami rocznymi z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury oraz informacją o stanie mienia komunalnego za 2012 r. Rozumiem, że radni się z tym zapoznali. Zapoznanie się ze sprawozdaniem finansowych Miasta Ostrołęki za rok 2012 także nastąpiło. Państwo te materiały otrzymali. Teraz nikt nie wyjdzie z sali, bo jakby to wyglądało jakby wyjść za gościem, który miał na koszulce związki partnerskie Tak. Wystąpienie sprawozdawcy Komisji Rewizyjnej, a zanim to nastąpi proszę wysłuchać opinii Stowarzyszenia Przedsiębiorców Ostrołęckie Forum Gospodarcze. Przewodniczący odczytał opinię, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Sprawozdawca Komisji Rewizyjnej Piotr Antońkiewicz** powiedział: w dniu 29 marca 2013r. zostało złożone do Rady Miasta sprawozdanie z rocznego wykonania budżetu Miasta Ostrołęki wraz z sprawozdaniami rocznymi z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury oraz informacją o stanie mienia komunalnego za 2012 r. Komisja Rewizyjna powołała ze swego składu dwie podkomisje wydatków liczącą 4 członów i dochodów liczącą 3 członków. Jeden członek Komisji Rewizyjnej odmówił pracy w podkomisji. Przeprowadzona przez poszczególnych członków podkomisji analiza rocznego wykonania budżetu odbyła się podczas 5 posiedzeń, w tym podkomisja ds. wydatków odbyła 3 posiedzenia, podkomisja ds. pochodów 2 posiedzenia. Członkowie otrzymali dodatkowe materiały oraz odpowiedzi na nurtujące ich badania. Wyczerpujących odpowiedzi udzielali panowie prezydenci, pani skarbnik, dyrektorzy wydziałów oraz pracownicy i urzędnicy odpowiedzialni merytorycznie za wykonanie poszczególnych zadań. Wyjaśniono z jakich przyczyn wydatki na cele inwestycyjne zostały zrealizowane na niższym poziomie niż planowano. Okazało się, że były to przyczyny natury obiektywnej, niezależne od urzędu. Należy podkreślić, że żadna z planowanych inwestycji nie została wykreślona, a jedynie przesunięta w czasie do realizacji na kolejny rok. Należy podkreślić, że żadne wydatki nie przekroczyły przyjętego planu, co wpływa na pozytywną ocenę gospodarki finansowej. Według Komisji Rewizyjnej realizację budżetu po stronie dochodów i wydatków należy uznać za właściwe. Wyżej wymienione sprawozdanie badała Regionalna Izba Obrachunkowa, która decyzją z dnia 24 kwietnia 2013 r. wydała pozytywną opinię iż plan wykonania dochodów i wydatków są zgodne z wydatkami opracowań kwartalnych dochodów i wydatków budżetu za 2012 rok. Komisja Rewizyjna pozytywnie rozpatrzyła i zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 głosami za, 2 głosy przeciwne, wstrzymujących się nie było.

Poszczególne Komisje Rady Miasta Ostrołęki odczytały opinie dotyczące tego projektu uchwały stanowią one załącznik do niniejszego protokołu.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: w związku z tym, że dyskusja będzie wspólna z punktu 6 przechodzimy do przedstawienie wniosku i sprawozdania Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2012 rok. Poprosił o głos przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Piotra Antońkiewicza.

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Piotr Antońkiewicz** powiedział: poprosił i wniesienie poprawki do uzasadnienia, wkraść się mały błąd, jest tam czerwiec a powinien być 23 maja 2013 r.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: potraktujemy to jako poprawkę redakcyjną, bo autopoprawkę mogłaby wprowadzić Komisja Rewizyjna. Chodzi o uzasadnienie do wniosku w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2012 rok. Powinna być data taka sama jak na piśmie na górze, czyli 27 maja 2013 r. Oczywiście pomyłka.

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Piotr Antońkiewicz** powiedział: Komisja Rewizyjna Rady Miasta Ostrołęki po rozpatrzeniu sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu wraz z opinią Izby Obrachunkowej oraz informacją o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego, wykonania budżetu miasta za 2012 rok wnosi udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki. Uzasadnienie – Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 23 maja 2013 roku rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Ostrołęki, sprawozdania roczne z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury, sprawozdanie finansowe oraz informację o stanie mienia komunalnego za 2012 rok. Sprawozdanie z wykonania budżetu wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym sprawozdaniu. Komisja dokonała szczegółowych analiz wykonaniu dochodów i wydatków za 2012 rok. Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta zawiera zestawienie dochodów i

wydatków wynikających z zamknięcia na koncie roku rachunkowego budżetu. Plan dochodów budżetu miasta na rok 2012 wynosił 245 mln 732 tysiące 7 groszy, a wykonanie 243 mln 372 tysiące 542 zł i 79 groszy, co stanowi 99,05 procenta. Plan wydatków - 277 mln 527 tysięcy 909 zł i 90 groszy, wykonanie 250 mln 892 tysiące 98 zł i 37 groszy, co stanowi 90,4 procenta. W wyniku dokonanej analizy komisja ustaliła, że sposób gromadzenia dochodów oraz realizacji wydatków za okres roku budżetowego był zgodny z uchwalonym budżetem. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie, Zespół Zamiejscowy w Ostrołęce uchwałą OS 193/2013 z dnia 24 kwietnia 2013 r. wydał pozytywną opinię o przedłożonym przez prezydenta miasta sprawozdaniu z wykonania budżetu. Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 23 maja 2013 r. po zapoznaniu i przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu za 2012 rok wraz ze sprawozdaniem finansowym oraz pozytywną opinią RIO w Warszawie Zespół zamiejscowy w Ostrołęce z dnia 24 kwietnia 2013 r. oraz informacją o stanie mienia komunalnego za 2012 rok pozytywnym stanowiskiem podkomisji ds. dochodów i wydatków wystąpiła do RIO z wnioskiem o wydanie opinii o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki. Złożony wniosek został zaopiniowany pozytywnie dnia 5 czerwca 2013 roku uchwałą nr OS 287.2013 rok. Biorąc pod uwagę powyższe Komisja Rewizyjna wnioskuje o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki Panu Januszowi Kotowskiemu. Wyniki głosowania – Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały 5za, 2 osoby wstrzymały się, przeciwnych nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** przedstawił opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wniosku sporządzonego przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki za 2012 rok. Odczytał w całości uchwałę OS 287/2013, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Podziękował Komisji Rewizyjnej za dobrze wykonaną pracę. Poprosił o opinię komisie Rady Miasta. Stanowią one załącznik o niniejszego protokołu.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że za chwilę do punktu 7 i 8 wpłyną autopoprawki. Są to redakcyjne autopoprawki dotyczące sformułowań Teraz poproszę Panią Skarbnik o kilka słów.

**Skarbnik Miasta Ostrołęki Ewa Waszkiewicz – Sznyter** powiedziała: sprawozdanie z wykonania budżetu na te sprawozdanie składa się oczywiście dochody miasta. Powiem kilka rzeczy, których w tym sprawozdaniu nie ma. Oprócz dochodów własnych, wypracowanych, otrzymujemy również dochody z podatku dochodowego od osób fizycznych, udział w tym podatku. I te udziały zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w gminie jest to blisko 40 procent wypracowanych dochodów, w powiecie ponad 10 procent. Jeżeli chodzi o PIT. To wygląda to w następujący sposób. Osoby, które są zameldowane na terenie naszego miasta. ten udział przekazuje nam ministerstwo finansów. Jeżeli chodzi o podatek dochodowy od osób prawnych udziały w tym podatku dla naszej gminy stanowią blisko 7 procent, dla powiatu 1,4 procenta. Te udziały to są oczywiście udziały od dochodów, które wypracowują firmy mające siedzibę na terenie Ostrołęki. Jeżeli są filie na terenie naszego miasta, to jest to liczone procentowo w stosunku do zatrudnianych ludzi. Ten podatek otrzymujemy poprzez Urząd Skarbowy. Jeżeli chodzi o wydatki, ponieważ kwoty były tutaj czytane i macie je państwo przed sobą. Jest podział na zadania gminy i zadania powiatowe. Wydatki bieżące i wydatki majątkowe. Wydatki bieżące za rok 2012 wynosiły blisko 226 mln złotych, na które składały się przede wszystkim wynagrodzenia, dotacje i wydatki na obsługę długu czyli obligacje które zaciągnęliśmy i wydatki przypadające do statystyki poręczeń i gwarancji udzielonych przez miasto jak też inne pozostałe wydatki nie zaliczane do tych wydatków pozostałych. Z tym, że te wydatki przypadające do spłaty musieliśmy zaznaczyć, ale kwota wynosiła 0 zł. Również warto zaznaczyć, że najwięcej wydajemy na oświatę i wychowanie razem z edukacją opiekuńczo- wychowawczą blisko 50 procent wydatków

budżetu miasta. Drugie miejsce stanowi pomoc społeczna. W oświacie i w wychowaniu tutaj największą pozycję stanowią wynagrodzenia naszych nauczycieli i pracowników i wydatki oczywiście związane z utrzymaniem przedszkoli, szkół i placówek oświatowych.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że wszystkie opinie i wnioski dot. punktów 5 i 6 mamy już za sobą. Zapraszamy na mównicę Prezydenta Miasta Ostrołęki Janusza Kotowskiego.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział: zanim rozpoczniemy dyskusję, a na pewno ona będzie, zanim pojawią się na pewno poważne głosy krytyczne, oskarżające i wysyłające mnie po prokuratorach czy innych instytucjach, chcę przypomnieć, bo wiem do kogo mówię, więc sądzę że nie będzie to wielka rewelacja, ale chciałbym się podzielić kilkoma refleksjami co do samego budżetu. O sprawach finansowych w sensie ścisłych pani skarbnik już zasygnalizowała te podstawowe problemy, ja też chętny jestem do tego, choć to wszystko mamy rozpisane. Sądzę, że jeśli rozpatrujemy sprawozdanie budżetu to zawsze warto zwrócić uwagę nie tylko na same cyfry, choć teoretycznie tym powinniśmy się zajmować. Ale tak jak w dyskusji będą na pewno poruszane wątki polityczne, osobowościowe, podyktowane tym czy ktoś kogoś lubi czy nie lubi, tak samo z tej drugiej strony warto byłoby się zastanowić nad tym czy poznając budżet my wszyscy samorządowcy, pracownicy instytucji czy w ogóle mieszkańcy, którzy współtworzą tę rzeczywistość miejską czy powinniśmy prócz uczucia niedosytu czy normalnego stwierdzenia, że mogłoby być lepiej, często o wiele lepiej, czy nie powinniśmy zwrócić uwagę na to co się dokonało i my jako ostrołęczanie powinniśmy mieć taką normalną ludzką satysfakcję. Bo drodzy państwo za tymi cyframi, słupkami, procentami kryje się całoroczna praca i to wielu ludzi, tych którzy wypracowują dochody miasta ale też którzy tworzą tę rzeczywistość miejską. Oto drodzy państwo, jeśli mówimy, że najwięcej wydatków czy największy punkt w budżecie to jest oświata i to jest prawda. Możemy spokojnie policzyć, grubo ponad 100 mln, tak jak pani Skarbnik tu dotknęła razem z edukacyjną opieką wychowawczą to jest prawie 50 procent budżetu. Możemy oczywiście o tych cyfrach długo dyskutować, czy to dużo czy mało, czy to dużo na szkoły przeznaczamy i przedszkola, czy za mało, ale też możemy pamiętać o tym, że oto cały zeszły rok to codzienna, piękna często intensywna praca szkół, przedszkoli czy innych podmiotów oświatowych. I myślę, że jak będziemy za chwilę dyskutować a może nawet się ścierać, nie powinniśmy o tej rzeczywistości zapominać i nie powinniśmy zapominać o wdzięczności dla ludzi z naszej oświaty, ale też nie powinniśmy tracić satysfakcji z tego, że oto w zeszłym roku nie było zwolnień w oświacie, nie było zamykania szkół czy przedszkoli. Nie było drastycznych ograniczeń finansów szkolnych. Choć oczywiście ja mam tę świadomość do ideałów było daleko. Przypomnę, bo najwięcej będziemy rozmawiać o inwestycjach, gdybyśmy policzyli różnicę między subwencją oświatową a tym co Ostrołęka wydała na oświatę i edukacyjną opiekę wychowawczą to ta różnica wynosi mniej więcej 40 mln złotych. Wyobraźmy sobie co by się w Ostrołęce działo w sferze inwestycyjnej gdybyśmy te 40 mln dołożonych do subwencji oświatowej dołożyli właśnie na inwestycje. No można za to w niedużym mieście zrobić naprawdę bardzo dużo. Jeżeli mówimy o kolejnym ważnym punkcie – o pomocy społecznej, to możemy mówić krótko, kilkanaście procent, wypełniło swoje obowiązki. Ale z drugiej strony za hasłem pomoc społeczna kryje się piękna, często ideowa praca MOPR czy też innych instytucji pomocy społecznej. I to praca często na pierwszej linii, spotkania z człowiekiem ubogim, któremu się nie udało w życiu, który z różnych powodów sobie nie poradził. I znów możemy tu mówić o brakach o niedofinansowaniach, że zasiłki czy wsparcie jest za małe, ale z drugiej strony musimy pamiętać o tym, że na tyle nas było stać. Zwłaszcza, że znów warto to przypomnieć wprowadzona przed kilku laty zmiana ustawowa sprawiła, że główny ciężar pomocy społecznej jednak został nałożony na samorządy. Człowiek ubogi jeśli przychodzi po zasiłek, to jego nie interesuje czy strona rządowa, wojewódzka dokłada tyle samo co przed



laty czy mniej. Jego interesuje to, żeby pomoc dostał. Jeśli o tym myślimy czy dyskutujemy, to nie wyrzuci z serca pewnej satysfakcji, że także w obszarze pomocy społecznej miasto Ostrołęka w roku, który dzisiaj podsumowujemy, w tym obszarze również sobie poradziliśmy. Znow nie idealnie, być może każdy z państwa spotkał osobę, która mówi, że za mało dostała pomocy, że ta pomoc może nie do końca jest właściwie kierowana. Takie opinie czasem się pojawiają, choć wynikają z niezrozumienia pewnych przepisów gospodarzenia publicznymi środkami. Zachęcił, aby prócz głosów krytycznych, jeżeli zaraz będziemy dyskutować tej perspektywy sobie nie zabierać, bo ją wspólnie tworzymy. Jeżeli dalej mówimy o innych sprawach, już nie będę wymieniał przykładów, to trzeba mieć w miarę możliwości pełny obraz. Sytuacja samorządowa nie tylko Ostrołęki, ale ogólnie samorządów dziś jest bardzo trudno. Jeśli policzymy to co można nazwać wydatkami koniecznymi czy kosztami stałymi to ich jest po prostu bardzo dużo. Jeśli policzymy wydatki oświatowe czy w obszarze pomocy społecznej czy też funkcjonowania podstawowych dla samorządu instytucji czy podmiotów, to tak zwanych wolnych środków, które moglibyśmy przeznaczyć na inwestycje, albo na jakieś wydarzenia w obszarze kultury sportu czy jeszcze innych spraw, to tych środków zostaje niewiele. Z drugiej strony można się smucić, kłócić czy bić o to, że nie powstała jedna czy druga ulica czy uliczka, no ale jeśli mamy do wyboru czy utrzymać szkołę, wypłacić należną pensję nauczycielowi czy pracownikowi szkoły, czy wypłacić należny zasiłek ubogiemu mieszkańcowi, z drugiej strony czy zorganizować piękny i potrzebny przecież koncert czy zbudować ową nową kolejną uliczkę to tak naprawdę tego wyboru nie ma. Bo w pierwszym rzędzie musimy wypełnić swoje obowiązki. Potem jest to co jest bardzo potrzebne, ale stanowi pewien element rozwojowy miasta, ale przekracza te granice - wydatki konieczne czy koszty stałe. To jest bardzo trudne w samorządzie, bo zazwyczaj mieszkańcy rozliczają nas po inwestycjach. Im więcej dróg, boisk, im więcej wydarzeń kulturalnych tym ocena samorządu bywa bardziej przychylna. No ale jeśli ktoś w tym samorządzie jest, ktoś w tym samorządzie pracuje, to zdaje się, że wyboru większego nie ma. Jeśli przychodzi człowiek ubogi i mówi należy mi się zasiłek, to jak dyskutować, zasiłek zasiłkiem, ale tutaj drogę budujemy. Nie ma wyboru, nie ma dyskusji, najpierw trzeba wypełnić to co jest obowiązkiem. I tych obowiązków w budżecie jest tak dużo, że właśnie większego pola manewru na sprawy ważne, ale przekraczające obowiązki codzienne nie ma. Co nie znaczy, żeby nie walczyć także w tych obszarach, tak zwanych przekraczających te konieczności. Na chwileczkę wróć do tych sytuacji samorządowych bo one są powszechne, jak spotykamy się z prezydentami, burmistrzami, wójtami różnych miast i miejscowości, spotykamy się z radnymi, to często wraca ta troska o to czy samorząd w sferze finansowej może mieć większą samodzielność. Choćby na przykładzie oświaty, my samorządowcy na dużym forum oświatowym samorządowym znaleźliśmy sposób i propozycję, została złożona do sejmu duża propozycja związana ze zmianą tego udziału w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych. My o kilka procent dosłownie postulujemy, aby strona parlamentarno - rządowa zmieniła. I byśmy sobie poradzili. To co dziś przypomniałem, jeżeli w jednym roku dokładamy do oświaty 40 mln złotych, to nawet gdyby połowę tego nam zwrócono, to inaczej byłoby z inwestycjami, dzisiaj być może byłaby mniejsza krytyka, że tak mało inwestycji, a może i nie mniejsza. Może nie zawsze o merytoryczną krytykę chodzi, ale to inna rzecz jakby w tej chwili. I dalej kilka spraw ściśle związanych z rokiem, który obliczamy. Oczywiście cieszą mnie bardzo opinie komisji, bo jednak one są pozytywne, choć czasem dyskutowaliśmy i cały czas są mocne głosy krytyczne, oczywiście opinia Izby Obrachunkowej, opinia OFG dla mnie szczególnie cenna, bo przedsiębiorcy nie zwykli rozpieszczać samorządów. I jeśli mówią coś kol wiek pozytywnego to znaczy, że są do tego przekonani. Ciekawy ten wskaźnik, który usłyszałem dziś na nowo, że jeżeli podatkowo poszlibyśmy mocniej to wyciągnęlibyśmy z kieszeni ostrołęckiego podatnika, przedsiębiorcy często, grube miliony złotych. Być może gdyby to poszło na inwestycje, ta ocena byłaby

ciekawsza. Ale z drugiej strony czy to jest droga, żebyśmy wyciągali w nieprostej sytuacji gospodarce od przedsiębiorcy, a potem dziwili się, że firma upadła czy się przeniosła. Warto jeżeli patrzymy na budżet, patrzymy na różne wskaźniki także i to zauważyć. Niezłe wyszło nam z dochodami, chociaż oczywiście widać te gorsze znaki natury ogólnej, chociażby te niższe wpływy w naszym udziale od podatku dochodowego od firm, od firm transportowych. Tutaj od osób prawnych podatek transportowy po prostu zmaleł i to dość wyraźnie. Od osób fizycznych nie, ale od osób prawnych tak. To jest związane z tym o czym pisali przedsiębiorcy, o pewnych zmianach organizacyjnych dużych firmach ostrołęckich w obszarze transportu. Następnie z tych trudniejszych rzeczy trzeba powiedzieć, że niezadowolający procent jest w punkcie wpływy ze sprzedaży gruntów komunalnych i lokali miasta. W kilku przypadkach nie udało się rozstrzygnąć przetargów, nie było po prostu chętnych, jest to zjawisko natury bardziej ogólnej, dotykającej nie tylko Ostrołęki. Ale wystawiamy od czasu do czasu działki miejskie co do których miasto nie ma poważnego przeznaczenia, wiadomo, że fabryk czy tego typu budynków nie możemy budować. Więc dobrze gdyby ktoś nabył i coś ciekawego zrobił. Niestety, niektóre działki nie cieszyły się zainteresowaniem. Bardzo istotny wpływ na wykonanie planu miało niewystawienie na sprzedaż naszego starego basenu. Ale tu wiecie państwo, zresztą zgoda rady była bardzo wyraźna, chodzi o zmianę w zagospodarowaniu przestrzennym. Do dziś basen jest w obszarze usługowym w sensie rekreacji czy sportu, byłoby cudem gdyby ktoś kupił ten budynek tę działkę i chciał tam rekreację uprawiać. Raczej w usługi nieuciążliwe szerokiego znaczenia powinno te miejsce być. I jak sądzę będzie, rada podjęła decyzję o przystąpieniu do zmian, trwają prace projektowe, jak tylko je ukończymy przedstawimy wysokiej radzie już uchwałę o zmianie i jak sądzę potem za lepszy grosz ta działeczka wraz z budynkiem w dobrym miejscu Ostrołęki po prostu pójdzie. Czasem też proszę państwa mimo, że całość nie została wykonana, były też dobre zdarzenia również w tym punkcie. Myślę, że to złe słowo, ale myślę, że brawurowo sobie poradziliśmy, choćby z taką transakcją przy ulicy Turskiego, gdzie kupiliśmy od sąsiadów za 800 tysięcy działkę, a sprzedaliśmy ją Enerdze z przebicciem powyżej 3 mln. Dodatkowo jeszcze 3 mln wywalczyliśmy. Oczywiście to się wpisywało w całą współpracę z Energa, gdzie jak tylko mogło miasto wspierało przygotowanie do najważniejszej jak sądziliśmy inwestycji w regionie, to nie jedyny przejaw współpracy, ale tutaj odnosiliśmy pewne konkretne dla miasta korzyści. Energa to jest dobry ciekawy partner, choć oczywiście dramat zamknięcia planów inwestycyjnych jest dla nas wszystkich, mimo że to zadanie nie samorządowe, najtrudniejszą sprawą w obszarze gospodarczym, z którą w ostatnim czasie musieliśmy się spotkać. Na pewno będziemy dyskutować, mocno niezadowolająca sprawa była w obszarze inwestycyjnym. Oczywiście nie tak wszyscy byśmy sobie życzyli czy planowali. Powodów jest dużo, o niektórych wspominałem. Pewnie o niektórych będziemy jeszcze mówić. Chce tylko powiedzieć, że ten wybór, między kosztami stałymi, wydatkami co do których nie ma co dyskutować a pomysłami inwestycyjnymi jest trudny, ale tak naprawdę tego wyboru po prostu nie ma. Wreszcie, jeśli już mówimy o inwestycjach to trzeba zauważyć, że niektóre podmioty miejskie akurat w sprawach inwestycyjnych rozwijały się pięknie z pomocą funduszy unijnych, także z wkładem własnym miasta będzie firma komunikacyjna MZK. Zobaczcie państwo po przekształceniach, które przed laty dokonaliśmy dzisiaj widać niezwykle zmiany, tutaj oczywiście wiele osób niezależnie od strony politycznej czy jakieś pomagało w uzyskaniu środków, ale trzeba pamiętać, że to jest firma miejska i wkład własny miasto zabezpieczało. To też należałoby zauważyć w inwestycjach. Choć wprost tego w naszych wskaźnikach nie możemy. Także kilka projektów drogowych udało się zrealizować i nawet jeśli ogólnie mówimy, że nie było za dobrze, to na pewno mieszkańcy Zawiszy Czarnego, czy Łęczyska, czy Skrytej, czy Sybiraków czy kilku innych ulic, mogą z satysfakcją powiedzieć, że nie był to rok najgorszy. Przygotowywaliśmy wiele projektów, niektóre prace zaczęły się w zeszłym roku, w tym roku

są kontynuowane, mówię tu o sprawach drogowych, ale też w szkołach czy przedszkolach działa się sporo, myślę, że każdy z nas pamięta choćby przedszkole 7 czy 17 sprzed termomodernizacji i remontu a teraz. To są też dokonania z zeszłego roku przykładowe. I myślę, że nie sposób nie mieć satysfakcji, że oto dzieciaki nasze ostrołęckie pracują w zupełnie innych warunkach, to też warto zauważyć. I wreszcie, żeby nie przegadać, bo dyskusja będzie jak sadzę długa i gorąca, chcę podkreślić rzecz jedną. Zauważmy trud ludzi, tych w oświacie, pomocy społecznej, kulturze, w sporcie w różnych dziedzinach drogowych, instytucjonalnych i społecznych. To był rok pięknej pracy codziennej często, niezauważalnej, gdzie nie było wielkich nagród, wielkich pochwał, gdzie nie dostaliśmy wielkich laurek prasowych czy jakiś, może i nie potrzebne, bo nie do końca w to człowiek wierzy. Nie dajmy sobie zabrać satysfakcji z tego co tamten rok przyniósł w codzienności najczęściej, bo rzeczywiście fajerwerków było niewiele. Nie było wielkich spektakularnych cudów w mieście, żeby wszyscy chodzili zadowoleni i myśleli co z kasą zrobić, gdzie jeszcze tu wydać grosz. Raczej był to czas pracy codziennej, ale o niej też zapomnieć nie można. Na koniec tego pierwszego wystąpienia, chcę publicznie wysokiej radzie podziękować, zwłaszcza moim współpracownikom czy to z Urzędu Miasta czy z instytucji miejskich, wszystkim z obszaru kultury, sportu, czy też pomocy społecznej, firmom miejskim, bo ktoś powie tak, pracują ludzie, dostają pensję, to co tu się bawić w jakieś podziękowania, ale doskonale państwo wiecie, że prócz wypełniania obowiązków często pracownicy samorządowi wkładają w swoją pracę wiele serca, wiele spraw, które przekraczają tylko zwykłe obowiązki. A za to jesteśmy czasem poddawani dość twardej ocenie, oczywiście to normalne, zwłaszcza w obszarze działalności publicznej, ale sądzę, że mimo różnych ocen, mimo krytyk czy też większych oczekiwań do czego oczywiście mieszkańcy mają prawo należy pamiętać o tym co jest ta piękną codzienną pracą. I tego sobie z serca wydrzeć nie dajmy. Na sam koniec jeszcze dopowiem, że prócz tych codziennych spraw, obowiązków, rozliczania, chcę podkreślić, że zeszły rok miał punkty gdzie przekraczaliśmy swoje zadania. Myślę to o wsparci dla budowy policji, przypominam, ale doskonale o tym państwo wiecie, że tam nie sięgają nasze obowiązki, tam sięgała nasza samorządowa życzliwość. Także przypomnę, że w obszarze sportu czy innych działań my nie musimy wspomagać wszystkich klubów czy podmiotów. A jednak te działania było. To samo w innych obszarach naszego życia. Staraliśmy się oczywiście współpracować z największymi firmami w ich planach inwestycyjnych, myślę, że ze strony Energy czy Story nie słyszeliście państwo, że oto urzędnicy, czy w ogóle strona miejska w czymś przeszkadza, wręcz przeciwnie. Ja muszę jeszcze raz to podkreślić z satysfakcją niejednokrotnie, że urząd działa sprawnie, że firmy przy inwestycjach wielkich, za którymi czasem stoją utrzymane a czasem zwiększone miejsca pracy to w tych sprawach wspieraliśmy wielkie firmy na naszym terenie w sposób jak tylko potrafiliśmy najlepszy. Często o tym słyszeliśmy. Oczywiście były starania, czasem skuteczne, czasem mniej, wielokrotnie pod kierownictwem prezydenta Pawła Stańczyka występowaliśmy razem z innymi podmiotami w sprawie ostrołęckiej obwodnicy na razie to wszystko stoi w miejscu, mimo szeregu obietnic, ale wiecie doskonale proszę państwa, że to przekracza możliwości samorządu. I tutaj samorząd czy miejski czy powiatowy nie zbuduje obwodnicy miasta. Jest zgodne działanie, mimo różnic codziennych między ludźmi, ale tu też trzeba przyznać, że osoby, czy zespół zgromadzony wokół prezydenta Stańczyka najczęściej przygotowywał wnioski czy opracowania i zbierał innych do tego, abyśmy mogli wspólnie pismo czy wniosek uzasadniony wystosować. Walczyliśmy o grosz zewnętrzny, różnie wychodziło, czasem walczyliśmy żeby nie oddać grosza naszego, też różnie wychodziło. Mocnej krytyce jestem poddany gdy chodzi o walkę sądową o to co wołą przepisów potwierdzonych przez sąd i wołą instytucji zewnętrznych musieliśmy wypłacić za drogi, które do końca nie są nasze i własność przez miasto wykupiona nie będzie nasza. No ale cóż, jestem gotowy tutaj na dyskusję, myślę że rację należy rozważyć, ale jak sądzę wypłynie to w

dyskusji. Prócz niedosytu za zeszły rok, mam wielką wdzięczności, dla tych którzy tworzą wspólnotę samorządową, włożyli wiele sił w to, żeby miasto funkcjonowało, żeby ta praca codzienna była jak najlepiej, i jeśli nawet zabrakło tego co nazwałem fajerkami, to cóż pozostaje nadzieja, że ten rok będzie lepszy, pod względem inwestycyjnym już wiem, że będzie znacznie lepszy.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, dyskusja już otwarta w punktach 5 i 6, kto z państwa chciałby zabrać głos.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: panie prezydencie bajkopisarzem to na pewno pan jest dobrym. To trzeba to przyznać, ale w te pana bajeczki to już mało kto w Ostrołęce wierzy. Liczby i fakty pokarzą całą prawdę o wyjątkowej nieudolności obecnej ekipy rządzącej Ostrołęką. Pragnę zwrócić uwagę na stronę 27 sprawozdania tam jest tam jest jedno bardzo ważne zdanie: wydatki majątkowe wykonane na łączną kwotę... czyli inwestycje zostały wykonane na poziomie 56,31 procenta. Czyli Urząd Miasta zrealizował praktycznie co drugą zaplanowaną inwestycję. Na inwestycję zaplanowane w ubiegłym roku było 45 mln złotych wykonano zaledwie za 25,3 mln złotych. Ratusz w ubiegłym roku, o czym pan prezydent nie wspomniał nie zrealizował zapowiadanych robót na poziomie 19,7 mln złotych. Na koniec pierwszego półrocza, kiedy dyskutowaliśmy inwestycje wykonano na poziomie 14,54 procenta. Już wtedy było wiadomo, że Urząd Miasta nie radzi sobie z inwestycjami. Ale prezydent Ostrołęki tłumaczył wówczas, co cytuję : procedury przetargowe oraz nie sprzyjające warunki atmosferyczne w okresie od stycznia do marca opóźniły realizację robót inwestycyjnych, co spowodowało przesunięcie głównych płatności na okres II półrocza po zakończeniu robót. Jak się okazało te przewidywania się nie sprawdziły. Szanowni państwo chciałbym przejść do tabeli ze strony 161, pokazać kilka inwestycji, które nie zostały zrealizowane, miały być a ich nie ma. Nie było w 2012 roku. Po kolei, na przykład tak: budowa ulicy Granicznej, planowane środki w 2012 roku były na poziomie 214 tysięcy, ratusz wydał 62,20 groszy to jest 0,03 procenta. To jest budowa ulicy granicznej. Rozbudowa ulicy Bohaterów Warszawy w Ostrołęce, zaplanowano środki 390 tysięcy, ratusz zrealizował na 3395 zł. To jest niecały jeden procent. Budowa infrastruktury technicznej przy udziale mieszkańców, czyli tak zwane inwestycje wspólne, były zaplanowane na kwotę 2 852 000 ratusz wydał 808 000 zł co jest poziom 28 procent. Kolejne inwestycje mamy nie wykonane. To jest budowa ulicy Skowrońskiego, planowane było 580 000 zł, ratusz wydał niecałe 15 000 zł to jest 2,5 procenta. Budowa ulicy Koszarowej – 50 000, wydane 23 złote, czyli 0,05 procenta. Budowa ulicy Pogodnej i Jałowcowej – 380 000 zł, ratusz wydał 71 000, to jest 18,78 procenta. Przebudowa ulicy Psarskiego zaplanowane było 280 000 ratusz nie wydał nawet złotówki. Budowa ulicy Turskiego, było zaplanowane 2 450 000, ratusz wydał niecałe 9 000, to jest 0,35 procent. Budowa drogi łączącej ulicę Korczaka z ulicą Dobrzańskiego – 305 000, ratusz wydał 9 zł. poniżej 0,01 procenta. Budowa ulicy Akacyjowej - 70 000 ratusz nie wydał nawet złotówki, nawet grosza nie wydał. Przebudowa ulicy Krańcowej - 50 000 identyczna sytuacja, nawet grosza nie wydano na tę inwestycję. Przebudowa ulicy 5 Pułku Ułanów Zasławskich 100 000 zł było zaplanowane w budżecie, ratusz wydał 44 złote 60 groszy, to jest 0,04 procenta. Budowa ulicy Otok -100 000 złotych było zaplanowanych w budżecie, ratusz wydał 186,08 groszy, to jest 0,19 procenta. Budowa ulicy Nasturcjowej, Palmowej, Tulipanowej, Narcyzowej to jest 700 000 zł. ratusz poniósł wydatki w kwocie 1526, to jest 0,22 procenta. To są tylko przykłady z tego wielkiego spisu ulic, które miały być wykonane, a nie zostały zrealizowane. Szanowni państwo no tak źle w Ostrołęce to jeszcze nie było. W 2011 roku, czyli w poprzednim o którym mówimy poziom wykonania inwestycji wynosił 78,89 procenta. A w roku o którym mówimy 2012 56,31 procenta. Czy ktokolwiek szanowni państwo zatrudniałby pracownika, który realizuje co drugie zadanie. Pytanie oczywiście jest retoryczne. Pan prezydent podkreślał, że sukcesem jest, że nie było zwolnień w oświacie. Czyli mamy sytuację, że ratusz zajmuje się

administrowaniem a nie rozwojem miasta. Administrowaniem i zadłużaniem, to też trzeba podkreślić. Na koniec chciałbym porównać dwie liczby to jest wspomniany poziom inwestycji na poziomie 56,3 procenta, a także dług miasta, w 2012 roku, o którym prezydent tutaj nie wspomniał dług miasta wzrósł o 21,4 mln złotych. Można to zobaczyć w dzisiejszym dokumencie w sprawie wieloletniej prognozy finansowej. Także mamy dwie liczby na koniec ponad 20 mln złotych długu i realizacja co 2 inwestycji.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubełek** powiedział: nie miałem przyjemności słuchania wystąpienia mojego przedmówcy, powiedziałbym raczej, że to stek... albo może się powstrzymam. W każdym bądź razie to sztuczki socjotechniczne na które też już społeczeństwo nie da się nabrać, tłumacząc jakiej to ulicy nie zrobiono czytając z książki. Wszyscy jak jesteśmy na tej sali jak i większość społeczeństwa, że od wielu, wielu lat filozofią konstruowanie budżetu jest to, aby wpisać do niego pewne zadania, albowiem staramy się o jakieś środki pieniężne z zewnątrz na realizację tych zadań. One muszą być wpisane zarówno do budżetu jak i do prognozy jak i do strategii i do wielu innych zadań. Tak było tak jest i tak będzie, powiedzmy sobie to wprost, że za rok, za dwa i za 10 lat spotkamy się z podobną sytuacją. Dopóty, dopóki będziemy się ubiegać o środki zewnętrzne na realizację czegokolwiek to będziemy do naszych dokumentów inwestycyjnych, finansowych, strategicznych wpisywać różnego rodzaju zdania. Mimo to, że na samym starcie one mają małe szanse powiedzenia. Odnosząc się do istoty rzeczy, czyli do sprawozdania finansowego z wykonania budżetu i do wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium prezydentowi miasta, to w zasadzie można powiedzieć tylko tyle i aż tyle - że oto mamy pozytywną opinię RIO w sprawie wykonania budżetu, mamy pozytywną opinię RIO w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie prezydentowi miasta absolutorium, mamy pozytywne opinie wszystkich komisji naszej Rady Miasta, bez ani jednego głosu przeciwnego. W tych wszystkich komisjach nie było ani jednego głosu przeciwnego. Wszystkie były pozytywne w sposób indywidualny, było tylko kilka głosów wstrzymujących się. Mamy pozytywną opinię Samorządów Osiedlowych i w zasadzie jeżeli chodzi o sprawy formalne, to na tym można by było zakończyć i w drodze głosowania pozytywnie zaopiniować czy też zatwierdzić te dwa ważne dokumenty, ale mamy coś więcej, mamy dodatkową opinię OFG, która w sposób fachowy odnosi się do sprawozdania z wykonania budżetu jak również do samego budżetu jak też szerzej do polityki finansowej miasta Ostrołki. I opinia ta jest również pozytywna dla naszego samorządu. Chciałbym zwrócić również uwagę na politykę podatkową prowadzoną przez nasze miasto zatwierdzoną przez nasz samorząd, a autorsko wnioskowaną przez prezydenta miasta. Zauważmy, że podatki od wielu lat są na niezmiennym tym samym poziomie, a co się okazuje, wpływy – mam tu na myśli podatek od nieruchomości i od środków transportowych są z roku na rok coraz większe. Analizując tylko 2011 i 2012 rok widzimy progres i wpływy większe. A więc co? Prawidłowa polityka zaproponowana nam przez prezydenta miasta. Mieliśmy dziś możliwość usłyszeć nie po raz pierwszy zresztą o olbrzymiej różnicy w subwencji oświatowej – 40 mln między tym co wydaliśmy na oświatę, a tym co przyszło do nas z subwencji. Nie muszę nikogo przekonywać, co za taką forsę można zrobić w mieście i to w skali tylko jednego roku. Wspomnę również o zadłużeniu, o którym mówił tutaj mój przedmówca, zadłużenie naszego miasta w dalszym ciągu jest na bezpiecznym poziomie, bo nie przekraczającym 40 procent, a przecież wszyscy słyszymy w środkach masowego przekazu jak wielkie zadłużenie mają potężne aglomeracje i potężne miasta typu Wrocław czy wiele innych, podchodzące blisko pod 60 procent. A my proszę niespełna 40 procent. 32 procent. Mógłbym się w wielu kwestiach rozwodzić i przekomarzać, i dawać kontrargumenty do tych, które przed chwilą słyszałem, ale to nie w Tm rzecz, w tej chwili rozmawiamy o sprawozdaniu finansowym i udzieleniu absolutorium. Wysoka rado z wielką satysfakcją powiem w imieniu Klubu Radnych TPO, że poprzemy sprawozdanie finansowe, pozytywnie je zaoponujemy,

zatwierdzimy i pozytywnie również w sposób imienny będziemy głosować nad udzieleniem absolutorium prezydentowi miasta, albowiem taki wniosek złożyliśmy do przewodniczącego. I myślę, że tak się stanie. Żałuję tylko, że nie ma naszego kolego klubowego Andrzeja Niedziółki, ale zapewniam państwa, że jego opinia w tych dwóch kwestiach jest również pozytywna.

**Radny Rafał Dymerski powiedział:** chciałem powiedzieć i jednocześnie radnych prosić, żeby szanować demokrację samorządową, że każdy ma prawo wypowiadać i żeby nie krytykować, bo to niepotrzebny nastrój wprowadzi. Ja się odniosę merytorycznie do sprawozdania i budżetu, nie będę ani kadził prezydentowi, ani krytykował a przedstawił fakty i moje spojrzenie na realizację budżetu. Jedną uwagę tylko Wiesiu, że rady Kleczkowski nie czytał książki, a czytał sprawozdanie z wykonania budżetu, także tutaj przepraszam, ale to jakoś wypadło tutaj nie... Otrzymaliśmy dzisiaj opinię z OFG i tam się wkradł mały błąd. Inwencja dobra, a zapis jest nie taki jak powinien być. Wzrósł też podatek od transportu od osób fizycznych a nieznacznie spadł od osób prawnych co wiąże się z likwidacją części transportu w dużych firmach. Otóż zabrakł tutaj, że nie wzrósł podatek, ale wzrosły dochody od podatku od osób fizycznych a zmalały od prawnych, także to jest. Odnosząc się do budżetu, chciałem podziękować pani skarbnik, nie było w sprawozdaniu, sięgnąłem po pewne informacje. W roku ubiegłym miasto Ostrołęka, czyli działanie prezydenta, odsetki od lokat zasiliły budżet 780 000 zł. są to bardzo duże pieniądze. Jednocześnie przekracza to milion odsetki karne za nieterminowe wnoszone podatku od nieruchomości i innych podatków, kary za wycinkę drzew dało to dodatkowe dochody o ponad milion złotych. Na komisji finansowej była dyskusja, że zapłaciliśmy 138 000 odsetek, pan prezydent się odniósł i chcę powiedzieć, jedną rzecz przypomnieć, że pan Kleczkowski przeczytał tutaj fakt, prawdę ze sprawozdania, które inwestycje zostały zdjęte i tak dalej, tutaj mam taką uwagę do pracy Komisji Rewizyjnej, bo jeśli był zespół do spraw dochodów, zespół do sprawy wydatków to powinien opisać rzeczy pozytywne i nam przedstawić, że nie wykonano dochodów w tej pozycji a za to gdzie indziej i dwa zdania dlaczego. Tak samo temat realizacji inwestycji. Ja tylko przypomnę, że prezydent miasta na każdej sesji i wszyscy to wiedzieliśmy, że wprowadzał zmiany w budżecie zdejmowaliśmy pewne inwestycje, były wyjaśnienia, a to przeszkodą było, że nie można było zrobić, bo dokumentacja, w Ostrołęce z tego co wiem jest tylko jedna firma, która robi projekty drogowe. Jest problem ze znalezieniem projektantów w terminie. Druga sprawa, że były grunty nieprawne i nie można było wejść. I trzecia rzecz przypomnę, te odsetki 138 000 dały razem kwotę razem z wykupem tych gruntów 4 270 000 zł i my mieliśmy zmianę w budżecie, że trzeba było wypłacić pieniądze po decyzji sądu i musieliśmy szukać środków zdejmując pewne zadania, żeby dalsze odsetki nie rosły. I też przypomnę bo musiałbym być nieszczery, że w 2012 roku, że pan prezydent na sesji informował nas, że jest tak zwana niejasność prawna, że decyzję o wywłaszczeniu wydaje organ wojewódzki – wojewoda, a wykup gruntów ma robić gmina. I to było nam przedstawiane i prezydent nas informował, że podejmuje walkę, bo dotyczyło to kwoty 4 mln złotych. I później poinformował, że niestety uznano to gmina ma płacić i dlatego z tego tytułu ponieśliśmy te wydatki. A z jednej strony z analizy, nie mogę powiedzieć, że w 100 procentach, bo być może jeden osoba fizyczna, te pieniądze zostały w mieście, a kto to jest miasto, to są podatnicy, osobom fizycznym zapłacono odsetki i jeszcze w tym jest waloryzacja, bo wynika to z ustawy o nieruchomościach rzeczoznawca wyceniając i tak dalej. Chcę powiedzieć, że jest to sytuacja, że działanie było zgodnie z ustawą budżetową, dlatego, że prezydent wnosząc te sprawy – zmiany w budżecie poinformował radę. Natomiast odsetki były poniesione, co prawda nikt na sesjach nie popierał, ale nikt nie wstał nie zanegował, że należy, że weźmie odpowiedzialności, że zna prawo, że należy wypłacić, po co do sadu. Była sprawa ratowania tych 4 mln złotych. Następną sprawą, sierpień czy wrzesień jak trzeba było wypłacać roczne nagrody nauczycielom o ile kojarzę, że subwencja, prezydent nie używał

słów czyja to wina, że my musimy dokładać i tak dalej, jest kryzys w Europie, jest kryzys w Polsce i rząd nie jest w stanie się wywiązać tak zwana dotacją, subwencją do zadań zleconych, co gmina wykonuje i na to powinna otrzymać. Ta sama sprawa dotyczy opieki społecznej a niestety zadanie nasze. I takie zmiany w budżecie tak jak tam było, uliczki 200 tysięcy, 300 tysięcy musieliśmy szukać, żeby wypłacić te 4 270 000 zł. Była sytuacja, że musieliśmy do oświaty dać, bo inaczej byłoby to naruszenie pewnych rzeczy. Dlatego ja na komisji finansowej, gdy padał wniosek mniejszościowy, że jest tu naruszenie dyscypliny finansowej do rzecznika, w moim odczuciu i doświadczeniu, nie było naruszenia dyscypliny finansów publicznych, bo rada przy zmianach budżetowych podjęła uchwałę zmiany budżetowe, żeby te zadanie zrealizować czyli wypłacić odszkodowanie wraz z odsetkami i tak dalej. Gdyby się wydarzyło inaczej, że miasto wypłaciło, a sąd by orzekł, że nie powinno, byłyby później spory dokuczliwe dla osób fizycznych zwrot tych odszkodowań z odsetkami inne sprawy dogadywanie z wojewodą. Ja to oceniam i uznaję, że skoro rada zmiany w budżecie zakwalifikowała i chcę powiedzieć, że pan Kleczkowski czytając przeczytał prawdę i prezydent tutaj w sprawozdaniu pokazał prawdę, których inwestycji nie zrealizowaliśmy i przesuwaliśmy, ulicę Korczaka, była dyskusja było wyjaśnienie dlaczego. Inne ulice. Natomiast środki były przeznaczane w sposób prawidłowy. Nie krytykuje Komisji Rewizyjnej, tylko powiedział, że gdyby zespoły odniosły się do pewnych rzeczy, że tutaj zdjęto a uzasadnienie takie, bo użyto tylko ogólników. Być może wtedy nie byłoby na ten temat dyskusji. Orzecznictwo sądowe jest takie, że jeżeli sprawozdanie gminy jest przyjęte przez radę to były przypadki, że absolutorium prezydenta jest związane ze sprawozdaniem finansowym i był przypadek, że gmina przyjęła sprawozdanie a nie udzieliła absolutorium i sąd uchylił, że to było naruszenie prawa przez radę gminy i te orzecznictwa są znane. Bo przyjęte sprawozdanie jest obligo z udzieleniem absolutorium. To jest według prawa i tutaj jeżeli izba obrachunkowa badając sprawozdanie pisze też obiektywnie, nie wносиła żadnych zastrzeżeń a mając, że naruszono dyscyplinę budżetową czy o rachunkowości, to byśmy dzisiaj mogli dyskutować nad przyjęciem tego sprawozdania i udzieleniem tego absolutorium. Kończąc mam prośbę, żeby nie odnosić się do wypowiedzi kolegów radnych, każdy ma prawo myśleć, natomiast ja tylko tutaj naruszyłem forum, bo taki błąd i uznaję, że każdy ma prawo mówić swoim językiem ja oceniam pozytywnie i sprawozdanie i za absolutorium, przy sprawozdaniu budżetu jako radny brałem udział. W październiku nie byłem na jakiś sesji, we wszystkich zmianach zrozumiałem, głosowałem, byłem za zmianami budżetowymi czyli te sprawozdanie wynika ze zmian w roku 2012. I spojrzenie moje dzisiaj inaczej na to wszystko, sam sobie jako radny bym zaprzeczył.

**Radna Irena Nosek** powiedziała: na oświacie rzeczywiście wszyscy się znają, ja kilka zdań jeszcze dołożę. Rzeczywiście oświata pochłania ogrom pieniędzy, rzeczywiście około 50 procent budżetu, to że dołożyliśmy 40 000 000 to zasługa wszystkich radnych nie tylko pana prezydenta, kiedy podnoszą rękę, kiedy są zmiany w budżecie i chwała im za to. Ja jestem emerytką, starszą panią, ale bardzo się cieszę, że nasze szkoły są piękne i piękne są przedszkola, o których wspominał prezydent. Byłam i w 7, i w 17 jestem pełna podziwu, tak powinny wyglądać przedszkola, piękne, kolorowe, że z przyjemnością mogą tam dzieci spędzić większość czasu pozostawienia przez rodziców. Może kogoś to nie cieszy, ale mnie na przykład cieszy jako nauczycielkę, że nie została zamknięta żadna szkoła, że wszystkie funkcjonowały tak jak trzeba, że nie zostały ograniczone pieniądze na zajęcia pozalekcyjne, że były pewne remonty w szkołach wykonywane. Może nie zupełnie takie dokładnie, pewnie, że chcielibyśmy więcej, że dyrektorzy umieliby te pieniądze zagospodarować. A jednak mimo wszystko w tamtym roku powstały w ramach programu Orlik 2012 dwa boiska przy ZSZ nr 2 i przy Gimnazjum nr 2, pyzaty rozpoczął budowę boisk przy ZSZ nr 1, zakończono I etap budowy, wymieniono stolarkę okienną w budynku SP nr 10, oświetlenie i monitoring przy ZSZ nr 4, monitoring obiektów sportowych w SP nr 6, wykonano monitoring przy SP nr 10,

dokonano modernizacji kotłowni w budynkach w ZS nr 3, termomodernizacja PM nr 7 i 17, wykonano audyt energetyczny. To są niektóre zadania, które były wpisane w budżet jest ich jeszcze więcej. Dlatego też myślę, że realizowany budżet był należycie jest troska i prezydenta wszystkich radnych o szkoły, o przedszkola, o edukację młodzieży. I za to dziękuję serdecznie będę głosowała za przyjęciem sprawozdania.

**Radny Piotr Antońkiewicz** powiedział: ja tylko chciałem odpowiedzieć radnemu Dymerskiemu, że dlatego sprawozdanie Komisji Rewizyjnej było bardziej ogólne, gdyż podkomisje miały szczegółowe protokoły.

**Radny Mirosław Dąbkowski** powiedział: zacznę od zadłużenia miasta, bo trudno mi się zgodzić z takim optymizmem, którym tryska koalicja i pan prezydent, że to jest bezpieczne zadłużenie i że wszystko jest ok. Chciałbym tu cyfry skonfrontować, w ubiegłym roku miasto zadłużyło się o kolejne 20 mln złotych, to stanowi około 10 procent budżetu. W chwili obecnej miasto jest zadłużone na 32 procent, to dokładając po 10 procent w takim tempie jak dotychczas, to miasto za 3 lata osiągnie 60 procent zadłużenia. Cichłabym również zwrócić uwagę, że w zeszłym roku, te 20 mln, to w sumie nie widać ich w mieście, one nie zostały przeznaczone na inwestycje... w sumie chyba na żadne inwestycje nie zostały przeznaczone, te pieniądze zostały przejezdzone. Dodatkowo trzeba mieć na względzie, że są istniejące opracowania, że miasto Ostrołęka jest jednym z najbogatszych miast w kraju jeżeli chodzi o przychody z podatków na jednego mieszkańca. Jesteśmy bogatym miastem a w tak dramatycznym tempie się zadłużamy. Za to zapłacą nasi potomkowie. A za 3 lata tak jak powiedziałem, sytuacja będzie bardzo dramatyczna. Odniosę się do udzielenia absolutorium, otóż trudno odnieść się pozytywnie do czegoś co jest nieznanego, co jest niewiadome. Moim zdaniem tutaj od samego początku były pewne utrudnienia w działalności Komisji Rewizyjnej innego typu niż w ubiegłym roku, w tym roku nikogo z członków opozycji nie dopuszczono do podkomisji ds. wydatków. Przegłosowano po prostu, że nikt nie może być z opozycji, mimo, że było wolne miejsce, nic nie stało na przeszkodzie, a jak wszyscy pamiętają rok temu to właśnie podkomisja ds. wydatków natknęła się na szereg nieprawidłowości. W tym roku podkomisja ds. wydatków stwierdziła, że wszystko jest ok. taką rażącą dla mnie sprawą, która podkomisja ds. wydatków powinna wyjaśnić, to była sprawa odsetek w wysokości 138 000 zł. jest to znacząca strata w majątku miasta i ta sprawa powinna być wyjaśniona. Kiedy zgłaszałem wniosek o to, żeby podkomisja ds. wydatków wyjaśniła tę kwotę również zostałem przegłosowany. Chciałbym przypomnieć, że zgodnie z ustawą o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych jest obowiązek każdej stałej komisji rady miasta jak również rady miasta niezależnie od kwoty natychmiastowego zgłoszenia do rzecznika dyscypliny finansów publicznych, niezależnie czy ktoś kogoś lubi czy nie lubi po prostu taki jest obowiązek prawny.

**Radny Piotr Antońkiewicz** powiedział: muszę się odnieść do trzech kłamstw, pierwsze to jeżeli chodzi o kwotę zadłużyliśmy miasto na 20 mln- zgadza się, to nie jest kłamstwo, ale pan radny zapomniał wspomnieć, że do oświaty dołożyliśmy 40 mln. Gdybyśmy nie dołożyli do oświaty to byłoby jeszcze 20 mln na Krańcową. To by zostało. Albo byśmy spłacili dług. Drugie kłamstwo które już wyjaśniałem na Komisji Rewizyjnej, przepraszam nie na komisji, tylko Radio Oko do mnie zadzwoniło w sprawie dopuszczenia czy nie dopuszczenia do prac w podkomisji. Jak zaczęliśmy pracę w Komisji Rewizyjnej 3 lata temu jak przyszliśmy do rady, było ustanowione, tak postanowiliśmy że członkowie jednej komisji w jednym roku pracują w jednej podkomisji a w następnym roku w drugiej. Przez dwa lata funkcjonowało dobrze i nikt nie miał pretensji, w tamtym roku radny Dąbkowski był w podkomisji ds. wydatków i jakoś dopuścili i radny Wiesław Piaściński a w tym roku analogicznie do tego co przyjęliśmy, że teraz będzie zmiana. Niestety radny Wiesław Piaściński nieobecny, ale przykro mi mówić, przykro mi ale muszę się do tego odnieść, nie chciał się zgodzić na pracę w podkomisji ds. dochodów, dwukrotnie mu to proponowałem, tylko cały czas chciał być w



podkomisji ds. wydatków. Jakies zasady przyjęliśmy i jakiś się trzymajmy. Mało tego, to pan radny Wiesław Piaściński doszedł do Komisji rewizyjnej w późniejszym czasie i tak naprawdę w podkomisji ds. dochodów jeszcze nie pracował, więc chciałem mu dać szansę, żeby mógł popracować i się wykazać. Co do wniosków proszę pana, ja nie rozumiem czemu jest wałkowany temat, że Ania, ja, czy Grażynka ma donieść do RIO o naruszeniu dyscypliny finansowej. Radny Kleczkowski pisał interpelację w tej sprawie, dostał na tę interpelację odpowiedź. I co powinien zrobić? Jak najszybciej donieść do RIO. To dlaczego my to donieść.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że można się zwolnić z sesji i iść donieść.

**Radny Piotr Antońkiewicz** powiedział: czy Mirosław Dąbkowski, przepraszam to na stronie było jednego z portali internetowych. Ale na stronie się mogło ukazać, ale do RIO nikt nie mógł pójść i złożyć tego. Najlepiej to niech Kowalski zaniesie. A Nowak to będzie siedział z boku.

**Radna Grażyna Sosnowska** powiedziała: w związku z tym, że nie ma moich kolegów klubowych ja będę wypowiadała się w swoim własnym imieniu i też nie będę bardzo szczegółowo analizowała budżetu, nie będę się również odnosiła do rzeczy, które były w trakcie całego roku z zmianach budżetowych, bo to wszyscy wiemy, czytać też umiemy wszyscy ze zrozumieniem. Tym bardziej, że ten dokument jest jasny i przejrzysty nawet dla nauczycielki, która się nudzi. Chciałam powiedzieć, że generalnie w tej dyskusji odnosimy się do wydatków majątkowych i padła tutaj liczba procentowa 56 w tym roku, w poprzednim było 78, ale mogę przypomnieć, że w 2010 roku było 90. Nasuwa mi się taka konkluzja, że każdy okres w funkcjonowaniu społeczeństw, państwa całego czy samorządów, ale również rodzin ma swoje przyspieszenie i dynamikę. I zależy to oczywiście od wielu czynników tych zależnych od dysponentów środków finansowych i tych niezależnych. W każdej rodzinie, bo to też dla mnie też zakład budżetowy w skali micro, rządzi się takimi samymi prawami ekonomicznymi. Musimy też w rodzinie kalkulować, korygować swoje plany, stosować hierarchię wydatków. Myślę, że wcale nie w innej sytuacji jest prezydent miasta, ma takie same dylematy tylko pewnie skala problemu jest o niebo wyższa. Prezydent miasta nie może zrezygnować z niektórych zadań statutowych miasta, tylko musi je wszystkie realizować. Stąd też wydatki są różnie rozłożone. Na stronie 27 widać jak one są procentowo rozłożone. Skoro musi pan prezydent realizować wszystkie zadania statutowe, to też musi dokonywać wyborów tych rzeczy ważnych, ważniejszych i mniej ważnych. Dyskusja i troska radnych skupiła się teraz na wydatkach inwestycyjnych. Byłam wczoraj na konferencji „Potrzeby oświatowe w świetle działań samorządu terytorialnego”. I muszę powiedzieć, że wróciłam z tej konferencji bardzo podbudowana, z wypowiedzi prelegentów wynika, że ostrołęcka oświata jest bardzo dobrze oceniana również przez osoby z zewnątrz Ostrołęki. Środki przeznaczone na oświatę to ponad 45 procent wydatków budżetowych. Byłam w wielu szkołach i wiem, że przekłada się to na wyposażenie, stan techniczny, bazę sportowa i bezpieczeństwo uczniów. Przykre jest to, że w kontekście wydatków majątkowych państwo nie dokłada do budżetu Ostrołęki środków finansowych, za które każdy z nas wiedziałby co zrobić, ja też i nie koniecznie tylko Krańcówą. Myślę, że zaletą omawianego sprawozdania - myślę, że prezydent nie krył słabszych i mocniejszych stron tego sprawozdania i wydatków na poszczególne zadania – jest zagwarantowanie ciągłego funkcjonowania we wszystkich strukturach i obszarach miasta oraz realizowanie potrzeb mieszkańców. Myślę, że jest pan dobrym prezydentem, że zna pan potrzeby miasta, że ma pan wizję rozwoju tego miasta, ale zdarzają się przyczyny subiektywne i obiektywne na które nie może pan wydać pieniędzy w taki sposób jakby może pan chciał, czy radni w większości by chcieli, między innymi są to płace nauczycielskie. Ja poprę ten budżet oczywiście, z takim mottem, że tak krawiec kraje jak mu materiału staje. Słuchając wypowiedzi przez cały ten miniony rok budżetowy, nie rozumiem czasem postaw

ludzi, którzy tak bardzo krytykują. Polityka to działania wielu ludzi, podmiotów, którzy mają inne poglądy, inaczej funkcjonują, inaczej rozumieją, ale działania wszystkich nas radnych i innych podmiotów powinny mieć na celu dobro miasta, dobro wspólne. Czy tak jest w naszej radzie, to zostawiam państwu do przemyśleń.

**Radny Rafał Dymerski** powiedział: zabierając głos w pierwszej części zapomniałem powiedzieć, na temat zadłużenia i teraz chciałbym przedstawić swoją wiedzę i analizę. Otóż nasze zadłużenie wynosi 79 mln plus 38 mln to są tak zwane poręczenia kredytowe, w tych 38 mln jest 800 tysięcy poręczenia kredytowego dla stowarzyszenia oświatowego, które żeśmy poręczyli, bo podjęli się wybudowania na ruinach byłego internatu ZSZ w Wojciechowicach. Ja się przyznam, wtedy byłem przeciw temu, miałem obawy, że przypadnie, później zmieniłem zdanie, inwestowane środki poszły w internat, dziś to ładnie wygląda. Po kilku latach zostanie nam to za darmo. Także ryzyko było, ale bezpieczne, ale dziś mamy z tego pozytywne rzeczy. Istnieje szkoła prywatna w godnych warunkach, budynek nie niszczy, miasto musiałoby go remontować. Pozostałe 37 mln z groszami jest to poręczenie przez radę i prezydenta pożyczek i kredytów na wielką inwestycję ściekową dla OPWiK. Natomiast zadłużenie 79 mln, jest w tym 1 600 tysięcy są to pożyczki z WFOŚu, tu wcześniej pani Nosek mówiła, wszyscy mamy, żeśmy podejmowali uchwały. Z tego 50 procent się spłaca, resztę umarzają, oprocentowanie niskie, mamy oszczędności w eksploatacji w energii cieplnej. Natomiast te 78 mln obligacji, chciałbym tutaj, żeby kierować się w dyskusji prawdę do rady miasta. Ja za tymi wszystkimi obligacjami głosowałem i też ponoszę odpowiedzialności, bo prezydent wniósł, mogliśmy odrzucić i nie przyjmować. I chcę przedstawić informację o zadłużeniu. 25 mln obligacji zostało zaciągniętych za czasów kadencji 94 -98, Zarząd Miasta wtedy – byłem radnym – Prezydentem był pan Arkadiusz Czartoryski, tych obligacji podejmowaliśmy, napęd gospodarczy nastąpił, jednocześnie miasto się zmieniło, było robione ulica Kilińskiego cała nowa z chodnikami, ulica Piłsudskiego, stojące 20 lat OCK, następnie część poszła na Halę Gołasia. I też to było, że trzeba było środki własne znaleźć, a wtedy nie byliśmy jeszcze powiatem grodzkim, dochody były mniejsze, także i wydatki. I musieliśmy uzupełniać własnymi środkami. Na czym polega obligacja, jest to prognoza do 43 roku, natomiast za prezydenta Załuski, świadomie kto był wtedy, żeśmy znów wyemitowali obligację, ponieważ karencja była dwa lata i spadło spłaty, czyli wykup tych papierów wartościowych, które obciążały budżet rocznie tak, że nie było środków na dofinansowanie, żeby unijne środki pozyskiwać. I co zrobiliśmy, jest tak zwana restrukturyzacja obligacji czyli długu, można to rozłożyć w ratach większych z bankiem renegocjować, a my wtedy podjęliśmy że zaciągnęliśmy o 5 mln więcej obligacji, były korzystniejsze oprocentowania i znów to na 10 lat i w tych 78 mln jest też spłata tamtych obligacji. Gdyby była sytuacja, że za rok, dwa kryzys gospodarczy i dochody spadają i nie jesteśmy w stanie z budżetu rocznie wykupywać obligacji za te 6 czy 5 mln złotych wtedy też rada miasta, prezydent wnioskując można podjąć decyzję o emisję nowych obligacji, spłacając te obligacje które były do zera i znów wydłużyć okres spłaty 10, a więc będą raty mniejsze rocznie, nazwijmy to kredytowe, bo obligacje to jest emisja a później spłata. Także jak głosując za tym, dziś mówimy 32 procent, na tym polega dziś symulacja i te obligacje, które żeśmy zaciągali zostały przeznaczone na inwestycje, przy okazji mogliśmy pozyskiwać środki spoza budżetu. czy to środki od marszałka czy ze struktur państwowych. W opinii społecznej powiedzenie, że miasto jest zadłużone wywołuje taką obawę, niepokój, co będzie. To jest zadłużenie, które zaciągając jednocześnie przy budżecie, gdyby nie było inwestycji, nie było tych przepraszam obligacji, nie byłoby termomodernizacji obiektów szkolnych a już mamy wszystkie, przedszkoli i innych rzeczy. Otóż podmioty gospodarcze, albo by ulegały likwidacji, albo po prostu zwolnienia ludzi, przychodziliby do opieki, większe wydatki, dodatki mieszkaniowe, zapomogi i tak dalej. Rozmawiając o tych obligacjach, one były, pamiętacie państwo dyskusje, żeby utrzymać poziom gospodarczy. Jeżeli dzisiaj mamy w

budżecie, że przy takim kryzysie, w kraju ma być rekonstrukcje i tak dalej, zresztą budżet państwa jest o kilkanaście miliardów z innych przyczyn uzupełniany emisjami obligacji lub zaciąganiem kredytów. To ciągnie się w całej gospodarce. Teraz ma być zmiana formy liczenia długów samorządowych, dlatego, że mamy od 14 roku do 20 przyjdzie masa środków unijnych, żeby samorządy mogły wykorzystać. Żeby mogły wykorzystać, to rząd zrobił, że nie wszystkie zobowiązania przez samorządy zaciągnięte mają wpływ na tak zwany dług publiczny, po to, żeby można było zaciągać środki unijne. Do środków unijnych samorządy przeważnie 20-30 procent muszą własnych środków dołożyć. To my radni i ja też podejmowaliśmy uchwałę o emisji obligacji, taki udział brałem, tak to widzę, że jest to bezpieczne dla miasta, ze względu na restrukturyzację. A jednocześnie emisja nowych i wydłużyć spłatę.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: ponieważ zostało poruszone moje nazwisko, pan Antońkiewicz mówił tu wcześniej o kłamstwach, to ja takiej interpelacji nie składałem. O ile mi wiadomo, to takiej interpelacji nie składał też rady Dąbkowski.

**Radny Piotr Antońkiewicz** powiedział: przepraszam panów radnych, ale na jednym z portali, którego pan jest redaktorem, była taka informacja.

**Radna Magdalena Jaworowska** powiedziała: padła taka od pana Dymerskiego, żebyśmy się nie odnosili do wypowiedzi innych radnych, natomiast po to jest dyskusja uważam, że powinniśmy się odnosić, trudno też gdy mamy inne zdanie i nie zgadzamy się, także jest po to demokracja, po to jest demokracja i dyskusja żebyśmy się wypowiadali. Chciałam się odnieść do wypowiedzi przedmówcy, jeszcze tak źle nie było. Ja myślę, że tutaj przedmówcy chodziło, że jeszcze tak źle w kraju nie było. Mimo przerzucania dodatkowych zadań na samorządy związane z działalnością oświatową, czy z pomocą społeczną miasto sobie radzi świetnie, powiem, że bardzo dobrze. Widać inwestycje, wzrasta estetyka w mieście, piękne kwiaty, widzimy wszystko jak pięknie wygląda. Pamięta się również o najuboższych, dlatego z wielką satysfakcją będę głosowała z sprawozdaniem i tylko pogratulować panu prezydentowi za działalność i pracownikom.

**Radny Mirosław Dąbkowski** powiedział: chciałem dokonać sprostowania, bo tu padło takie stwierdzenie, że nikt nie reagował, kiedy trzeba było wypłacać kwotę odszkodowań za wywłaszczenie gruntów, chciałbym tu wszystkim przypomnieć, że ja wtedy mówiłem i apelowałem do pana prezydenta, że trzeba to wypłacić, niestety nie zostałem posłuchany. Chciałbym tutaj panu przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej przypomnieć, że ani ja, ani radny Kleczkowski nie składaliśmy interpelacji, o której jest mowa, nie przypominam sobie, żeby taka informacja była na jakimkolwiek portalu, jeżeli pan ma taki portal czy taką informację, to bardzo chętnie to obejrzę. A póki co uznaję, że nie jest to prawda, taką interpelację składał radny Popielarz. Chciałbym również powiedzieć, o tym co pan mówił, że to powinien ten co składał interpelację złożyć doniesienie, czy też informacje. Otóż to nie jest prokurator czy cos, to jest taka osoba administracyjna, która rozpatruje i może sprawę umorzyć, może uznać, że nie było naruszenia dyscypliny, może też skierować do sądu dyscypliny finansów publicznych, który na pewno nie ma takich kompetencji, bo prezydent mówił tu o prokuratorze, to nie jest ani prokurator, ani sąd karny i przy tego typu sprawach najczęściej jest jakieś upomnienie, także tutaj panu prezydentowi tutaj ścięcie głowy nie grozi. Ale pan przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej chciałbym, no nie mam tutaj tej ustawy przy sobie, ale jestem pewien na 100 procent, chciałbym, to zakomunikować, że dobrze by było, żeby pan przewodniczący przeczytał te przepisy, bo zgodnie z przepisami osoba fizyczna nie ma prawa składać takiego wniosku, natomiast tak jak mówiłem, komisja i rada jest zobowiązana, jest to obowiązek niezwłoczny. Byłbym również wdzięczny gdyby uświadomił mnie, wszystkim obecnym na tej sali, jak również być może oglądającym w internecie, na czym polegały moje 3 kłamstwa, komu dzisiaj powiedziałem, bardzo byłbym wdzięczny za wyjaśnienie mi i wszystkim.

**Radny Piotr Antoskiewicz** powiedział: pierwsze opieranie się a kwocie długu, bo pan tak kłamie do mediów, że było w Internecie, że miasto zadłużone zostało dwadzieścia, chciałem panu wskazać dwie cyfry, jeżeli by rząd dopłacił te 40 mln brakujące, to mielibyśmy jeszcze 20 mln zysku z tego tytułu do wydatkowania, niedokładania do oświaty. Z druga rzeczą się pomyliłem, przeprosiłem panów, ale jeszcze raz mogę przeprosić, a jeżeli chce pan wiedzieć, gdzie ja to widziałem, to widziałem na portalu, proszę sobie znaleźć, wstecz sięgnąć i będzie ta informacja a sam jeszcze pan potwierdził, że pana kolega klubowy radny Mariusz Popielarz składał taką interpelację i dostał odpowiedź, za interpelacje państwa przeprosiłem. A mijają się pan z prawdą, kłamie na temat wyborów dopuszczenia, nieopuszczenia w podkomisji, prac w podkomisji rewizyjnej.

**Radny Dariusz Bralski** powiedział: ja przyjął zasadę jak zostałem radnym, że staram się nie wypowiadać na sesji w stosunku do wypowiedzi innych radnych i cieszę się, że kolega Rafał Dymerski też o to apeluje i rzeczywiście, żeby tak było, bo niezdrowe jest to, że zabrania się komuś wyrażania swoich poglądów a później do tych poglądów stara się wypowiadać. Ja staram się nie wypowiadać, no chyba że są to taka daleki idące tematy przegięte, że trzeba w jakiś sposób interweniować. Ja chciałem się odnieść do wyboru komisji, nie do wypowiedzi radnego, ale do wyboru Komisji Rewizyjnej co jestem członkiem, to sobie przypominam na samy początek, komisja przy wyborze podzieliła się na dwie grupy, każdy miał możliwość zgłoszenia chęci pracy w podkomisjach, te podkomisje zostały stworzone, zresztą i w tamtej kadencji i w tej kadencji tak samo, takie same reguły były przyjmowane, dziwię się, że w tym roku jest jakieś larum, niezadowolenie, że komuś ktoś nie pozwolił pracowania w takiej czy innej komisji. Wiem, że komisja liczy 8 osób. Zawsze to było dzielone po połowie osoby tu i tu, to co pamiętam przy pierwszym podziale każdy z radnych podkomisje sobie wybrał. Nie chciałbym nazwiskami operować, kto w której komisji deklarację składał, i później żeby po roku czasu, czy po dwóch latach zmieniać swój pogląd i chęć być tylko w jednej komisji, być w tej komisji, która mi pasuje, żeby móc przyjść na sesję przy mediach i pokazać się jaki to jestem władny i jakim jestem tu fachowcem przy wydawaniu, czy przy rozliczaniu, to chyba to nie tędy droga pracy radnego. To tylko względem podziału na podkomisje w Komisji Rewizyjnej. Chciałem się odnieść... padały tu tematy o szkolnictwie przy rozliczaniu budżetu, przy absolutorium, przy inwestycjach, szeroko tutaj radni tematy poruszają, chciałem panie prezydencie podziękować, nie w tym sensie że chce się przypodobać, czy żeby jakieś łaski u pana zdobyć, w budżecie są za każdym razem dosyć potężne środki przedkładane na kulturę fizyczną, na sport i trzeba powiedzieć, że jakie środki by to nie były, to środki te są na tyle wystarczające, że pan prezydent dzieli je tak, żeby wszyscy byli zadowoleni w dziedzinie sportu. Cieszę się, że widzi pan potrzebę rozwoju tężyzny fizycznej u młodzieży, u dzieci i oczywiście u tych osób starszych. Przy tym wiele inwestycji sportowych, o których już pani Irena Nosek już mówiła, o Orlikach i budowie boisk sportowych ja już tego tematu nie będę podnosił. Ale cieszę się, że rzeczywiście podjął pan wyzwanie w opracowaniu i możliwości pobudowania nowej hali sportowej. Także ciekawą sprawą jest rozbudowa czy odnowienie hotelu, który jest na Witosa i jest to obiekt bardzo stary, jak tylko stadion powstał został pobudowany i rzeczywiście renowacji i odnowienia przez wiele lat nie było. Mieszkam niedaleko i zawsze widać go jak na dłoni. Cieszę się, że pan prezydent w tym kierunku idzie, żeby odbudować i wprowadzić nowości tak na dzisiejszą miarę czasu. Chciałem podziękować ze swojej działki spółdzielczej też chciałbym się odnieść, że wywiązuje się pan z obowiązku przekazywania dodatków mieszkaniowych, odszkodowań za niedostarczenie lokali socjalnych i pomieszczeń tymczasowych dla tych osób będących w trudnej sytuacji życiowej. Środki, które należą się podmiotom, tym osobom są terminowo przekazywane na konto za co dziękuję panu prezydentowi. Będę głosować za przyjęciem sprawozdania i za udzieleniem absolutorium.

**Radny Piotr Antońkiewicz** powiedział: chciałbym zacytować wyciąg z protokołu, propozycji protokołu, bo protokół nie został jeszcze przyjęty posiedzenia podkomisji Rewizyjnej Rady Miasta z dnia 23 maja 2013 r. „Radny Mirosław Dąbkowski powiedział żeby komisja ds. wydatków przeanalizowała sprawę odsetek wypłaconych przez miasto, bo w ubiegłym roku najprawdopodobniej nastąpiła duża wypłata w kwocie co najmniej 138 000 zł. wiem to z interpelacji na którą odpowiedział pan prezydent.” Stąd moje błędne mylne pojęcie, bo myślałem, że pan pisał tą interpelację, ale jak się okazuje rady Popielarz.

**Radny Janusz Kołakowski** powiedział: jako członek i przewodniczący podkomisji ds. wydatków, chciałbym odnieść się do tych nieszczęsnych odsetek. Podkomisja analizując te wydatki nie zajmowała się ty, a dlaczego. Wypłata odsetek, które zostały wypłacone, nie nastąpiła dlatego, że prezydent uparł się, że nie wypłaci odszkodowania za ulicę i Ci którym te odszkodowania się należały wystąpili do sądu i sąd nakazał, tylko jako dobry gospodarz nie mając pewności czy takie odszkodowania powinno miasto płacić, sam wystąpił na drogę sądową, żeby nie mieć żadnych wątpliwości i zarzutów, że gdyby udało się odzyskać te pieniądze czy też nie zapłacić a kwota jest niebagatelna, bo ponad 4 mln złotych, to podejrzewam, że tego sukcesu nikt by nie zauważył. Ale gdyby się okazało, że miasto nienależnie wypłaciło odszkodowania za drogę wojewódzką pewnie nie raz by obrywał. Taką interpretację komisja przyjęła. Wystąpił na drogę sądową, by mieć pewność, że te środki się należą albo nie. Z tego tytułu, sąd określił, że tak niestety powinno być zapłacić odsetki.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: słyszeliśmy podobno o kłamstwach dotyczących długu, ja chciałbym się opierać na faktach, wystarczy wziąć uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na dzisiejszą sesję Rady Miasta. Wykonanie jeżeli chodzi o kwotę długu na koniec 2011 r. mamy 58,4 mln, wykonanie na koniec 2012 r. – 79,8 mln. Odejmując to mamy różnicę w ciągu roku 21,4 mln złotych. To są fakty, bo ktoś może powiedzieć, że to kłamstwo jest. Albo to jest kłamstwo, albo w dokumencie jest kłamstwo.

**Radny Ryszard Żukowski** powiedział: też chciałbym kilka myśli analizując te wszystkie głosy wypowiedzieć. Chciałbym jeszcze raz zaznaczyć, że mamy pozytywną opinię RIO i w sprawie budżetu i w sprawie absolutorium. Ponadto wszystkie komisje wypowiedziały się pozytywnie, jak zostało tutaj wcześniej zaznaczone przez przewodniczącego Wiesława nie było ani jednego głosu sprzeciwu. Były pojedyncze głosy wstrzymujące. Ponadto, jak było wcześniej zaznaczone, ale chciałbym to jeszcze bardziej uwyraźnić, rada osiedla ale także i OFG też odniosło się pozytywnie do działań prezydenta miasta Ostrołęki. Tak jak słyszeliśmy, rzeczywiście oświata bardzo dużo pochłania pieniędzy, prawie 50 procent budżetu. Ale chciałem tutaj powiedzieć, do tego się jeszcze później odniosę, dlaczego właśnie tak jest. Natomiast nie mogę się zgodzić z tym co usłyszałem, muszę zacytować niestety, to mnie też zabolalo, że „prezydent nie wydał, ratusz ani grosza nie wydał, jeszcze tak źle nie było...” ja też tutaj podkreślam za moją koleżanką tak jeszcze w kraju przy rządach Platformy Obywatelskiej. I proszę państwa patrząc na to wszystko, to ja już mówiłem na komisji, ale tutaj też chciałbym uwyraźnić, że pan prezydent Janusz Kotowski bardzo na różne strony gimnastykuje się aby w tej niemocy finansowej pozyskiwać różne pieniądze. Ja tylko dam niektóre przykłady, które myślę są bardzo ważne i możemy przy tym też realizować różne inne zadania, czy też te odkładane jak było to bardzo zaznaczone szczególnie w inwestycjach realizowane. Bo proszę państwa pozyskiwanie wату, przecież tyle mln pozyskaliśmy, wprowadzie firma też coś ma za to, ale dobrze, mają jakiś niewielki procent, ale my mamy miasto bardzo duże pieniądze. I to dzięki temu panie prezydencie.... Ja bardzo za to dziękuję. Patrząc na działalność naszych różnych placówek, czy MBP, czy OCK jakie szerokie działania, o tym będziemy jeszcze później zastanawiali się i refleksję snuli. I chciałem powiedzieć, że w tej niemocy finansowej zawsze pan prezydent pamięta, tak jak obiecał, że co dwa lata będą jakieś drobne pieniądze, ale będą – to bardzo ważne – dla pracowników i tak samo planuje w tym roku, co nas zapewniał mam nadzieję, że dotrzyma

słowa, bo zawsze dotrzymywał. Ja analizując, a były tu analizowane różne potrzeby inwestycyjne, że wypadły, że nierealizowane, że przesunięte w czasie, trzeba sobie to bardzo dobrze uzmysłwić, że inwestycja w oświatę spłaca się po latach. To także jest inwestycja. Trzeba o tym wiedzieć i o tym nie zapominać. Trzeba brać to pod uwagę, że to też jest inwestycja. Więc moi drodzy z wielką satysfakcją będę głosował za przyjęciem sprawozdania finansowego za ubiegły rok i absolutorium dla prezydenta Janusza Kotowskiego. Panie prezydencie róbmy swoje dla dobra naszych mieszkańców naszego miasta. Nasze miasto pięknieje, tak ja uważam, ale także słyszę szczególnie tych, którzy przyjeżdżają do naszego miasta po wielu latach, że tak bardzo Ostrołęka się zmieniła i to także jest dosyć duża rola pana prezydenta, bo już 2 kadencję jest pan prezydentem. Życzę powodzenia.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział: ja spróbuję się odnieść do głosów, które padły, oczywiście będę starał się krótko i bez zbędnych emocji. Choć oczywiście, wtedy kiedy jesteśmy wszyscy zaangażowani w tę rzeczywistość, którą wspólnie stworzymy, to odrobina emocji to też nic złego, bylebyśmy zachowali granice zdrowego rozsądku. Dlatego bardzo dziękuję za wszystkie głosy i te które zauważają naszą wspólną pracę i te które jej nie widzą. Taka już jest rzeczywistość, że to spojrzenie bywa różnie nawet na te same fakty czy zdarzenia. Nie ukrywam, że najwięcej takich prostych odpowiedzi, to mi dostarczyła wypowiedź pana radnego Macieja Kleczkowskiego, bo to mimo wszystko było dobre stwierdzenie pana przewodniczącego, że jednak to była czytanka, mam wrażenie, że pan radny w Ostrołęce nie widzi rzeczywistości, tylko jednak czyta. Dlaczego o tym mówię, bo wielokrotnie mówimy o pewnych cyklach inwestycyjnych, o tym, że inwestycje się przesuwały z przyczyn nie lenistwa prezydenta czy rady miasta czy pracowników urzędu, tylko z różnych przyczyn, które mają wpływ na tempo realizowania inwestycji. Mówię o tym dlatego, że wszystkie wymienione przez radnego punkty w tej chwili króciutko skomentuję. Zresztą każdy z nas kto by chciał sprawdzić, nie tylko przeliczyć, że to 0,13 procenta czy więcej, gdyby chciał sprawdzić, pojechać na inwestycję, czy zapytać dyrektora Hendożki, czy prezydenta Stańczyka, to by po prostu wiedział, co się dzieje z tymi punktami, które radny wymienił. Po kolei - Graniczna – na granicznej za te pieniądze, które mamy przygotowujemy się do udogodnień w takim najbardziej newralgicznym punkcie, to znaczy na skrzyżowaniu z ulicą Ławską, to jest trudne miejsce i wielu kierowców i pieszych narzeka, stąd to będzie przebudowane. W tej chwili kończymy przygotowanie do tej inwestycji. Bohaterów Warszawy - mimo różnych krytyk, sądzę, że nie można dzielić społeczeństwa na katolików gorszych i na resztę świata, zrobiliśmy tam już inwestycję, to nie dla proboszcza, jak niektórzy usiłują nam wmówić, tylko dla mieszkańców. Następnie inwestycje wspólne kontynuowaliśmy to co zaplanowane było w zeszłym roku. Już są wykonane projekty i rozpisane przetargi, kończymy pracę przy ulicy Modrej, a inne przykłady to choćby ulica Szarych Szeregów czy też Pułkownika Chomicza. Już rozpisane, rozstrzygnięte przetargi. Na przykład ulica bis Sztayera, to też inwestycje wspólne już skończone, ulica Jabłoniowa. Jeżeli zakończymy rozumowanie na 31 grudnia, to można te 0,13 procenta wyliczyć, jeśli natomiast widzimy rzeczywistość Ostrołęcką, to można pojechać, dotknąć, nawet przejść się ulicą i zobaczyć. Następna sprawa ulica Skowrońskiego pan twierdzi, że nic nie zrobione, faktycznie cykl inwestycyjny, wykup gruntów i inne rzeczy sprawił opóźnienia, ale dzisiaj choć raz pan radny przejechałby się na stację, to zobaczyłby bardzo pięknie zaawansowana jest gdy chodzi o wykonanie. Przy ulicy Koszarowej kończymy projekt, Pogoda, jałowcowa, mimo różnych trudności przetarg rozpisany, roboty są zaawansowane. Ulica Psarskiego skończona. Ulica Turskiego z grubym dofinansowaniem Energy rozpisane projekty, pieniądze zgromadzone i idzie do przeodu, ulica Korczaka – dobrzeńskie niedawno zakończony projekt, rozpisany przetarg. Ulica Akacjowa skończony projekt, ulica Krańcowa – tu dzięki wielkiemu zaangażowaniu radnych szczególnie pani Sosnowskiej kończymy przygotowania żmudne i trudne, żeby przejąć własności na tyle, żeby miasto miało możliwość inwestowania, nie chęć,

bo ona jest od dawna. 5 Pułku Ułanów projekt na ukończeniu, Otok – projekt się kończy, Nasturcjowa, Palmowa na koniec wakacji koniec projektu potem, że tak powiem do roboty. To są bardzo konkretne wymienione przykłady, wystarczyłoby zajrzeć do dokumentów, albo po prostu pojechać, zamiast siedzieć i pisać czy opowiadać. Ja oczywiście do bajkopisania się nie odnoszę, bo zamorzyłem sobie jednak, że konkretami. Następna sprawa administrowane, zarzut padł bardzo konkretny, że tylko administrujemy, no dyskutujemy, jeśli nie zwalnianie nauczycieli choćby to jest zwykłe administrowanie, jeśli w dzisiejszych dramatycznych sprawach kiedy praca jest wielką wartością, jeśli nasze działanie po prostu mobilizuje przy dobrej współpracy z firmami miejskimi, szkołami, z przedszkolami do tego, żeby zwolnień nie było jest administrowaniem, to mnie nie obraża. Myśmy w zeszłym roku wykonali dramatyczną pracę, żeby tych zwolnień nie było. Na czym ona polegała na tym drodze państwo, że przy współpracy z dyrektorami choćby placówek oświatowych skrupulatnie liczyliśmy możliwości i po prostu tę pracę dzieliliśmy. Jeśli gdzieś było przykładowo etat i pół chemii, to doprowadzaliśmy do tego, że nauczyciel zachował etat, a te pół etatu dostał nowy nauczyciel. Czy to jest administrowanie? Można by się zastanawiać. Na Mazowszy zwolniono 1200 nauczycieli, w całej Polsce kilka tysięcy, u nas wcale. Jeśli to jest administrowanie w sensie negatywnym, dobrze niech będzie, przyznaję się to było administrowanie. Oceńcie państw czy w złym czy w dobrym tego słowa znaczeniu. Myśmy faktycznie takie działania podjęli. Mogliśmy powiedzieć sobie a co nas to obchodzi? Niech będą zwolnienia, uczyli się ludzie, kończyli studia, marzą czasem o pół etatu, żeby można rozpocząć awans zawodowy. Może prezydent administrował z dyrektorami, aby to dobra-praca była dzielona. Może dyrektor Rosak przesadzał prosząc dyrektorów, aby tym dobrem się dzielili. Oceniajcie, pan krytyk niech to sam oceni najlepiej. Zadłużenie, to jest zawsze problem i nie ma wątpliwości, że każde zobowiązanie to nie jest przedmiot do chwalenia się, ale jest wyrazem ignorancji, jeżeli ktoś mówi, że my zaciągnięte obligacje przeznaczaliśmy na przejedzenie. Jest to ignorancja, bo każdy nie tylko samorządowiec, ale każdy kto troszeczkę chce wiedzieć wie, że obligacje nie mogą iść na wydatki bieżące, po prostu nie mogą iść. I każda izba obrachunkowa, każda inna instytucja kontrolna by nam to wprost wykazała i pierwszym państwu powiedziała. Obligacje mogą być jedynie przeznaczone na inwestycje ewentualnie na rozliczenie poprzednio wziętych obligacji. Jeśli mówimy i zadłużeniu, jeśli mamy elementarną uczciwość, to trzeba pamiętać o tym, że prawie całą moją pierwszą kadencję, wielu z państwa współpracowało wtedy ze mną myśmy przez kolejne lata spłacali poprzednie zadłużenia. Potem gdy przyszedł czas po przygotowanych inwestycjach zaczęliśmy faktycznie obligacje rozpisywać. Ani jednego komercyjnego kredytu za mojej kadencji i przy współpracy wielu z pośród państwa miasto nie wzięło. Ani jednego komercyjnego kredytu, który mógłby być przeznaczony na przykład na przejedzenie. Jeśli bierzemy obligacje to one są dedykowane konkretnym zadaniom. Jeśli jak przypomniał słusznie radny Dymerski, jeśli współpracujemy z WFOŚ, to jest to cel konkretny. Nigdy nie było ani grosika przeznaczonego na administrowanie, na wystrój gabinetu prezydenta, czy na inne zakupy samochodowe czy inne. To jest rzeczywistość, można z nią zgadzać, albo się na nią obrażać, ale ona po prostu taka jest. Trzydzieści kilka procent czy to dużo czy to mało? Jeżeli byśmy powiedzieli, że kiedyś było zero, to bardzo dużo, ale już nie na moich słowach bazując, ale na ostatnich bardzo istotnych wypowiedziach czy zestawieniach ministerstwa, to tam widać, kto chciał przeczytać, miasto jest w dobrej sytuacji, nie idealnej, bo trzydzieści parę procent to też gorzej niż zero, no ale po pierwsze musimy wiedzieć na co te zadłużenie, po drugie musimy rozumieć całą rzeczywistość samorządową. Nie ma miast, które inwestują, rozwijają się dzisiaj bez wsparcia. To co jest w zestawieniu ministerialnym wskazuje na Ostrołękę jako jedno z tych czołowych miast, które mają szanse rozwojowe w nowej perspektywie unijnej. Można tego nie przyjmować, ja sam mam duży dystans do rankingów, zwłaszcza sond w „Mojej Ostrołęce”, albo innych. To oczywiście inna waga, nie mam

powodów sądzić, że urzędnicy ministerstwa mi sprzyjają, albo Ostrołęce sprzyjali. Można się do tego odnieść, choć ja też nie przeceniam sytuacji wszelkich rankingów piękności czy powabu. To drobne rzeczy, ale tak naprawdę zestawienie i fakty mówią o tym, że nie jest idealna sytuacja, że szkoda, że mamy zadłużenie, ale mówią też, że w sytuacji, gdzie wiele gmin, miast w nowej perspektywie unijnej tego wkładu własnego nie bardzo będzie mogło zgromadzić, my jesteśmy w takiej sytuacji, że możemy to robić. Jeszcze kwestia różnych decyzji, czy te środki do nas spłyną, ale gotowi będziemy. I od strony przygotowania projektów i od strony zabezpieczenia wkładu własnego. Można oczywiście z tymi faktami dyskutować, ale myślę, że ocena ostateczna to nasi mieszkańcy. Przepraszam jeżeli nie do wszystkich słów się odniosę, ale do dobrych słów ciężko tutaj dyskutować. Ja nie twierdzę, mimo życzliwych słów, choćby szefa komisji sportu, że są zadowolone nasze środowiska sportowe, bo wiadomo, przy działalności różnych naszych klubów i podmiotów zawsze tego grosza przydałoby się więcej. Ja wiem, że pan przewodniczący powiedział to z życzliwością, ale ja sam mam świadomość, że mogłoby być więcej. Choć prawdą jest to, że utrzymujemy pewien dobry poziom wsparcia naszych podmiotów sportowych, mimo, że często miasto jest jedynym, albo jednym z nielicznych sponsorów tego typu działalności. Proszę państwa sprawa odsetek. Cały czas wraca, jest trudna to prawda. Ale ja chcę jeszcze raz podkreślić, niezależnie czy mnie rzecznik dyscypliny finansów publicznych skarże czy nie skarże, może być nałożona indywidualna kara finansowa. Czyli, jeśli rzecznik, czy ktośkolwiek uzna, że zrobiłem źle, to po prostu zapłacę z własnej kieszeni. Chcę podkreślić, że jeśli jeszcze raz taka sytuacja by zaistniała ja dalej bym poszedł do sądu. Bo jeżeli istnieje tak prosta sytuacja jeżeli chodzi o obszary logiczne, że nam nakłada się obowiązek kupienia czegoś i oddania bogatszemu w tym przypadku podmiotowi, to nie sposób powiedzieć, dobrze bez walki, proszę bardzo, kto jeszcze jakąś działaczkę chce, to miasto kupi i odda... Nie sposób było powiedzieć, że nie trzeba walczyć. Pamiętam sytuację, pamiętam tytuły, że Miasto nie chce wypłacić, że ludzie czekają i tak dalej. Ja mieszkańcom wyjaśniałem, szanuję święte prawo własności, ale nie umiem w swojej logice, w swoim rozumowaniu pojąć sytuacji, że Miasto ze swoich skromnych środków musi wykupić i oddać marszałkowi czy wojewodzie. Nie umiem tego pojąć. Nie zgadzam się z takim niesłusznym prawem i szukam sprawiedliwości w sądach. Oczywiście, to prawda, przegraliśmy to, nie ukrywałem przed państwem, dziękuję bardzo za te przypomnienie – przegraliśmy, ale czy można było taką sytuację bez walki oddać? Oczywiście interpelację wszyscy piszą, ja nie pamiętam interpelacji czy wezwania takiego, jak to dziś pan Mirosław Dąbkowski mówił, że było to tak jasne i tak wzywał do tego, możliwe, że umknęło to mojej uwadze. Na pewno nie było wezwania w tej formie, którą pan uskutecznia na co dzień, a która zobowiązuje mnie do odniesienia się do tej sytuacji. Nie mieliśmy po prostu grosza drodzy państwo, żeby z wolnej ręki drodzy państwo wypłacić kilka milionów, walczyliśmy o te sytuacje sądowe. Czy jest to naganne czy nie, ja jestem gotów poddać się ocenie, gdy chodzi o moje działania, jestem gotów dalej tego typu działania podejmować. Nie na zasadzie takiej, że nie lubię marszałka, czy nie lubię wojewody, czy nie lubię kogokolwiek. Postawiono mnie i państwa do tego, żebyśmy byli odpowiedzialni za grosz publiczny i te kilka milionów postarałem się być odpowiedzialny. Jeśli nie dobrze, to po prostu zostanę oceniony 7 rok pracuję jako prezydent miasta, nie miałem jeszcze żadnej poważnej kary żadnych zarzutów poważnych postawionych, oczywiście donosów i różnych innych rzeczy mnóstwo, dość systematycznie bywam zapraszany w różne miejsca, gdzie trzeba wyjaśniać czasem rzeczy oczywiste, oczywiście prawo obywatela, radnej czy radnego do donosów jest, czy do innych sformułowań, ale na razie bardzo szczęśliwie pracuję. Choć oczywiście jeżeli tutaj rzecznik dyscypliny finansów powie, że przekroczyłem to uznaję i jeśli trzeba będzie zapłacić, a jest to kara indywidualna, to oczywiście ją zapłacę. Myślę, że nie potrzebuję tutaj przypomnień czy pouczeń czy to jest prokuratura czy nie, bo ja to doskonale wiem. Oczywiście wizja, że za trzy lat to już będzie koniec to się właściwie co roku powtarza,



tylko w innych wymiarach. Raz mamy zapewniać papier toaletowy do pisania dla dzieci w szkołach, raz, że za trzy lata radny mówi, że będziemy pod kreską w zadłużeniu. Jeszcze inne wizje padają, myślę, że sobie poradzimy, a że nie ma rzeczywistości idealnej, no w drobnych rzeczach, jeśli ktoś nam obiecuje nam i innym samorządowcom, że na przedszkola w tym roku będzie 200 mln, a potem mówi, że jednak nie będzie i oczywiście to jest nasza wina, że my za dużo dokładamy. Nikt z nas, kto wspiera zmiany w budżecie nie powiedział, że na oświatę dajemy za dużo, bo nauczyciel za dużo zarabia, bo dziecko bawi się w za dobrych warunkach. Mamy prawo mówić, i zwykle fakty, że odpowiedzialność za oświatę w Polsce, zwłaszcza odpowiedzialność finansowa jest zbyt mocno przerzucana na samorządy. Mamy prawo to powiedzieć, ale nigdy nikt z państwo, kto głosuje za zmianami w budżecie nie powiedział ani ja tego nie powiedziałem, że za dobrze jest w szkołach, że nauczyciele opływają w dostatki a pani woźna nie wie gdzie na wczasy wyjechać. Nigdy tak nie padło, tylko mówimy o relacjach, mówimy o faktach, że oto w końcówce lat 90, gdzie samorządy przejmowały oświatę 86 procent było subwencji oświatowej zapewnionej, resztę dokładał samorząd, dzisiaj jest 60 procent. Jak z tym dyskutować. Taka jest tendencja, a rozliczani jesteśmy za inwestycje, za to czy były drogi czy nie były, a jeszcze najlepiej czy do 31 grudnia były czy nie były, nieważne, że w następnym roku w większości są realizowane, albo przygotowywane. Przepraszam, że nie odnoszę się do wszystkich wypowiedzi, bardzo dziękuję, bo one dają możliwość dyskusji, wiele głosów życzliwych, choć ja nie wbijam się w zawyżanie samooceny, bo każda decyzja finansowa przechodzi przez radę i jeśli dofinansowujemy oświatę, jeśli wspieramy policje czy inne podmioty, to zawsze jest to za zgoda zdecydowanej większości tej rady i za to bardzo dziękuję.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: po raz kolejny zostało wymienione moje nazwisko, także powiem, że ja dyskutowałem o roku 2012 bo przecież taki punkt programu mamy, w sprawie udzielenia absolutorium z wykonania budżetu miasta za rok 2012 i mówiłem o inwestycjach wykonanych w roku 2012, a pan prezydent mówi, że zostaną wykonane w przyszłym roku czy do wakacji. Tym się różnimy, ja mówię o faktach a pan o wakacjach.

**Radny Mirosław Dąbkowski** powiedział: ja muszę się odnieść do niektórych pana tez postawionych, otóż pierwszy taki pana nurt wypowiedzi, to było administrowanie, nie wiem dlaczego pan prezydent, bo tu nikt nie wspominał, przynajmniej tu z opozycji o oświacie, a pan używa cały czas oświata, oświata, oświata. Powtarza pan to jak mantrę. Tu nikt tego tematu nie poruszał. Mając na myśli administrowanie, to sądzę, że miało na myśli tworzenie jakiś stanowisk administracyjnych, które nie są chyba najbardziej potrzebne. To można dać przykład nowego basenu. Przedtem był MOSiR i zarządzał basenem, a tutaj powstał nowy basen a przy okazji stanowiska różnych dyrektorów, prezesów, menadżerów i tak dalej. I to jest taki worek bez dna, w który idą pieniądze z Ostrołęki. Równie nietrafną inwestycja, która przez wiele lat będzie pochłaniała nasze środki, które mogłyby być przeznaczone na przykład na oświatę, to jest muzeum w Ostrołęce. Ale już nie będę się dłużej wypowiadał, bo debatę na ten temat prowadziliśmy. Mówiąc administrowanie, również mieliśmy na myśli brak inwencji w pozyskiwaniu środków. Naprawdę co poniektóre miasta w okolicy dużo skuteczniej pozyskują środki zewnętrzne, dużo skuteczniej zabiegają. Ba nawet gminy, to niedawno było oddanie Orlika w Baranowie, Orlik wygląda jak nasz stadion, tylko jest lepszy bo ma sztuczna murawę, to jest tej wielkości Orlik i pozyskano na to 5 mln a wójt dopłacił tylko 200 000 zł. Mnie chodzi o takie efekty. A u nas tylko się administruje, tworzy się sztuczne twory, jednostki, zwiększa się zatrudnienie w urzędzie miejskim i chyba co poniektórym działaczom robi się bardzo dobre warunki finansowe pracy. Jeżeli chodzi o odsetki, oczywiście mi wiadomo jest na co mogą być przeznaczone obligacje, ale ja w swojej wypowiedzi miałem na myśli, że zadłużyliśmy miasto na 20 mln złotych i co konkretnie z tego w ubiegłym roku w Ostrołęce z tego powstało, bo jak na taką kwotę 1/10 budżetu to są to inwestycje naprawdę niewielkie, które powinny być ponoszone z budżetu miasta, bo to są

naprawdę niewielkie inwestycje. Gdyby pan prezydent chciał budować metro, linie tramwajowe, uzbroić na przykład strefę ekonomiczną, tak żeby przedsiębiorcy mogli inwestować, bo w tej chwili nie mogą i przenoszą się do sąsiednich gmin, to ja oczywiście dwoma rękami bym się pod tym podpisał i pana prezydenta bym chwalił nawet 40 mln rocznie na takie cele, które będą sprzyjały dalszemu rozwojowi miasta, to tutaj pan prezydent będzie mógł liczyć na moje pełne poparcie. Jeżeli chodzi o wniosek do rzecznika dyscypliny finansowej, po pierwsze to pan prezydent mówi na początku sesji o prokuraturze, wiem do czego prokuratura służy a do czego nie służy, to pan prezydent mówił o prokuraturze, a później pan odwraca ten argument i zarzuca nam, że my tu niby chcieliśmy, bo pan prezydent doskonale wie... my też wiemy, a proszę też nie epatować odpowiedzialnością materialną swoją osobistą, nie stawiać się w roli pokrzywdzonego, bo naprawdę ja sędzę, że jest to błaża sprawa i jestem w stanie się założyć, że albo pan prezydent... sprawa zostanie umorzona, albo co najwyżej upomnienie, bo to wiadomo pierwszy raz, po to bo są takie formalności, takie są przepisy prawa. Wracając dalej do tego wykupu gruntów, to tutaj też się kłania no przepisy prawa, dobrze, że pan prezydent powiedział wreszcie jak to chyba było, dobrze, że pan prezydent po raz pierwszy użył dziś sformułowania, że chwilowo nie było pieniędzy w budżecie. I tak trzeba było postawić sprawę od razu, to byśmy mieli jasność. Szkoda tylko, że pańskie służby, ale to oczywiście nie pana prezydenta wina, że ktoś z podległego wydziału nie przewidział tego, że jeżeli jest taka prowadzona inwestycja, to należy się liczyć z wykupem gruntów co niestety spanie na gminę. Bo to można było przewidzieć, wcześniej zwołać sesję, czy wcześniej dokonać jakiś zmian w budżecie, tak aby zapewnić te pieniądze. Wracając jeszcze raz do tego tematu, bo pan prezydent nie zgadza się z tym prawem, ja wiem, że wielu ludzi w Polsce nie zgadza się z tym prawem, no ale prawo to jest prawo i trzeba je przestrzegać. Czy się podoba czy nie. Jeżeli pan prezydent się z tym nie zgadza i inni wójtowie, wiem, że pani prezydent Warszawy się z tym nie zgadza i tak dalej i tak dalej, to trzeba wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego, albo do innego organu, który jest stanie zmienić tę ustawę.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział: ja rzecz jasna z faktami spróbuje podyskutować, co do powtarzania jak mantra to raczej to tutaj mój szanowny przedmówca i jego środowisko to mistrzowskie sprawy typu basen i zatrudnienie tam tysięcy jak rozumiem menadżerów, o prezesach nie słyszałem wcześniej, ale dziś pan to dopowiada. Przypomnę chyba po raz setny, że owych menadżerów jest 2, że pracują starają się pozyskiwać środki zewnętrzne, dyrektor jest jeden, kadra w ogromnej większości została przeniesiona ze starego basenu, a dzięki temu, że jest to osobna instytucja odzyskujemy Vat zapłacony właśnie z tej dużej inwestycji miejskiej. Jak sędzę, pana Mirosława to nadal nie przekona, ale może jakąś malutką rysę w tej konstrukcji, która pan sam sobie wmówił i w swoim środowisku, może te fakty jak odzyskiwanie Vatu, w związku z tym, że jest to osobna instytucja, może jakąś malutką rysę w tej konstrukcji, wprawdzie nieprawdziwej, ale dosyć mocno utrwalonej panu zrobię. Pani radny jestem po prostu zachwycony bajką o tym, że w Baranowie na budowę Orlika pozyskano 5 mln, konstrukcja Orlików jest taka, że najwięcej 333 tysiące może dopłacić strona rządowa, wcześniej, a w ostatnich latach tylko 100 000 zł może dopłacić strona marszałkowska. Jeśli Baranowo uzyskało 5 mln to po pierwsze złamano prawo, którego tak pan pilnuje, po drugie jestem po prostu zachwycony. I gotów byłbym pana wójta i całą ekipę i pana do tego wyróżnić jakimś laurem szczególnym. Skoro wszyscy w całym kraju najwyżej mogą tyle pozyskać, a Baranowo 5 mln złotych to po prostu przebiło to najśmielsze marzenia. Skoro pan tak mówi to niech pan spokojnie się zastanowi nad tymi słowami. Prawo stanowione. To może wystarczy, żebym już wszystkich wątków nie poruszał. Zależy mi na tym, abyśmy mimo tych egzotycznych stwierdzeń o Baranowie na przykład mimo wszystko wiedzieli, my gospodarzemy tutaj. Co do inwestycji, co do zamknięcia obliczeń na 31 grudnia, to oczywiście ja też wiem, że mówimy o roku ubiegłym,

ale podkreślam jeszcze raz, elementarna znajomość cyklu inwestycyjnego powinna jednak pokazywać nam te perspektywę. Owszem, gdyby wypowiedz była taka: na 31 grudnia wprawdzie nie wykonane było to czy tamto, na szczęście dziś jest już prawie zrobione, to prościej byłoby mi te rzeczywistość zrozumieć. To tak jakby ktoś mówi, kto je śniadanie o 9, że głoduje do 8,59. Można by tak stwierdzić i pewnie to rzeczywistość, no ale o 9,05 ta rzeczywistość byłaby już zupełnie inna.

**Radny Dariusz Bralski** powiedział: pominąłem zakład budżetowy, tak zwany Park Wodny i się do tego nie odniosłem, radny Dąbkowski wspominał o tym, chciałem się też do tego zakładu budżetowego odnieść. W budżecie dziś przyjmowanym i ocenianym, ja sądzę, że kiedy powstawał ten zakład budżetowy wiele było za i przeciw. Więcej było tych przeciw niż za, ale jednak trzeba powiedzieć, że pomysł prezydenta, był to pomysł jeden z lepszych i rzeczywiście skład zatrudnienia pracowników przeszedł do tego nowego zakładu z zakładu poprzedniego. Trzeba powiedzieć, że co by nie powiedział negatywnego i szukał zaczepek, że jest tam za dużo ludzi zatrudnionych na stanowiskach menadżerskich czy kierowniczych, dyrektorskich, prezesowskich, to ci ludzie wpływają na to, że budżet, którym operują jest jednak w większości pozyskiwany, to znaczy, że ci ludzie spełniają się na tych stanowiskach, które zostały im powierzone i ten zakład funkcjonuje bardzo dobrze.

**Radny Jerzy Grabowski** powiedział: bardzo dziękuję, za rzeczową i prawdziwą wypowiedz pana prezydenta, również chciałbym w większości zauważyć pozytywne wypowiedzi na temat tego projektu. Ze swojej strony chciałbym podziękować za to co jest dla miasta robione, to co robi pan prezydent i jego podwładni, pan prezydent Płocha i prezydent Stańczyk i wydziały. Chciałbym zauważyć taką rzecz, bez odpowiednich ludzi nie byłoby możliwości wykonania takiej pracy jaka jest wykonywana w mieście. Chciałbym serdecznie podziękować instytucją wszystkim, które są zaangażowane w to, że te miasto tak wygląda i że to idzie w tak dobrym kierunku. Bo jest opieka duchowa, Biblioteka, OCK, są też firmy, które budują, upiększają nam miasto MZOSTiT, OPWiK, Park Wodny wspomniany, gdzie jest wykorzystywany do maksimum, gdzie było zawsze tyle zastrzeżeń, a okazuje się, że przyjeżdżają ludzie z zewnątrz. MOPR- o tej instytucji nie możemy zapomnieć, bo Ci ludzie, którzy tam trafiają, nie są w większości temu winni, łatwo powiedzieć, że to kryzys, ale to sytuacja, która nas spotyka, która idzie w bardzo złym kierunku. Jeśli słyszę, że krytyczne uwagi do prezydenta kierowane są głosem społeczeństwa, to myślę, że przedstawicielem tego społeczeństwa był ten pan tutaj, który musiał wcześniej wyjść. Ja też parę lat przeżyłem i rozmawiam z ludźmi, tego miasto, mojego miasta, małej ojczyzny i wiem, że odczucia są inne. Wiem, że miasto pięknieje, z każdej strony miasta, to jest troska prezydenta i tych ludzi, którzy decydują, żeby to było w odpowiednim stanie. W związku z tym, że się odbywają sprawozdawcze spotkania rad osiedli, ważnego ciała w demokracji, starałem się być na wszystkich takich spotkaniach, gdzie nie było widać za wielu radnych. Z panem prezydentem Płocha, Stańczykiem, Kotowskim, na każdym osiedlu był pozytywny odbiór na każdym osiedlu były zauważane inwestycje, często było podziękowanie i prośba o dalsze działanie. Chciałem podziękować prezydentowi i wszystkim ludziom zaangażowanym w firmach miejskich, że to idzie w takim kierunku. Jeżeli byłaby taka możliwość, a nasz budżet by to wytrzymał, to w jakiś sposób wyróżnienie tych ludzi finansowo.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że za chwilę radni otrzymają autopoprawkę do punktu 19. Powiedział, że poczucia, że sprawy w mieście Ostrołęka idą w Dorym kierunku nikt mi nie odbierze, choćby to był największy dramatyzm czy największe emocje, czy szukanie nieistniejących fobii, oczywiście jak w życiu jest wiele elementów, które należy zmienić, poprawić, zupełnie szukać nowych rozwiązań, tak ten organizm miasta postrzegam jako coś żywego, co ciągle dzieje się. Nie będę się silił, bo nie jestem większym finansistom, stąd się odniosę tylko do tej uchwały składu orzekającego RIO, mnie on w zupełności uspokaja, mówię o tej opinii co do wykonania budżetu za 2012 rok. Co do

wielkości zadłużenia, to także jestem spokojny. Warto tylko by prezydent i jego służby zastanowiły się, jeśli planują w związku z tak dużym dofinansowaniem oświaty, ale także inwestycyjnym dofinansowaniem oświaty, bo nie rozumiem dlaczego nie mielibyśmy tego podciągać jako inwestycje, czym droga różni się od termomodernizacji albo od wybudowanego boiska. Jest czymś innym, ale służy mieszkańcom w podobny sposób. Jeżeli miasto miało by jeszcze ruszyć inwestycyjnie, to prosiłbym zwrócić uwagę na wydatki bieżące, bo zmieni się wzór, albo już się zmienił, według którego będzie się obliczało zadłużenie miasta i wydatki bieżące będą kluczową wartością, która będzie te możliwości określała. Więc na to bym prosił zwrócić uwagę. Słusznie zauważył radny Żukowski, też nie utyskuję nad tym, że oświata ma się świetnie, ja to traktuję jako część inwestycyjną, a jeśli chodzi o przyszłe pokolenia, to najważniejszą inwestycję, bo cóż po nas zostanie. Nie wychowamy lepiej dzieci, jeśli zrobimy im ulicę, to bardziej dla ich rodziców, to środowisko pierwszego wzrastania człowieka jest kluczowe, i że pięknem wokół potrafi się cieszyć, kształtowanie charakteru tam się właśnie dokonuje. Warto, żeby te okoliczności też miały pozytywny wpływ na warunki kształtowania młodego człowieka, to jest nasza najważniejsza inwestycja. W dzieci, w przedszkola, w oświatę, oczywiście potrzebna równowaga, którą myślę, prezydenta dobrze zachowuje między tym co trzeba, a tym co się da i co można. Nie trwoży mnie kwota zadłużenia, bo tak naprawdę żadna kwota zadłużenia by mnie nie trwożyła, nie to jest najważniejsze ile my tych pieniędzy weźmiemy, ile się zadłużymy, najważniejsze w każdym zadłużeniu, to jest możliwość jego spłaty. Miasto Ostrołękę stać na jeszcze większe zadłużenie, a obecne spłacanie jest niczym nie zagrożone. To jest dla mnie największy spokój, bo nie o kwoty w zadłużaniu chodzi, tylko o możliwości spłaty każdego zadłużenia. Cieszę się, że prezydent zauważa codzienny trud ludzi, ale też warto zauważyć jego codzienny trud już od 7 lat, mam nadzieję, że też damy temu odpowiedni wyraz niebawem, bo to nie jest proste zarządzać takim konglomeratem te części składowe miasta są tak różnorodne, że trzeba mieć pojęcie tak naprawdę o wielu sprawach, oczywiście można się opierać na wiedzy współpracowników i dobrze, że tacy są pomocni, ale decyzja ostateczna w większości spraw należy do prezydenta miasta. Uważam, że ma pan świadomość problemów, które są w mieście Ostrołęka, a z drugiej strony uważam, że stara się pan im dobrze zaradzić. Nie gniewałbym się, ani nie szukał w wypowiedziach radnego Kleczkowskiego, że powiedział coś źle, uważam, że właśnie miał rację zacytował fragment budżetu, rok 2012, który opiniujemy jest wycinkiem całości, oczywiście nie dodał, że ta inwestycja toczy się w 6 latach, w 8 latach, w 10, w 2 czy 3, talie to wykonanie nastąpiło. Ocenie naszej pozostaje czy to dobrze czy źle, czy my traktujemy te 0,13 procenta „zapóźnienie” czy też nie. Cieszy mnie też to przede wszystkim, że po raz pierwszy od wielu lat w komisjach Rady Miasta Ostrołęki nie było głosów przeciwnych, że państwo sobie zdają sprawę jakie to trudne, że nikt z radnych nie staje jakimś okoniem co do tego co się w mieście dzieje. Nie jest przeciwko. Jeśli z czegoś jest niezadowolony, to zwyczajnie wstrzymuje się od głosu. I tak właśnie tę postawę niektórych radnych odczytuję, nie jako niechętną tego co się dzieje, tylko jakimś zauważaniem, że dzieje się, ale tutaj można by poprawić, albo zmienić, albo się nad tym pochylić, czy zrobić szybciej lepiej czy też inaczej. Zadowolony jestem ze sprawozdania finansowego i będę głosował za udzieleniem absolutorium.

**Radny Mirosław Dąbkowski** powiedział: ja tylko krótkie sprostowanie, bo tu wielokrotnie było powtarzane, że wszyscy radni na wszystkich komisjach byli za, otóż oświadczam, że na komisji prawa głosowałem przeciw, ni wiem jak to się stało, że to jest mówione, że wszyscy byli za.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, dobrze, żeby radny zdał sobie sprawę, że komisja prawa funkcjonuje tylko pod względem formalno prawnym a nie metrycznym. Ani sprawozdania finansowania, ani tym bardziej absolutorium.. dobrze, że pan nam przypomina jak pan głosował, nie to miał na myśli radny Szczubełek.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział: jeśli chodzi o tę konstrukcję prawną, która nakłada na nas wykupy gruntów na rzecz marszałka czy wojewody, to pojedliśmy też działania na szczeblu parlamentarnym. Wiem, że pan Senator Mamątow przygotowuje propozycje czy wnioski do zmian ustawowych, bo one przywróciłby normalność, chociaż oczywiście to daleka droga, zwłaszcza w obecnej rzeczywistości parlamentarnej. Oczywiście szukamy rozwiązań także w NSA, to co logika wskazuje jednak wywalczyć. Tutaj kilkakrotnie padły uwagi związane z zatrudnieniem, ja bym zachęcał zwłaszcza jednego z moich przedmówców pana Mirosława Dąbkowskiego, żeby sprawdził relacje zatrudnienia chociażby w urzędzie między rokiem 2007, kiedy zacząłem tutaj pracę a czasem obecnym. Bo to są dokładne dane, żeby zobaczyć jakie są proporcje budżetu, które urząd ma wypracować, przepracować i zatrudnienia. Można to sprawdzić, myślę, że Sekretarz Mariusz Prusaczyk byłby najbardziej kompetentny żeby tych danych udzielić. Panie Mirosławie, pan po prostu obraża, często młodych ludzi, którzy wygrywają konkursy, bo zdarza się emerytura czy też przydział nowych zadań, jeśli pan sugeruje, że to działacze partyjni. Ja nigdy nie zapytałem młodego człowieka, który startuje często w ciężkim konkursie jaką ma legitymację. Może pewną rzeczywistość własną pan przenosi na te sytuację. Przykro to powiedzieć, to nie mnie pan obraża, bo pamiętam taką sytuację, osoby, która wygrała konkurs i miała zaraz artykuł w „Mojej Ostrołęce” że to „pisiara” jest. Nawet ją zagadnąłem czy ma legitymację, ona przerażona była czego ja chcę od niej, ale potem jak przeczytała to zrozumiała. Do dzisiaj jestem przeświadczony, że jest bezpartyjna, zresztą pierwszy raz po konkursie ją widziałem na oczy, ale to już inna rzecz. Jeśli ktoś uporczywie powtarza, że synekury partyjne, no trzeba się zastanowić. Oczywiście wiedziałem jakie poglądy ma mój zastępca prezydent Stańczyk, oczywiście, że wiedziałem i parę innych rzeczy. Jeśli jest tak, że w ostatnich latach, że kilkadziesiąt tysięcy mimo zapowiedzi rządowych, premierowskich przybywa urzędników w różnych obszarach państwowych, a tutaj cały czas funkcjonariusz partyjny PO krzyczy na urząd jak my tutaj synekury partyjne... to jest to naprawdę nielogiczne. Oczywiście, że ja mam swoje poglądy, ale nie angażuje się, raz się do jednej partii zapisałem, ale sądzę, że mimo usiłowań wbicia mnie w garnitur partyjny przez pana, czy pana kolegów mieszkańcy wiedzą, że nie jestem aktywistom partyjnym. Mam swoje poglądy, ale jestem samorządowcem i tyle, zastępca mój nie pamiętam czy drugi ma też legitymację partyjną, na pewno podobne poglądy. Oczywiście nie sposób Współpracować na szczeblach kierowniczych z ludźmi, którym się nie ufa, z którymi różnilibyśmy się mocno poglądami. Ale jeśli pan czy ktoś inny zarzuca, że urząd ma klucz partyjny to jest to smutne, zwłaszcza wobec nowych, młodych pracowników czy wobec nauczycieli, którzy o te pół etatu marzą. Jeśli ja śmiałybym pytać, jeśli usiłuję mu pomóc, czy jest z prawej z lewej czy ze środka, to bym się po prostu sam siebie wstydził. Co nie znaczy, żebym ukrywał swoje poglądy, bo nie wiem, ich nie miał. O tym zatrudnieniu, to jest rzecz trudna, bo wiem, że zawsze będą trudne rozwiązania. Pamiętam jak w gimnazjum na stanowisko administracyjne startowało sześćdziesiąt parę osób. I do dziś pamiętam relację przedstawiciela miasta w komisji konkursowej, który wprost powiedział, że wolałby dwa dni na budowie pracować, bo na 63 osoby zgłoszone, 62 trzeba było powiedzieć – ty nie będziesz mieć pracy. A jedna osoba mogła być wybrana. Sądzę, że jest to dramatyczny trud, pewnie ta dziewczyna, czy ta pani, ma szyld partyjny. Można tak zawsze powiedzieć. Zasadniczo pewnie 62 osoby, które nie przysły konkursu mają inny szyld partyjny. Ale też nie dam rady tego wyjaśnić. Przepraszam, bo może za długo, a miałem się ograniczać.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że dla niego ważne jest to co działa się za sprawą prezydenta, ale także za sprawą głównie za sprawą uchwał Rady Miasta Ostrołęki jaki to ma wpływ na Życie mieszkańców. Bardzo się cieszę z tej kolejnej opinii OFG, to tam wynika jak my miastem rządzymy, jak tym przedsiębiorcom na co dzień się żyje. Czy są zadowoleni, czy te politykę należy kontynuować czy może w jakimś elemencie ją

zmienić. To zadowolenie ciągle jest mimo trudności które ich na co dzień spotykają z różnych względów chociażby z ilości podatku, bo wczoraj się dowiedziałem ile transportowcy płacą podatków, ale te 14 to i tak jest mniej, bo właściciel stacji benzynowej bo ten płaci 21 podatków. To jest dla mnie bardzo ważna opinia, ona wskazuje jak na co dzień mieszkańcom Ostrołęki się żyje, chociażby przez naszą politykę podatkową. Też tej opinii gratuluję prezydentowi. Powiedział, że wpłynął wniosek (stanowi on załącznik do protokołu) grupy radnych o głosowanie imienne: Wiesław Szczubełek, Jerzy Grabowski, Dariusz Maciak, Tadeusz Giers, Krzysztof Czartoryski, zarządzam w związku z tym głosowanie imienne. Jesteśmy w **punkcie nr 5** i tego punktu będzie dotyczyło to głosowanie. Co do formuły, odczytam nazwisko i imię radnego, po tym odczytaniu, proszę o wygłoszenie formuły: jestem za, przeciw, wstrzymuję się od głosu lub innej, którą państwo uznają za stosowną. Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 rok wraz z autopoprawką:

Radny Piotr Antońkiewicz – jestem za  
Radny Dariusz Bralski – jestem za  
Radny Krzysztof Czartoryski – jestem za  
Radny Norbert Dawidczyk - jestem za  
Radny Mirosław Dąbkowski – jestem przeciw  
Radny Rafał Dymerski – jestem za  
Radny Tadeusz Giers - jestem za  
Radny Jerzy Grabowski - jestem za  
Radna Magdalena Jaworowska – jestem za  
Radny Tadeusz Kaczyński - nieobecny  
Radny Maciej Kleczkowski – jestem przeciw  
Radny Janusz Kołakowski - jestem za  
Radny Sławomir Kot - nieobecny  
Radny Dariusz Maciak - jestem za  
Radny Andrzej Niedziółka - nieobecny  
Radna Irena Nosek - jestem za  
Radny Wiesław Piaściński - nieobecny  
Radny Mariusz Popielarz- nieobecny  
Radna Grażyna Sosnowska - jestem za  
Radna Anna Szczubełek – jestem przeciw  
Radny Wiesław Szczubełek – jestem za  
Radny Wojciech Zarzycki – nieobecny  
Radny Ryszard Żukowski – jestem za

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że w punkcie 6 także wpłynął wniosek grupy radnych tych samych, których czytałem wcześniej, potem został on powielony przez kolejnych 5 radnych, czyli w sumie 10 radnych chce tego głosowania (wnioski stanowią załącznik do niniejszego protokołu). Zarządził więc głosowanie imienne w **punkcie 6** zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej zaopiniowanym przez RIO będzie to pytanie sformułowane następująco: głosujemy projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2012 rok wraz z autopoprawką. Kto z państwa jest za udzieleniem absolutorium:

Radny Piotr Antońkiewicz – jestem za  
Radny Dariusz Bralski – jestem za  
Radny Krzysztof Czartoryski – jestem za  
Radny Norbert Dawidczyk - jestem za  
Radny Mirosław Dąbkowski – jestem przeciw  
Radny Rafał Dymerski – jestem za  
Radny Tadeusz Giers - jestem za  
Radny Jerzy Grabowski - jestem za  
Radna Magdalena Jaworowska – jestem za  
Radny Tadeusz Kaczyński - nieobecny  
Radny Maciej Kleczkowski – jestem przeciw  
Radny Janusz Kołakowski - jestem za  
Radny Sławomir Kot - nieobecny  
Radny Dariusz Maciak - jestem za  
Radny Andrzej Niedziółka - nieobecny  
Radna Irena Nosek - jestem za  
Radny Wiesław Piaściński - nieobecny  
Radny Mariusz Popielarz- nieobecny  
Radna Grażyna Sosnowska - jestem za  
Radna Anna Szczubełek – jestem przeciw  
Radny Wiesław Szczubełek – jestem za  
Radny Wojciech Zarzycki – nieobecny  
Radny Ryszard Żukowski – jestem za

Rada Miasta Ostrołęki udzieliła Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2012 rok wraz z autopoprawką, uchwała została podjęta.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** pogratulował prezydentowi.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** podziękował za zaufanie, nieprzekonanych jak sądzę nie przekonałem i nie przekonam, ale to już taka kolorystyka samorządu, bardzo dziękuję za współpracę, bo wiadomo jak coś dobrego się dzieje to wiele osób w tym uczestniczy. Proszę mimo wielkiej przestrzeni między rzeczywistością a doskonałością, abyśmy zauważali w codzienności nawet drobne, ale jest dobre.

#### **7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że do tego punktu wpłynęły dwie autopoprawki. Przypomniał, że jest to łączna dyskusja razem z punktem 8 czyli:

#### **8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że do tego punktu 8 również wpłynęły dwie autopoprawki.

**Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk** powiedział, że uchwała 385/XII/2012r. dotyczyła regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki. Dziś pochylamy się

nad małą, ale ważną zmianą. Dotyczy ona samej intensywności usuwania odpadów z nieruchomości niezamieszkałych, tak jak urzędy, instytucje edukacyjne, sądy i inne, gdzie proponuje się, żeby nie raz na dwa tygodnie, ale raz w tygodniu te śmieci usuwać. To w zasadzie jest jedyna zmiana, która dotyczy tego regulaminu. Jest to związane z pewną analizą i wnioskami, że to usprawni sposób usuwania tych odpadów w mieście. Sanepid zaopiniował pozytywnie tę zmianę.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: teraz do punktu 8 proszę o wystąpienie sprawozdawcy.

**Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk** powiedział: przepraszam, bo zapomniałem. Komisja głosami 7za, przeciwnych, ani wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w punkcie 7 i 8. Przypomniał, że głosowanie nad wniosek mniejszości odbędzie się w punkcie 37.

**Radny Mirosław Dąbkowski** powiedział: mam takie pytanie natury prawnej, czy zmiana częstotliwości wywozu śmieci powinna być wcześniej uzgodniona w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, bo to jest tak jakby zmiana umowy, przetarg rozstrzygnięty już, a my zmieniamy.

**Dyrektor GKOS Elżbieta Godlewska** powiedziała: SIWZ daje taką możliwość ewentualnego zwiększenia wynagrodzenia.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki wraz z 2 autopoprawkami.

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 1

1 osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Uchwała została podjęta.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi wraz z 2 autopoprawkami.

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta.

## **9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Środowiskowy Dom Samopomocy w Ostrołęce i nadania statutu.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** przypomniał o autopoprawce do tego projektu uchwały.

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** powiedziała: w związku z wejściem w życie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 9 grudnia 2010 r. w sprawie środowiskowych domów samopomocy konieczne jest wyodrębnienie Środowiskowych Domów Samopomocy ze struktur Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Ostrołęce i utworzenie samodzielnej jednostki organizacyjnej. Środowiskowy Dom Samopomocy w Ostrołęce będzie placówką wsparcia dziennego dla osób chorych psychicznie i upośledzonych umysłowo. Zajęcia prowadzone w środowiskowym domu



samopomocy mają na celu podtrzymywanie nabytych umiejętności i naukę nowych umiejętności w różnych sytuacjach społecznych. Komisja pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały, 3 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie. Chętnych nie było. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Środowiskowy Dom Samopomocy w Ostrołęce i nadania statutu wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

#### **10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych.**

**Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk** powiedział: Komenda Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu zwróciła się do Prezydenta Miasta Ostrołęki o przekazanie w trwały zarząd nieruchomości stanowiącej własność Miasta Ostrołęki, położonej w Ostrołęce przy ulicy Goworowskiej, jest to działka w bezpośrednim sąsiedztwie budowanej komendy. Ta propozycja jest, aby wykorzystać fakt, że wygasł trwały zarząd na której znajduje się byłe kasyno policji i żeby te działki zamieść. Komisja w wyniku rozpatrzenia tego projektu głosuje 7 głosami za, przeciwnych ani wstrzymującego się nie było o przyjęcie tego projektu uchwały.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie. Chętnych nie było. Powiedział, że warto zauważyć, że wartość nieruchomości Skarbu Państwa jest wyższa niż nieruchomości miasta Ostrołęki, czyli tej przekazanej przez miasto, o kwotę brutto ponad 1 mln złotych. Więc jakby w ten sposób zwiększamy swój majątek. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

#### **11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego w budynku stanowiącym własność Miasta Ostrołęki.**

**Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk** powiedział: mieszkanka Ostrołęki zwróciła się z prośbą do Prezydenta Miasta Ostrołęki o odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty, udzielonej przez Miasto Ostrołęka przy sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w Ostrołęce, przy ul. Batalionu Czwartaków w związku ze sprzedażą mieszkania w okresie mniejszym niż 5 lat, powinna Miastu zwrócić 37 000 zł plus odsetki, łącznie około 40 tysięcy. W związku z powyższym wystąpiła z taką prośbą. Komisja wnioskuje o odrzucenie przedmiotowego projektu uchwały głosami 2za, przeciwnych nie było przy 5 głosach wstrzymujących się.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Radał Dymerski** powiedział: na komisji gospodarki finansowej, budżetu i finansów przepraszam, otrzymałem dodatkowe informację od pana prezydenta i pani Głazewskiej,

jestem za poparcie projektu uchwały pana prezydenta, aby zrzec się zwrotu bonifikaty. W sądzie cywilnym toczy się sprawa i sąd zawiesił, prezydent nie ma uprawnień, żeby sam mógł zrezygnować z sprzedaży przed upływem 5 lat, mówi o tym ustawa o nieruchomościach. Nazwiska nie będę poruszał, ale jest w uzasadnieniu, że jest to osoba samotna, dwoje dzieci, określone tylko, że nieuleczalnie chorych. Dzieci są już dorosłe, jeden w kolizji z prawem. Na Komisji Budżetu i Finansów pani Głazewska podała, że osoba ta budując ten dom, a pisze w uzasadnieniu, że rodzina się składała na pogorzelsku, że tam budynek wcześniej uległ spaleni. Podjęcie uchwały przeciwnej spowoduje to, że sąd wyda wyrok, że nie ma możliwości zrzeczenia, bo rada takie coś może podjąć. Z mojej analizy a nie wiedzy dokładnej wynika w ten sposób, że osoba to 2 lata wcześniej przed upływem tej karencji sprzedała mieszkanie, było to w Wojciechowicach. Wiadomo kto i jak tam mieszka w tych zasobach. Chcę powiedzieć jakie skutki będzie miał nasza uchwała, a jak temu można zapobiec. Jeżeli rodzina pomogła matce samotnie wychowującej 2 dzieci i jeżeli sprzedała, nie wiemy w jakim stanie jest dom, i osoba ta pisze, że środki te przeznaczyła na wykończenie, to ten kto buduje wie, że jak zamontuje instalację, grzejniki, a nie ma podłóg, to ktoś tam musi mieszkać i pilnować bo może to Ulce dewastacji kradzieży i tak dalej. I teraz jest sytuacja, że jak sąd wyda wyrok, jeżeli formy inne nie zdadzą egzaminu, to komornik zgodnie z wyrokiem sądu do tyłu cofnie (!) odsetki i dokona eksmisji. Ci państwo co byli w tamtej kadencji pamiętają, że zaległość była 4 tysiące w mieszkaniu komunalnym pana Mierzejewskiego, rzeczoznawca wycenił na 20 000 te mieszkanie i co się stało, że zabrakło pieniędzy, komornik wyeksmitował, że dla tego pana nie zostało nic, bo koszty komornicze i tak dalej, egzekucji... i teraz jestem zdania, że najlepszym rozwiązaniem by było chwilowo wycofać ten projekt, żeby nie dawać jako radni ostatecznego wyroku. Gdyby tej uchwały nie było, to proponowałabym, aby pan prezydent spróbował rozmowy i wyliczona należność i rozłożyć na 5 czy na 8 czy na 10 lat, to jest dochód tej rodziny 2 000 zł. I wtedy gdyby ta osoba nie chciała skorzystać a ocena będzie prezydenta i służb MOPRu, że jest w stanie jakieś raty spłacać i chciała z tego skorzystać i tak dalej, można by wtedy podjąć uchwałę, ale byłaby ona rygorystyczna w konsekwencjach. Natomiast inaczej prezydent będzie mógł skorzystać z rozłożenia na raty po wyroku, ale wyrok sądowy będzie i komornik nie będzie spłacać w ratach, jest czysta rzecz ze wystąpi o eksmisję, to z tego co znam, wycena rzeczoznawcy, czy obniżenie rzeczoznawcy, w pierwszym nie pójdzie, w drugi... to, to co rodzina pomogła w trudniej sytuacji... nie biorę w różnych informacjach jaka to rodzina czy coś, tylko jeżeli dokonana zostanie eksmisja znów wróci temat, że miasto będzie musiało zabezpieczyć jakieś mieszkanie i to się będzie ciągnąć. Jeżeli rodzina będzie w stanie przez 15 lat to spłacać, to wtedy uchwała rady jest niepotrzebna. Ja traktuję, że pan prezydent występując tutaj, żeby tego się zrzec w tak trudnej sytuacji i doceniając, że rodzina pomogła rodzinie, żeby to wybudować, to my wydając przeciwny projekt uchwały spowodujemy, że w sądzie zostanie odwieszona, zapadnie wyrok i po prostu przyczynimy się do tego, że rodzina, która ulokowała swoje środki pomagając członkowi w trudnej sytuacji zostanie tego dobra co zrobiła w rodzinie pozbawiona. Ja będę głosował za ta uchwałą, a inna nie podjęta spowoduje, że... po prostu, że nie podejmujemy decyzji, to jest sytuacja, że spowodujemy, że następstwa takie, że będą tak zwaną decyzją komorniczą czy to za pół roku, czy za rok i tak dalej. Mnie się wydaje, że w tej trudniej sytuacji, prawdą jest, bo przedstawiała pani dyrektor, że sama nie była w stanie wybudowali coś dla rodziny a dziś my mamy tego pozbawiać... dalej odpowiem, się przyznam, że znałem ustawę, a pani Głazewska może poświadczyć, nie tak dawno zapytano mnie, powiedziałem, że odpowiem, sam dzwoniłem do pani dyrektor, 2 miesiące temu, żeby dowiedzieć się jaki okres jest tego terminu. Jaki jest termin, że nie wolno mieszkania wykupionego sprzedać, że trzeba zwracać bonifikatę. Gdyby była sytuacja, że ktoś dobrze mu się wiedzie i zrobił skorzystał, wykupił za grosze, sprzedał i tak dalej a nie byłoby tej sytuacji tragicznej, że jedna osoba dwoje dzieci wychowuje nieuleczalnych, to nie

wnikam jak, dwa tysiące dochodu, dlatego moje zdanie jest takie i będę głosował za podjęciem tej uchwały. A najlepszym rozwiązaniem byłoby gdyby prezydent to wycofał i przeczekać sytuację jakiej jest podejście rozłożenia na raty.

**Radny Janusz Kołakowski** powiedział: ja nie ukrywam, że na pierwszym opiniowaniu tej uchwały Komisji Budżetu i Finansów byłem za tym, aby tę uchwałę poprzeć. I poparłem, z czystej pragmatyki, dlatego, że w uzasadnieniu jest napisane, że pieniądze ze sprzedaży mieszkania wydała na budowę domu. Dla mnie było jasne, że przeoczyła w jakiś sposób przepisy prawa, a wiązało się to z tym, że nie zrobiła tego w kolejności, którą przepisy prawa regulują. Jak sprzedała mieszkanie powinna w tym momencie dokonać zakupu działki, się okazuje, że kupiła działkę troszeczkę wcześniej. Rok wcześniej, nim została uwłaszczona na mieszkaniu rozpoczęła budowę. Posiadała jakieś środki na to, żeby te budowę kontynuować, a mieszkanie sprzedając w 2011 roku wykorzystywała te środki na wykończenie tego domu. Pieniądze ze sprzedaży przeznaczone na budowę domu, ale w trakcie dalszej dyskusji dotarł do mnie taki argument, że jest prawo jako mur, o którym my tu też mówimy, jeśli my zrobimy wyłom w tym prawie, a przecież takich lokali mieszkalnych Miasto bardzo dużo uwłaszczyło w ostatnim czasie. Co się może stać i czy decyzja Radny oby odstąpić od zwrotu tej bonifikaty w ocenie społecznej być może najbliższy mieszkańców znających tą panią będzie właściwa. Czy ci wszyscy inni, którzy zostali uwłaszczeni a czekają cierpliwie te 5 lat, żeby móc sprzedać mieszkanie i mają jakieś tam domy, na pewno zaradność ludzka jest duża i każdy też myśli o tym, żeby pobudować dom a nie mieszkać w mieszkaniu. Tym bardziej, że kupuje mieszkanie za kwotę, która jest naprawdę śmieszna, w tym przypadku jest to około 9 tysięcy złotych, a podejrzewam, że w roku 2011, kiedy ten bum był bardzo duży, to 3000 za metr mogła osiągnąć, 2700, 2500, bo sprzedała to w okresie najlepszym jaki można było sobie wymarzyć czy to nie będzie krzywdzące dla tych wszystkich innych. Czy nie spowoduje wystąpienia tych wszystkich innych ludzi, że skoro daliście jednym... i tu nie będzie argumentu, że ta pani ma dwoje dzieci niepełnosprawnych, chociaż trudno to z tego uzasadnienia wyczytać, bo syn tej pani był w zakładzie karnym, jeśli byłby niepełnosprawny to na pewno by tam nie trafił. Jaka jest skala jakby tego. Mam bardzo poważne wątpliwości. Nie jestem skłonny poprzeć tej uchwały.

**Radny Rafał Dymerski** – powiedział „...chciałbym użyć argumentów, nie krytykuję pana przewodniczącego tylko słuchając chcę powiedzieć tak, ustawodawca dał prawo radzie, a po co dał, że w sytuacjach uzasadnionych należy wyjść naprzeciw w stronę obywatela. Ustawodawca też daje prawo prezydentowi i tu proszę zaznaczyć, że prezydent gdyby tą sytuacją się kierował też, że jak zrobi wyłom to będzie później dalej. Niestety decyzję trzeba podejmować a później bronić i pan prezydent mając analizę czy przedsiębiorców czy osób fizycznych korzysta z tego żeby pomóc ratować sytuację umarzając podatki i nie kieruje się tym, że jak jednemu jeszcze to wywiesza to wszyscy przyjdą. I my, jako radni, ustawodawca tylko nam dał uprawnienia a nie panu prezydentowi i my dzisiaj znając sytuację, bo tu dyskutujemy ja przepraszam każdy ma prawo. Jeżeli ta rodzina nie ma więcej dochodu jak 2000 miesięcznie i tu przyjdzie kwota około 40.000, sąd wyda, że odsetki od 2000 nie wiem ósmego czy któregoś roku. I tu trzeba wziąć pod uwagę i ja biorę wyjście skorzystać czy ta rodzina będzie mogła w ratach spłacać a podjęcie od razu uchwały nakłada później na prezydenta, że nie będzie miał wyjścia, ma wyrok sądowy i komornik do dyspozycji ściąga. Rada podjęła. I trzecia rzecz, jest sytuacja czy ktoś jest chory czy umyślowo dopóki nie jest ubezwłasnowolniony odpowiada karnie jak każdy obywatel. Niestety nieznanymi szczegółów, co było przyczyną gdzie, co i jak. Także tutaj ja kieruję się tzw. przepraszam nie mówię żeby tego tylko odnoszę się, że nam ustawodawca i my jesteśmy od tego żebyśmy ocenili sytuację a to nie oznacza, że pozostali przyjdą i powiedzą nam, że my też chcemy, bo ktoś. Bo jeżeli ktoś będzie miał dochody, przykład dam, w rodzinie nie ma tragedii pracuje małżeństwo dochody mają, utrzymują, egzystują, mają samochód kupili sobie, pobudowali dom i tutaj z

tęgo i taka szanowni państwo te 30 parę tysięcy 40 dla rodziny, która pracuje ma dom, ma samochody i dochód, że jest w stanie 1000 zł. miesięcznie spłacać to wtedy do prezydenta rozłożyć na tych rat tam 30 parę czy 40 na trzy lata i prezydent mógłby skorzystać z części umorzenia czy coś, ale jeżeli ktoś ma 2000 no to gdyby dał im raty po 300 zł z pozostałej wyżyją, utrzymają się to ile to trzeba lat naście żeby spłacili takie zadłużenie i dlatego ja zabrałem głos nie mówię, jak kto ma podchodzić tylko prezydent do nas wniósł żeby tą uchwałę podjąć pozytywną na rzecz tej rodziny. My nie znamy szczegółów, nie możemy mówić o nazwisku. Miejski Ośrodek pewne rzeczy jak ma wywiad też nam nie może upublicznić. Jeżeli jest uchwała żeby się zrzec dla osoby w tragicznej sytuacji także ja nikomu nie życzę żeby mieć dwoje dorosłych trwale chorych itd. osób. To nie są inwalidzi, że nogi nie ma czy coś tylko z tego wynika, że upośledzeni to szanowni państwo mówię, że podejmujemy wyrok dla 30 paru tysięcy zł gdzie rodzina się złożyła a te sprzedaż była żeby tam pójść wykończyć a nikt nie wie czy tam wykończony ten dom został. Mury postawione a może w jednym pomieszczeniu mieszkają i kuchnia z tego, my nie wiemy o tym. Dlatego przepraszam, dlatego gdybym wiedział o jakiejś tam, że dochody mają 4000 to powiedział prezydent, wyrok będzie raty po 2000 czy 1500, idzie wytrzymać i przez dwa lata spłacać. Ale jeżeli jest dochód 2000 no to z tego wynika utrzymania trzypersonowej rodziny i tego domu itd., że przyjdzie, że mogą 300 zł czy 400. Proszę podzielić na miesiące kwotę ile to lat trzeba i jak tego czy są w stanie”.

**Radny Janusz Kołakowski** – powiedział „...na pewno wątpliwości moje też nie zostały do końca rozwiane, ale jest taka rzecz. Pani rozpoczęła budowę domu 17 lutego 2009 roku, bo tu się mówiło zatwierdzenie projektu budowlanego. Już od tamtego czasu przy kosztach materiałów budowlanych postawienie średniej takiej wielkości domku, który spełnia jakieś tam normy kosztuje około 300 tys. zł. Nawet, jeśli ta pani skromnie postawiła jest to 200 tys. zł. To teraz wątpliwości wynikają z tego, ma 1800 zł prawda, rodzina jej pomogła. To znaczy ile jej dała. Czyli zysk tej pani z tego mieszkania musiałyby być naprawdę duży skoro tego albo być może miała środki wcześniejsze. Ja rozumiem gdyby, że ktoś mieszka w domu, bo tak jak czasami podawałem przykład ojca, który mieszka w domu jednorodzinnym i dla niego te koszty utrzymania są niższe niż w bloku. Ale jeśli pani podejmuje budowę w roku 2009, wyklada na to kwotę no niezależnie jakby na to nie spojrział pewnie z minimum 200 tys. do 250. Budzą się wątpliwości czy w tym momencie ta pani zdając sobie być może z tego sprawę, że sprzedaje mieszkanie przed upływem, bo w akcie notarialnym jest coś takiego, nie sprawdziła dokładnie tej procedury, że skoro nabyła działkę wcześniej, że może być do tego podciągnięta, czyli tych środków nie mogła sobie jakby zabezpieczyć na koncie, że jednak może miasto żądać zwrotu. No i ten dylemat. Po drugie sprawa tego, że mówię, że inni też powiedzą, że dlaczego jednej to teraz dajcie innym, no w końcu tego, a tych mieszkań nie było 1 czy 2 tylko naprawdę kilkanaście czy kilkadziesiąt”.

**Randy Dariusz Bralski** – powiedział „...ja na komisji budżetowej bodajże pierwszej jednoznacznie się odniosłem w tej sprawie i stanowiska swojego nie zmieniam. Chciałem tylko swój głos zasygnalizować tu w taki sposób, że z mojego punktu widzenia ta pani domniemam z premedytacją wykorzystuje prawo, które jej pozwalało na to żeby kupić sobie dom wcześniej zanim dostała dotację do wykupu tego mieszkania. Bo dzisiaj mówiąc o tym czy to było spalenisko czy to był spalony dom czy coś to trudno o tym jest mówić. Na komisji jednej i drugiej i technicznej i budżetowej radni pytali i było najpierw mówione, że to było pogorzeliśko, później było mówione, że to było część spalona jakaś tam, także tutaj jasnego tematu jak to dokładnie wyglądało, nikt takiej wieści nie ma. I dla mnie dzisiaj jest jednoznacznie, pani złamała prawo w sensie takim, że miasto dało, rada dała najpierw bonifikatę. Przez 5 lat pani nie powinna sprzedać tego budynku, dopiero po 5 latach może te pieniądze przeznaczyć żeby nie stracić bonifikaty na wykup działki lub domu. Z mojego punktu widzenia zostało tu złamane prawo. I dzisiaj się odnosić do tego żeby pan prezydent

dał jakąś bonifikatę czy zdjął z dzisiejszego posiedzenia i zaczął z tą panią rozmawiać. Pan prezydent już rozmawiał kilka razy, bo ta pani kilka razy występowała o umorzenie tej bonifikaty żeby jej nie musiała spłacać. Pan prezydent stał na stanowisku żeby jednak pani spłaciła. Wystąpił do nas z projektem uchwały ze względu na to, że rada ma podjąć decyzje o tym czy prezydent powinien odstąpić od zwrotu tej bonifikaty czy nie. Sądzę, że nie miłosiernym to tu jest nie rada tylko prawo. Prawo mówi jednoznacznie i te prawo należy przestrzegać. Jeżeli w prawie się mówi, że pięć lat i dopiero po pięciu latach, to po pięciu latach. Dzisiaj przedstawiając, że to jest rodzina z dziećmi upośledzonymi, no przepraszam to są dzieci już dorosłe, ja wiem, że każda matka kocha, mówi, że to są jego dzieci obojętnie, w jaki wieku są, tym bardziej, że to są dzieci upośledzone. Współczuję w całej rozciągłości takiej sytuacji w domu, ale dla mnie sytuacja jest jednoznaczna, ta pani domniemam z premedytacją chce wykorzystać sytuację taką, że w jakiś sposób pozyskała dom czy część domu po spaleniu gdzie na tej działce z tym domem została jeszcze osoba, która już tam wcześniej mieszkała. Domniemam, że pewnie za dożywocie ta działka została w jakiś tam sposób udowodniona, że ona została sprzedana, nabyta w jakiś tam sposób. Ja mówię domniemam, bo nie ma na to dokładnie dokumentów, ale z tych wszystkich przedstawień, które żeśmy na komisjach dopytywali i żeśmy dostawali odpowiedzi należy w ten sposób byłoby rozpatrywać tą sprawę. Ja daleki jestem od tego żeby mieszkańcom nie pomagać tym, którym się pomoc nie należy, ale w momencie takim, kiedy czuje i widzę z danych przedstawionych przez inne osoby, które się tymi sprawami zajmują, że tutaj może być naciągnięcie prawa to jestem za tym żeby jednak pana prezydenta nie zwalniać z pozyskania czy z odzyskania tej bonifikaty. To po pierwsze. Po drugie chylę się z tą myślą taką, co i kolega Kołakowski mówił, że rzeczywiście zrobimy furtkę tym jednym incydentem w sensie tego, że tych wystąpień mieszkańców, którzy wcześniej otrzymali bonifikatę może być więcej i wtedy ruszy się kierunek w tym, że można byłoby udowadniając w różne sposoby, że ta bonifikata nie powinna być zwrócona i będzie wtedy łamane te prawo, które jest dzisiaj jednoznaczne i klarowne. Po 5 latach można sprzedać z bonifikatą i dopiero można przeznaczyć na wykup działki lub domu. Będę głosował oczywiście za nie udzieleniem panu prezydentowi zgody żeby odstąpienia od zwrotu bonifikaty”.

**Radny Wiesław Szczubek** – powiedział „...ja do głosu zwracałem się wcześniej a mój przedmówca przed chwilą ujął w zasadzie istotę rzeczy tak i ja to widzę w związku z tym powiem tylko skrótowo. Drodzy państwo, nie podejmując tej uchwały nie wydamy żadnego wyroku tak jak tu padały słowa. Natomiast podejmując tą uchwałę tworzymy precedens, który zwiąże nam łańcuszek „św. Antoniego”. Także, więc będę głosował przeciw projektowi uchwały”.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział „...jeszcze dwie myśli chciałem do naszej dyskusji dołożyć. Otóż w uzasadnieniu czytamy, że przy sprzedaży tego mieszkania prezydent udzielił bonifikaty w wysokości 70% i 15%, czyli 85%. I dzisiaj ta pani występuje o to żeby jeszcze raz tę sumę w zasadzie no pozyskać, czyli można tu śmiało mówić o podwójnej sumie, o której dzisiaj mówimy dzisiaj tych 40 tys. To jest jedna rzecz. druga rzecz to, to, o czym mówił pan, pan Dymerski, że dochody tam są takie, jakie są. Z informacji, które ja posiadam syn tej pani już nie jest w zakładzie karnym tylko jest już w domu, więc może podjąć pracę i te dochody znacznie zwiększyć miesięczne”.

**Radny Wiesław Szczubek** – powiedział „Zapomniałem tylko powiedzieć, że znając słabość prezydenta do kobiet to pewnie rozłoży na wiele, wiele rat i wszystko się szczęśliwie zakończy”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „...zasadniczo w tej sprawie wszystko jest wydaje się jasne. Zgadzam się z tym stworzeniem precedensu, nic o tych kobietach nie wiem tak, ale wracam do tematu. Zasadniczo to byłby precedens. Jeśli chodzi o tamte lata w 2008 roku dziś podejmując tą decyzję to tak jak byśmy wtedy dali komuś do reki

37.404,03 zł. Dziś to jest proszę państwa dużo więcej. Raz, że przekroczony termin oczekiwania 5-letniego, drugi raz rodzina, ktokolwiek posiada środki na zakup działki i rozpoczęcia remontu domu. No, jeśli państwo mają taką wolę żeby komuś dać w gratisie na 2008 rok ponad 37.000 a na 2013 pewnie grubo, grubo więcej no to warto się zastanowić, z jaką troską przed chwilą patrzyliśmy na budżet miasta Ostrołęki. To byłoby czyste rozdawnictwo a nic ze sprawiedliwości. To jak dalej ta sprawa się potoczy będzie w rękach prezydenta. Z pewnością to, co mówił przewodniczący Szczubetek to rozłożenie na raty nastąpi, to będą raty tak dogodne jak tylko możliwe dla rodziny nawet o tak niewielkim dochodzie, co jest podkreślane. Warto się nad tym zastanowić, bo decyzja wydaje mi się dość odpowiedzialna. Wrócił i bardzo się cieszę pan radny Mariusz Popielarz, proszę”.

**Radny Mariusz Popielarz** – powiedział „...ja słucham tych wypowiedzi, uczestniczyłem w komisji i przysłuchiwałem się temu powiem szczerze nie miałem wyrobionego zdania, ale ma wrażenie, że dopuszczają się niektórzy państwo naprawdę niesamowitej manipulacji w dyskusji nad tym projektem uchwały i mam takie odczucie, że jakbyście państwo wypowiadali się na temat zupełnie innego projektu uchwały. My nie mówimy o tym żeby komuś coś dać jakieś pieniądze tylko żeby nie odbierać tego, co daliśmy w 2008 roku. Czy podwójnie coś da. To jest nieprawda. Zatem udzieliliśmy bonifikaty w 2008 roku na zakup mieszkania i to jest prawda. Prawdą jest też to, że ta pani nie dotrzymała warunków umowy poprzez to, że sprzedała to mieszkanie przed czasem, który był wyznaczony tym okresem 5 lat. Prawda. Natomiast powiem tak no też mam dylemat i cały czas dyskutując się zastanawiam nad tym jak zagłosuję i nie wiem pytałem kolegów nie wszyscy mają zdanie wyrobione. Sprawa jest naprawdę trudna tylko faktycznie przekonują mnie argumenty radnego Dymerskiego, który w tej sprawie stwierdził jedno, tak naprawdę pozbawimy panią, bardzo prawdopodobne jest to, że wejdzie komornik będzie chciał zabrać, zlicytować dom i do czego to doprowadzi, doprowadzi do tego, że będziemy musieli jej dać mieszkanie socjalne np. być może skrajny przypadek, ale tak może być. czyli tak naprawdę odbierając jej te pieniądze dzisiaj to możemy doprowadzić do sytuacji takiej, że jeszcze będziemy musieli do tego interesu dołożyć. Nie dość, że nic nie zyskamy to jeszcze stracimy więcej. Dlatego ja w tej chwili mam mieszane uczucia, ale skłaniam się ku temu żeby głosować za tym projektem uchwały”.

**Radny Piotr Antońkiewicz** – powiedział „A ja chciałem żeby kolega Mariusz Popielarz spojrział na to troszeczkę inaczej, bo znowu jak stworzymy furtkę, otworzymy furtkę i jest takich osób na rynku może być 100, 1000 i oni sprzedadzą te mieszkania i też będą zwracać się to znowu jeszcze więcej miasto dołoży lub straci”.

**Randy Mariusz Popielarz** – powiedział „...my nie otwieramy furtki. Ja rozumiem, że rozpatrujemy tę konkretną sprawę i w przyszłości, jeżeli takie do nas trafią również będziemy indywidualnie rozpatrywać. Ja nie widzę tutaj jakby problemu. Nie godzę się z tymi argumentami, że ten wyjątek będzie tworzył regułę, ponieważ ja nawet patrzę z punktu widzenia z jednej strony ludzkiego a z drugiej strony też ekonomicznego. Nam się to po prostu może nie opłacić szanowni państwo, egzekwować od tej pani dzisiaj tę kwotę, bo z odsetkami to wyjdzie spora kwota, najprawdopodobniej jest to ponad możliwości tych ludzi. No, jeżeli nawet mają jakieś dochody zakładam tak, to, co zabierzemy im te dochody i ci ludzie przyjdą do pomocy społecznej. Będziemy musieli utrzymywać rodzinę z dziećmi niepełnosprawnymi. Nie wiem, ja nie widzę logiki w takim postępowaniu”.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział „...ja ustosunkuję się do tego no nikt panie Mariuszu nikt nie zabiera dochodów. Nie ma takiego prawa żeby zabrać dochody zupełnie. Można je do pewnego minimum obniżyć i to sąd uzna to ten nadmiar można rzeczywiście na spłatę tam jakiejś grzywny czy jakiejś zaległości przeznaczyć, więc to nie będzie tak, że ci ludzie nagle pozostaną bez pieniędzy do życia. No to jest zasadnicza różnica. To jest jedna rzecz. Druga rzecz to absolutnie się z panem nie zgadzam, pan mówi, że nie otwieramy furtki,

ależ otwieramy, dlatego, że patrząc szerzej no dajemy w pewnym sensie zachętę innym rodzinom. Ja absolutnie nie jestem tutaj przeciwnikiem, bo ja tej pani nie znam osobiście, nie jestem przeciwnikiem żeby jakoś ją wesprzeć z tym, że jeżeli prawo mówi tak no to dzisiaj decydujemy czy próbujemy mając możliwość taką, jako rada zmienić jednak te prawo i nie domagać się bonifikaty czy jednak pozostać przy tym, żeby trzymać się pewnych zasad i tyle”.

**Radny Rafał Dymerski** – powiedział „Krótko, mam prośbę, no po pierwsze ja z zaufaniem do pana prezydenta, który przedłożył projekt uchwały żeby tego się z rzec, bo znał zagadnienie tyle czasu trwa dokładnie i przedłożył nam projekt żeby się zrzec to ja to wierzę. Natomiast kolego Wiesławie wyrok wydajemy i tu do kolegi Dawidczyka, komornik będzie mógł zająć a 60% zostawić ustawowo dochodów, ale jeżeli Kowalski ma majątek to zabiera majątek a ci mają dom to będzie licytował dom i żeby tutaj nie prowadzić jakiś rzeczy. Natomiast przepraszam najmocniej, ja zgadzam się, bo tu pisze każdy wie, że prawo złamane, ale ustawodawca dał nam, że indywidualnie mamy prawo rozpatrywać i każdy z państwa zgłosuje, ja mam takie zdanie i wierzę, bo prezydent, gdy przedłożył wykorzystał pewne rzeczy itd. i przedłożył nam projekt i w moim odczuciu go przeczytałem słusznie żeby z tego nie robić problemów z 30 paru tysięcy a w tym wypadku uzasadnienie. Natomiast inne przypadki gdyby były i ktoś mówię dobrze mu się wiedzie z informacji z MOPRu z tego otrzymujemy odrzucamy, natomiast w tragicznych sytuacjach jesteśmy po to radni żeby niestety, ale podejmować nieraz niepopularne i trudne decyzje i za to nas ludzie albo będą doceniać albo nie doceniać. To każdy ma prawo oceny. Dziękuję, więcej już nie będę zabierał”.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „...to znaczy tak ja uważałem tak jak przedstawiłem, ale tak, nie mówmy dzisiaj o tym, że od razu na tą rodzinę, na ten dom przyjdzie komornik zabierze dom, no przepraszam tam jest rodzina jak państwo sami przedstawicie, rodzina z osobami niepełnosprawnymi. Nie słyszałem w kraju żeby osoby niepełnosprawne zabierani komuś dom i wyrzucano na ulicę, także proszę nie straszyć tutaj społeczeństwa, że my jak podejmiemy jakąś tam decyzję przeciwko oddaniu środków, które się należą miastu, że zaraz tamtych, tą panią puścimy z torbami i ta pani nie będzie miała gdzie mieszkać. W ten sposób nie można z jednej skrajności w drugą skrajność mówić, przedstawiać. Pani złamała prawo, prezydent wystąpił, bo miał takie prawo żeby wystąpić do nas z propozycją uchwały i występuję. My, jako radni będąc na komisjach później szukając wszystkich informacji, które zostały przedstawione przez pracowników przygotowujących ten projekt uchwały, jednoznacznie wynika, prawo zostało złamane, pani ma dochód, jest to rodzina trzyosobowa, pieniądze należą się miastu, decyzja powinna być jednoznaczna. Jeżeli prezydent w następnych wystąpieniach tej pani będzie chciał umorzyć, przepraszam nie umorzyć tylko rozłożyć na raty tak jak koledzy wcześniej mówili no to prezydent taką decyzję podejmie. Dzisiaj nie ma wniosku w projekcie uchwały żeby prezydentowi nałożyć nakazanie żeby rozłożył to na raty. Prezydent wystąpił, odstąpić czy nie odstąpić. Punkt widzenia większości jest taki, żeby jednak nie odstępować i żeby prosić o zwrot środków”.

**Radna Irena Nosek** - powiedziała „Przysłuchuję się tej dyskusji proszę państwa też mam swoje zdanie. Na początku miałam dylemat oczywiście, bo człowiek biedny. Ja pomagam ludziom biednym, pracuję w Caritasie. Poza tym myślę, że chyba wśród nas wszyscy są uwrażliwieni na biedę i nie jeden z państwa pomagał czy to dzieciom czy rodzinom. Szanowni państwo, ale wcześniej, już na wcześniejszych sesjach zawsze chcemy przestrzegać prawo, zawsze zwracamy uwagę, że właśnie coś nie jest zgodne z literą prawa. No albo przestrzegamy je, albo nie. Ja nie sądzę, że jeśli nawet będziemy przeciw temu żeby tej pani to umorzyć, że prezydent nie okaże serca i na pewno nie od razu do sądu jakoś tam się skontaktuje i na pewno ją wesprze. A poza tym w Ostrołęce MOPR działa i też obejmie tą panią swoją opieką. Przepraszam prawo tj. prawo, czy biedny czy bogaty no ludzi biednych w

Ostrołęce naprawdę mamy dużo. I jakby tak wszyscy łamali prawo to, co z tego wynikałoby. Dlatego rozumny. Ja myślę, że każdy ma swój osąd i swój pogląd i zagłasuje tak jak, zgodnie ze swoim sumieniem. To nie znaczy, że nie współczujemy ludziom biednym, bo ja jestem bardzo wzruszona i rzeczywiście sama miałam dylemat. Ale w tej chwili już wyjaśniła, rozjaśniła mi się sprawa. No prawo tj. prawo”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...tak naprawdę to jest jedna z najtrudniejszych dzisiaj decyzji, bo ona dotyczy po prostu bezpośrednio człowieka i ja o ile często myślę sobie, że prezydencka praca jest trudniejsza niż posługa, że tak powiem radnego w tej chwili to myślę, w tej konkretnej sytuacji, że to wasza decyzja drodzy państwo jest trudniejsza. Ja tutaj padły słowa, że chciałem czy nie chciałem, ja się, ja mam obowiązek zwrócić się do państwa w takiej sytuacji, ponieważ ja z mojej wiedzy przynajmniej wynika, że ja takiego umorzenia wykonać po prostu nie mogłem, ponieważ faktycznie karencja nie upłynęła i tylko rada może dać zgodę na tego typu umorzenie. Proszę państwa tutaj padło też zdanie, że nie do końca wiemy czy nie wiemy. To, co my wiemy pani dyrektor Głazewska jest wyjątkowym dyrektorem, dokładnym bardzo i wszystką wiedzę, którą mieliśmy państwu przekazywaliśmy, jeśli były pytania. Więc nie ma wątpliwości czy tam były pogorzelska czy tam były jakieś inne sytuacje. To, co wiemy, co wynika z pism, my to wszystko drodzy państwo i przekazywaliśmy i gotowi jesteśmy powtórzyć. Pani dyrektor jest tutaj na miejscu i jeśli tylko trzeba powtórzy. Ja chcę tylko nie odnosząc się do konkretnych sytuacji ludzkich chcę przypomnieć króciutko drodzy państwo procedurę. Oto miasto Ostrołęka stara się, choć bardzo to trudne, bo potrzeb jest znacznie więcej niż możliwości, ale jednak wspierać rodziny ubogie. Czasem udaje się przydzielić takiej ubogiej rodzinie mieszkanie. Choć kolejka jest straszna, ale rok po roku Rada Miasta z życzliwością przydziela środki żebyśmy coś wyremontowali, wybudowali, dobudowali. I teraz czekając nieraz wiele lat dana rodzina otrzymuje mieszkanie. Czasem się zdarza, że takiej rodzinie odrobinę lepiej się zaczyna powodzić czy też ma jakąś pomoc i ma szansę takie mieszkanie wykupić. Część duża nie ma takiej szansy żeby wykupić to mieszkanie. Niektórym się udaje. Wtedy kolejna pomoc następuje miasta tzn. bonifikata w tym wykupie, ale żeby zapobiec sytuacji, że tak powiem wolnego handlu mieszkaniami, które wcześniej przydzieliło miasto, jest ten okres karencji, czyli w tym wypadku 5 lat. Po tych pięciu latach oczywiście jest to już w pewnym sensie zupełnie wolna własność i mieszkańcy, właściciele mogą robić z takim mieszkaniem, co chcą. Czasem się zdarza, że no ktoś sprzeda to mieszkanie, które wcześniej dało miasto i pozwoliło na wykup z bonifikatą no chce sprzedać wcześniej. Wtedy faktycznie ta umowa jest niedotrzymana. I co do procedury myślę drodzy państwo jest wszystko jasne. Natomiast zostaje jeszcze indywidualna historia każdego z mieszkańców i to jest to najtrudniejsze miejsce, które państwo rozważanie. I myślę, że tutaj niestety każdy z państwa musi zdecydować indywidualnie. Bardzo się ciszę, że nie ma żadnych dyscyplin klubowych, partyjnych czy jakiś, bo jest to konkretna sytuacja. Przypomnę jeszcze raz bez wątpienia miasto wobec tej rodziny pochyliło się z pomocą. Ja oczywiście nie pamiętam, w którym czasie to mieszkanie było przydzielone. Nie przypisuję sobie tutaj żadnych zasług. Wiem jednak, że taka pomoc została udzielona. W pewnej chwili działy się kolejne etapy. Udało się pani no po prostu wybudować itd. itd. Dlatego proszę państwa ja tylko przypominałem procedurę. Naprawdę wierzę i przeżywam to razem z wami, że decyzja jest trudna, no, ale musimy ją podjąć. Ja tylko, dlatego że tak powiem obciążylem państwa tą decyzją, że z mojej wiedzy wynika, że ja sam nie mogę przed upływem 5 lat takich decyzji podejmować. Natomiast nigdy nie odmówiłem rozłożenia na raty, choć oczywiście tutaj argument pana przewodniczącego o moich słabościach takich czy innych w mojej sytuacji prasowej jest groźny. Dlatego panie Wiesławie ja wiem, że to jest życzliwe z pana strony, ale muszę przyznać, że no nie sposób mi się śmiać z tego typu żartów, ponieważ doświadczyłem trudnych rzeczy w takich sytuacjach no i jestem lekko przewrażliwiony, choć znam



życzliwość pana przewodniczącego i wiem, że nigdy nie życzył mi źle, ale no wiecie sami bywa różnie, bywa różnie. Oczywiście, jeśli jakąkolwiek słabość mam to oczywiście do pań nie do panów to jest oczywiste, mimo tutaj różnych innych przykładów, ale pomijając wszystko proszę państwa przepraszam, ale no Wiesławie nie sposób mi się śmiać z tego typu żartów, bo za dużo doświadczyłem w te dziedzinie zwykłej ludzkiej wredności nie życzliwości i dlatego przepraszam za ten wątek. Ale wracając do sytuacji drodzy państwo naprawdę nie śmiałybym was obciążać trudniejszymi decyzjami, ale musicie tę decyzję podjąć bardzo to proszę. Myślę, że każdy z państwa przemyślał sprawę. Proszę na koniec tylko o to żebyśmy się wzajemnie nie oskarżali, kto wrażliwy, kto nie wrażliwy, kto sprawiedliwy, kto niesprawiedliwy. Myślę, że jest to decyzja indywidualna i należy ona, mimo, że dzisiaj mieliśmy już taką debatę absolutoryjną, jeszcze mamy tysiąc innych spraw, ale sądzę, że to jest jedna z trudniejszych dzisiaj decyzji, która przed wysoką radą staje”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego w budynku stanowiącym własność Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 4

Przeciw – 12

Wstrzymało się – 2

Uchwała nie została podjęta.

## **12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka (dot. ul. Czesława Niemena),**

**Sprawozdawca Komisji Kultury Narodowej i Promocji Ryszard Żukowski** – powiedział „...nasza komisja rozpatrywała tę uchwałę i pozytywnie rozpatrzyła ją głosami 3 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Kilka słów wprowadzenia. Z wnioskiem o nadanie nazwy dla stanowiącej własność miasta Ostrołęki ulicy, która jest położona na osiedlu Śródmieście zwrócił się Społeczny Komitet Budowy Infrastruktury i Drogi w rejonie ulic Steyera i Dobrzańskiego, którego członkami są właściciele działek położonych przy tych ulicach i zaproponowano, aby ulica nosiła nazwę Czesława Niemena. Tu trzeba dodać, że Rada Osiedla Śródmieście pozytywnie także zaopiniowała propozycję tej nazwy i trzeba powiedzieć, że Czesław Niemen był niezwykłym polskim piosenkarzem, kompozytorem, był obdarzony niezwykłym głosem o szerokich możliwościach. Myślę, że warto mieć takiego patrona gdyż w swoich pieśniach pozostawił nam ciekawe przesłania. Kiedy odszedł do „pana” miał 75 lat tutaj jeszcze tym bardziej ucieszyłem się, że nasi przedstawiciele, dyrektorzy naszych placówek wraz z panią skarbnik w ostatnim czasie byli poza granicami naszego kraju i także odwiedzili miejscowość, wioskę Stare Waśliczki koło Nowogródka na Grodzieńszczyźnie i tam właśnie jakby oddali hołd temu niezwykłemu piosenkarzowi. Także zachęcam państwa do tego a żeby zaakceptować tę propozycję”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Rafał Dymerski** – powiedział „...ja mam takie dwa pytania, żeby później ktoś nie wniósł o uchylenie uchwały. Po pierwsze nie ma w materiałach, że żona śp. Czesława Wydrzyckiego a później kryptonim Niemena, wyraziła zgodę. Przepraszam on się nazywał Czesław Wydrzycki. Ja przepraszam, no i czy żona, bo dlaczego powiem, bardzo sen o Warszawie i na stadionie Legii śpiewano te jego piosenki i niestety w mediach było, zabroniła tego i dalej pewnych innych instytucjom puszczania bez zgody w uroczystościach pieśni Niemena, dlatego ja nie znam sprawy, bo zetknąłem się już i w mediach, że przyjął Grot Rowecki kryptonim „Grot” i jest ulica Stefa Roweckiego Grota i to nawet w mediach tam były uwagi do tego i jest pytanie, ja wiem, że przyjął Niemen, natomiast nigdy nie

przeczytałem, że zmienił nazwisko. No, więc dlatego mam pytanie jak to wygląda. Czy są dowody, że on zmienił, bo ja znam i czytałem ostatnio o zespole Czerwono Czarni, gdy on zaczynał i ci rozchodząc się tworzyli zespoły i zapis jest, że Czesław Niemen przyjął a niezapisane jest zmienił, bo są dwie rzeczy. Tak samo jest Stan Borys a nazywa się Stanisław Guzek i też przyjął Borys, natomiast jest i pisze się Stanisław Guzek i nie znam tutaj jak to wygląda faktycznie u źródeł, bo przy określaniu nazw ulic należy pytać, jeżeli rodzina żyje o wyrażenie zgody”.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział „...jak najbardziej jestem za tym projektem uchwały tylko mam pytanie odnośnie uzasadnienia. Jedna z gazet napisała, że uzasadnienie zostało żywcem przepisane z serwisu [sciagi.pl](http://sciagi.pl) przeznaczonego dla gimnazjalistów. W uzasadnieniu też są błędy m.in. nazwa zespołu Niebiesko Czarni jest tutaj Czarni napisana z małej litery. Mam pytanie, dlaczego nie zostało podane źródło uzasadnienia tylko mamy tak napisane jakby to było na pisane przez urzędnika miejskiego”.

**Radny Ryszard Żukowski** – powiedział „...w uzasadnieniu także mamy wyraziście powiedziane panie Rafale, pan zawsze mówi, że dokładnie czyta, zaczął używać pseudonim artystyczny Niemen a z czasem uczynił z tego pseudonimu swoje oficjalne i podane jest urzędowe nazwisko”.

**Radny Wiesław Szczubelek** – powiedział „Wspaniały pomysł. Gratuluje pomysłodawcom i wsłuchując się w niektóre głosy i zapytania powiem tylko tyle, dziwny jest ten świat wysoka rado”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...ja muszę przyznać, że nie wiem czy pani dyrektor tutaj podpisana korzystała bezpośrednio ze ściagi czy z innego źródła. Ja myślę, że podstawowe informacje no a tutaj, gdy chodzi o informacje o życiu artysty one są takie standardowe. Ja nie wykluczam źródeł. Nie sądzę żeby ktoś z nas tak szczegółowo z pamięci mógł napisać. Po prostu nie wiem. Tak czy inaczej całe uzasadnienie jest no istotną ważną częścią, ale jednak tą częścią uzasadniającą a nie treścią samej uchwały. Co więcej no ten początek tutaj nadany on jakby, zastanawiam się głośno, ale może już odchodzi i od tego żeby w całość wziąć w cudzysłów albo nazwać to przepisaniem ze ściagi, nie wiem. Przepraszam panie radny. Ja sądzę, że jakiegoś przestępstwa tutaj wielkiego byśmy nie popełniali. Co do Niebiesko Czarnych oczywiście, że należałoby też moim zdaniem tutaj tak redakcyjnie tą wielką literę dopisać. I inne rzeczy jeszcze proszę państwa no ja wierzę, że Czesław Niemen nie budzi naszych kontrowersji, jako patron ulicy zwłaszcza, że tutaj mieszkańcy sami zwrócili się z tą prośbą. Myśmy, że tak powiem z otwartością podjęli tę propozycję. Dobrze jak wybitnych, bo myślę, że każdy z nas wie to wybitny artysta Polski jakbyśmy w Ostrołęce mogli przypominać. Cóż po absolutorium wypadałoby żeby państwa zabrał do jakiegoś pabu „pod papugami” no, ale niestety nie mogę tego uczynić. Jutro jest piękna i głęboka uroczystość związana z pogrzebem dzieci utraconych, no chciałbym się też wieczorem do tego przygotować, dlatego przepraszam dzisiaj nigdzie państwa nie mogę zaprosić. Dlatego wracając do Czesława Niemena ma szczerą nadzieję, że ten wyjątkowy polski artysta z niełatwą drogą życiową, bo przecież jak dzisiaj przypomniano i słusznie urodził się na terenach polskich, które dzisiaj w naszej ojczyźnie nie są, nasi rodacy sądzę i po tej i po tej stronie granicy dobrze wspominają i cieszą się z tego, że z tak nie prostych warunków Czesław Niemen zrobił karierę artystyczną i kilka melodii jego myślę, że nam wszystkim zawsze jakoś w pamięci zostaje a niektóre tak jak przypomniany dzisiaj „Dziwny jest ten świat” myślę, że skłaniają do takich naprawdę najgłębszych często refleksji. Także bardzo państwa zachęcam mimo tych może jakiś redakcyjnych czy innych powiedziałbym utrudnień do podjęcia tej uchwały”.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział „Panie prezydencie uważam, że jeżeli kopiuje się kilkanaście zdań słowo w słowo no to zwykłą przyzwoitością powinno się podać źródło, skąd się korzysta”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „Panie radny ja też tak uważam”.

**Radny Janusz Kołakowski** – powiedział „...uważam, że uzasadnienie tego wniosku nie było w niczym jakby ani przekopowane ani tego, bo ono zawiera się w tych czterech czy pięciu akapitach, że oto z wnioskiem o nadanie wystąpili mieszkańcy czy też Rada Osiedla Śródmieście też pozytywnie zaopiniowała propozycję a krótka notka biograficzna no jakby teraz pani z urzędu zaczęła wymyślać to, co ona wie o Niemienie być może wyszłoby to wie pan jeszcze bardziej śmiesznie”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka (dot. ul. Czesława Niemena) wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

**Radny Maciej Kleczkowski** – zgłosił wniosek formalny o godzinną przerwę.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „Przykro mi, ale wnioski w tej sprawie nie są wnioskami formalnymi. Punkt 13. Ale oczywiście przerwę przewiduję. Proszę uszanować gości, którzy do nas dotarli. Teraz musieliby iść wiec warto myśleć nie tylko o sobie tylko o wszystkich. Proszę państwa stawiam wniosek przeciwny, rzeczywiście jest to wniosek formalny, ale ponieważ to zarządzam, proszę się nie niepokoić niech pan spokojnie usiądzie, emocje zawsze jak biorą górę to jest niezdrowo. Proszę państwa rzeczywiście stawiam wniosek przeciwny z tego prostego względu, że jeszcze uczniowie przyszli do nas na swoją jedną godzinę i chcieliby posłuchać naszych obrad. To jest pierwsze uzasadnienie. Drugie jest takie, że właśnie gościmy osoby związane z projektami uchwał z punktu 13 i 14 a w związku z tym te osoby musiałyby teraz opuścić tą salę jakbyśmy sobie zarządzili przerwę. Dlatego też stawiam wniosek przeciwny, bo myślę, że warto myśleć tylko o swojej końcówce nosa tylko o tym też, co się dzieje wokół”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie wniosek radnego Macieja Kleczkowskiego żeby zarządzić godzinną przerwę,

Głosowanie

Za – 4

Przeciw – 14

Wstrzymało się – 1

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

### **13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania imienia Przedszkola Miejskiemu Nr 17 w Ostrołęce przy ul. Marii Konopnickiej 6,**

**Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek** – powiedziała „Zgodnie z § 1 ust. 4 załącznika nr 1 do rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 21 maja 2001 roku w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola, publicznych szkół, imię przedszkola nadaje organ prowadzący na wniosek rady przedszkola lub rady pedagogicznej. Proponowane imię wyłoniono w drodze konkursu, którego adresatem byli pracownicy przedszkola oraz rodzice jak również w wyniku sady przeprowadzonej na stronie internetowej Przedszkola nr 17. Największą liczbę głosów otrzymała nazwa „Kraina misiów”. Poza tym przedszkole już trzykrotnie obchodziło światowy dzień pluszowego misia. Komisja Oświaty zajmowała się tym projektem, rozpatrzyła go pozytywnie i wnioskuje o jego przyjęcie. Projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...przy tej i następnej uchwale sądzę, że warto jeszcze na sekundę zatrzymać się nad pracą naszych przedszkoli. Myślę drodzy państwo, że wszyscy to wiemy, że panie w naszych przedszkolach są po prostu ukochane, opiekują się niezwykle dziećmi i to jest wyrażane przez dzieci, bo moja córeczka i wiele innych dzieci twierdzi, że po prostu, no bardzo kocha swoje panie, dlatego myślę, że wszystkie działania wokół przedszkoli czy to remontowe czy np. takie, które można powiedzieć w pewien sposób potwierdzają pewne także no kierunki czy to wychowawcze czy w ogóle w tworzenie atmosfery, one są pozytywne. Bardzo się cieszę, że po różnych naszych szkołach także przedszkola podejmują jakby decyzję om nadaniu imion. Oczywiście moglibyśmy czy takie czy inne. Sadzę, że tutaj wola tego środowiska przedszkolnego jak sądzę w pięknej koordynacji i współpracy wychowawców przedszkolnych i dzieciaków myślę, że zaowocowały takimi propozycjami. I w jednym i w drugim przykładzie bardzo sympatycznymi stąd myślę, że wysoka rada nie tylko, że tak powiem z obowiązku, ale wręcz także z przyjemnością takie uchwały podejmie”.

**Radny Jerzy Grabowski** – powiedział „...myślę, że to jest bardzo dobry pomysł z nazwaniem przedszkoli w związku z tym, że numerycznie, jeśli to jest numer zaznaczony a tym bardziej, że te numery nie są kolejne w Ostrołęce, bo z różnych powodów one się zmieniają a nie są porządkowane, to myślę, że to jest bardzo dobra inicjatywa i pomysł, że te przedszkola są nazywane, bo tak jak one po termomodernizacji i po tym jak jest tam uporządkowane wszędzie praktycznie we wszystkich są tak kolorowe i piękne a jeszcze z taki sercem zarządzane przez panie i kadrę to jest zasadne, że to są takie fajne kolorowe też nazwy. Ja tylko taki akcent wplotę też tutaj osobisty, bo nie o misiui a o swoich wnukach, których mam akurat dwoje w Gdyni i oni chodzą do przedszkola „Bajkowy świat” i zawsze, jak kiedy po nich idę po Julkę i Filipa to oni mówią dziadek, dziadek mamy takie kolorowe fajne przedszkole. Także cieszę się, że i w Ostrołęce będzie podobnie”.

**Radny Janusz Kołakowski** – powiedział „...ja może tak tego, ale czy w tym § 1 nadają się imię „Kraina misiów”, tego imię nie można by zastąpić słowem nazwę no, bo to imię to „Kraina misiów” to tak nie pasuje żeby też nie było, że to tak jak w tym filmie „Miś” chciał nazwać tradycją na tego. Także jakby było nazwę to byłoby takie bardziej czytelne i mniej tego”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...gdyby patrzeć w moim przekonaniu gramatycznie czy literacko to pewnie pan Janusz Kołakowski, pan przewodniczący ma rację, ale my mówimy tutaj o pewnej procedurze nadania imienia. Tej procedury w moim przekonaniu nie należy utożsamiać z imionami, jako takimi, tak. Bo jeśli mówimy, że jest nie wiem rondo, pamiętam inicjatywę pani przewodniczącej Jaworowskiej, rondo nadajemy imię Solidarności no to też nie, dlatego żebyśmy prawda takie imię w katalogu imion żeńskich chcieli dopisać stąd ja rozumiem oczywiście intencję pana Janusza, ale sądzę, że tutaj błędu nie ma. Po prostu tak się mówi nadajemy patronat czy tutaj w tym wypadku imię szkole czy przedszkolu czy ulicy. Tak myślę, chociaż ja rozumiem oczywiście, że w sensie ścisłym gdybyśmy rozumowali no to trudno żeby „Kraina misiów” była imieniem, ale nie o to jak sądzę chodzi, choć oczywiście, jeżeli pan przewodniczący odnajdzie pan mecenas to może uwierzyć”.

**Radny Janusz Kołakowski** – powiedział „...ja dziękuję bardzo za wyjaśnienie, bo ja tylko tak mówię. Wydawało mi się, że”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „Bardzo ważna uwaga, która powinna zostać wyjaśniona”.

**Mecenas Janusz Kobylński** – powiedział „Przepis, który stanowi podstawę prawną uchwały mówi, przedszkolu nadaje się imię organ prowadzący. Termin imię jest jakby terminem ustawowym. Nie jakby tylko jest po prostu”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „Myślę, że pan mecenas wyjaśnił a przy okazji niestety wyszło na jaw, że pan mecenas pali prawdopodobnie”.

**Radna Irena Nosek** – powiedziała „Nie wiem, gdzie tu jest błąd, bo ja czytam uchwała w sprawie nadania imienia”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „Nie ma właśnie”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania imienia Przedszkola Miejskiemu Nr 17 w Ostrołęce przy ul. Marii Konopnickiej 6 wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

#### **14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania imienia Przedszkola Miejskiemu Nr 7 w Ostrołęce przy ul. Doktora Józefa Psarskiego 24,**

**Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek** – powiedziała „...w roku 2012 w sierpniu Przedszkole nr 7 w Ostrołęce opracowało i zatwierdziło plan rozwoju Przedszkola nr 7 w Ostrołęce na rok szkolny 2012/2013. Jednym z tych punktów planu było nadanie imienia placówce. Zaplanowano harmonogram działań związanych z procedurą nadania nazwy przedszkola. Opracowano harmonogram konkursu na nazwę. Zaprojektowano ankiety dla rodziców i pracowników przedszkola w celu wyłonienia propozycji nawy. Udostępniono regulamin konkursu na tablicy ogłoszeń. Konkurs na nazwę przedszkola przeprowadzono w dwóch etapach. W dniu 12 kwietnia 2013 roku komisja konkursowa wyłoniła nazwę „Tęczowa kraina”. Poprzez nadanie Przedszkola nr 7 w Ostrołęce nazwy, placówka będzie odróżniała się w środowisku. Zaznaczy swoją wyjątkowość a przede wszystkim będzie kojarzona z miejscem pozytywnym, twórczym, ciepłym i radosnym. Dla przedszkolaków sam nr przedszkola nie ma znaczenia natomiast przyjęcie przez placówkę nazwy z pewnością przyczyni się do tego, że dzieci zaczną utożsamiać się ze swoim przedszkolem. Komisja Oświaty pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskuje o jego podjęcie”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania imienia Przedszkola Miejskiemu Nr 7 w Ostrołęce przy ul. ul. Doktora Józefa Psarskiego 24 wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

#### **15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania Statutu V Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce,**

**Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek** – powiedziała „...dnia 24 stycznia 2013 roku Rada Miasta Ostrołęki podjęła uchwałę w sprawie utworzenia V Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce. Zgodnie z art. 58 ust. 6 ustawy o systemie oświaty organ zakładający szkołę nadaje jej pierwszy statut. W związku z powyższym podjęcie tej uchwały jest zasadne. Statut to działanie ustawowe. Każda szkoła musi mieć statut na podstawie, którego pracuje. Ja myślę, że każdy z państwa ma statut. Statut ma 77 stron. Są tu pewne rozdział, jest 16

rozdziałów no dotyczących całej działalności szkoły i nie tylko, bo i wychowania i oprany szkoły i kompetencje... Myślę, że państwo dokładnie się temu przyjrzelicie, przeczytaliście no nie sposób całości czytać, bo rzeczywiście dotyczy to pracy tej szkoły. Komisja Oświaty na swoim posiedzeniu rozpatrywała proponowany statut i pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskuje o jego podjęcie”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „... chciałem tylko króciutko wspomnieć, że oczywiście nadanie statutu to jest konsekwencja wcześniejszej naszej decyzji, którą podjęliśmy w styczniu. Wtedy to wysoka rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia V Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce a to z kolei była odpowiedź na prośbę środowiska szkolnego. Drodzy państwo dzisiaj jest rzeczą oczywistą, że powinniśmy stwarzać różne możliwości, szerokie możliwości żeby szkoły sobie w tej trudnej rzeczywistości zwłaszcza demograficznej poradziły. Ja pamiętam, że były pewne drobne czy większe wątpliwości czy to ewentualnie nowe liceum nie zabierze uczniów innym szkołom. No my drodzy państwo przypominam kierowaliśmy się tylko po pierwsze na prośbę, bo ZSZ Nr 3 nie jest w prostej sytuacji jak z resztą i wiele innych szkół. Mówię tu zwłaszcza jeszcze raz podkreślam o sprawach demograficznych. Oczywiście szkoły ponad gimnazjalne mają tę dodatkową szansę, że część młodzieży z powiatu do nas do dobrych szkół przychodzi, ale mimo wszystko jest ogólnym zjawiskiem, że młodzieży jest mniej stąd te trudności, dlatego w tym zespole, w którym wcześniej nie było liceum, myśmy o wtedy drodzy państwo się na tę możliwość poprowadzenia naboru także do Liceum Ogólnokształcącego zgodzili. Dzisiaj jest to konsekwencja. Mam szczerą nadzieję drodzy państwo, że tworząc młodzieży szerszy wybór nie przeszkadzamy innym szkołom też właśnie w działaniach ku pozyskaniu młodzieży naszego regionu”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania Statutu V Liceum Ogólnokształcącemu w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

#### **15a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego w ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki,**

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...najkrócej rzecz biorąc chcielibyśmy poprosić państwa żebyście zechcieli zatwierdzić do realizacji na rok obecny i przyszły projektu pod nazwą „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania w klasach 1 - 3”. Złożyliśmy taki wniosek. Otrzymaliśmy informację, że przyznano nam środki i teraz prosimy wysoką radę, mam szczerą nadzieję o przyjemny obowiązek przyjęcia tego projektu, który pozwoli nam realizować projekt i po prostu przyjąć i wykorzystać starannie dofinansowanie. tego typu działania już były prowadzone. Proszę państwa myślę, że można dużo dobrych rzeczy powiedzieć. Po pierwsze dzieci i młodzież, dzieci w tym wypadku, chociaż ci z trzeciej klasy to już sam nie wiem, niektórzy twierdzą, że już młodzież. Proszę państwa w każdym razie no uczniowie otrzymują szansę uczestniczenia w ciekawych dodatkowych zajęciach. Otrzymujemy też i otrzymują dzieci materiały dodatkowe a nasi nauczyciele nie zabierając nikomu godzin mogą solidnie popracować, ale też do swoje pensji parę groszy dorobić. Do tego to pochodzi ze środków zewnętrznych, więc sądzę, że same plusy tego typu projektu chciałbym szanownym państwu, wysokiej radzie same tego typu pozytywne projekty przedkładać. Takie tempo przedłożenia wynika tylko z tego, że dostaliśmy dosłownie wczoraj

albo przedwczoraj, bo dość intensywnie pracowałem i troszeczkę może nie wszystko pamiętam, więc to w ostatniej chwili dostaliśmy informację stąd dzisiaj w takim trybie pilnym prośba do wysokiej rady”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego w ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

## **16. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie odmowy dokonania zmiany uchwały wraz z autopoprawką,**

**Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek** – powiedziała ...II Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. Toniego Halika w Ostrołęce pismem z dnia 28 marca 2013 roku przesłało do prezydenta miasta Ostrołęki wezwanie do dokonania zmian i przepisów uchwały Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 grudnia 2012 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne oraz trybu i zakresu kontroli wykorzystania tych dotacji. Rada Miasta po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, analizując argumenty zawarte w wezwaniu stwierdza, iż uchwała z dnia 27 grudnia 2012 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne oraz trybu i zakresu kontroli wykorzystania tych dotacji uwzględniła zmiany w ustawie o systemie oświaty obowiązujące od 1 stycznia 2013 roku oraz sugestie RIO. Uchwała nie została zakwestionowana przez organy nadzoru, wojewodę mazowieckiego oraz RIO w Warszawie i ogłoszona została w dzienniku urzędowym województwa mazowieckiego w dniu 22 stycznia 2013 roku pod poz. 750. Przepisy obowiązującej uchwały wynikające z nowych regulacji prawnych nie naruszają interesów żadnych niepublicznych szkół, placówek oświatowych i są zgodne z zapisami ustawy o systemie oświaty. Mając na uwadze powyższe argumenty Rada Miasta odmawia dokonania zmian uchwały Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 grudnia 2012 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne oraz trybu i zakresu kontroli wykorzystania tych dotacji. Komisja Oświaty pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „Panie prezydencie ja rozumiem, że obecnie obowiązujące przepisy nasze tutaj nasza uchwała jest zgodna z przedmiotami znaczy z ogólnymi przepisami, ale chciałbym się spytać konkretnie, dlaczego nie możemy uściślić tych swoich przepisów spełniając jednocześnie prośbę szkoły, bo szkoła się skarży na określone działania a konkretnie to się skarży na niesubordynację urzędników, od których zależy, kiedy i w jakim terminie sporządzi wykonanie polecenia przelewu bankowego na konto szkoły. Nieterminowe przekazywanie dotacji przez Urząd Miasta Ostrołęki miało miejsce niejednokrotnie. Ostatnio dość często w okresie kilkunastu miesięcy i nie doprecyzowano w uchwale zapisy dotyczące rozliczania i kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji. I moje pytanie brzmi no, co stoi konkretnie na przeszkodzie żeby doprecyzować te przepisy”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...ja nie zgadzam się zapisem przedstawionym przez pana a zacytowanym z wystąpienia pana dyrektora III Liceum Społecznego. To nie prawda, że jest niesubordynacja urzędników. To nie prawda, że jakieś terminy są w kółko przekraczane itd. Działamy na zasadzie tego, co Rada Miasta ustaliła i wypełniamy to jak potrafimy najlepiej. Natomiast żądania czy oczekiwania wyrażone najdelikatniej powiem w częstokroć w mało powiedziałbym no, w nieciekawej formie, no nie mogą być w moim przekonaniu narzucane nam, dlatego przedstawiam to wysokiej radzie. Jeśli wysoka rada myśli inaczej, przecież uchwałę można przyjąć albo ją odrzucić. W moim przekonaniu nie zachodzą tutaj odpowiednie przesłanki żeby zmieniać to, co wysoka rada wcześniej postanowiła. Natomiast tego typu teksty o niesubordynacji o jakiś innych historiach, cóż ja naprawdę mam ogromną trudność w prowadzeniu normalnego dialogu z nadawcą tego pisma, choć sam na szczęście tych rozmów często nie doświadczyłem, natomiast moi współpracownicy w kilku przypadkach najdelikatniej mówiąc nie zostali ja wiem, kulturalnie potraktowani”.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „Panie prezydencie, ale no ze smutkiem stwierdzam, że nie otrzymałem odpowiedzi na swoje pytanie, bo to, że akurat ta szkoła usiłuje coś narzucić to proszę wybaczyć, ale mnie nie przekonuje. Tutaj szkoła wnosi dbając o swój interes prawny i taki argument o narzucaniu no nie przekonuje mnie tym bardziej, że kilka punktów temu głosowaliśmy nt. zwrotu dofinansowania i tam no tu długo spory się toczyły, tu wielu radnych zabierało głos i ani razu nikt nie powiedział, że tamta pani próbuje tu narzucić coś wysokiej radzie czy prezydentowi a tutaj, no jedyny argument na mnie się wydaje, rzeczowe argumenty czy rzeczowy wniosek szkoły tj. nie dać, bo się, bo narzucają i to mnie nie przekonuje. Bardzo bym prosił o taką rzeczową merytoryczną odpowiedź no, dlaczego mamy nie przychylić się do tego, do prośby o uściślenie naszej uchwały”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...nasza uchwała jest prawidłowa. Jeśli operujemy w kategoriach ścisła czy nie ścisła, to jest ścisła. I tyle. I działamy w granicach prawa. Jeśli pan radny Dąbkowski myśli inaczej, są różne drogi. Można odrzucić tę uchwałę, można przygotować nową i wysoka rada się na pewno nią zajmie”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie odmowy dokonania zmiany uchwały wraz z autopoprawką,  
Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

## **17. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Hallera” w Ostrołęce,**

**Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk** – powiedział „...w tym projekcie uchwały rozmawiamy o terenie między ulicami Hallera, Dzieci Polskich, Baśniowa tj. obszar 68 arów gdzie dzisiaj znajduje się parking i tutaj ten projekt uchwały tj. jest taka propozycja żeby w ramach przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu podjąć decyzję o tym żeby można było tam pobudować obiekty handlowe o powierzchni sprzedaży do 2000 m<sup>2</sup>. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska wnioskuje głosami 2 za, przy 1 przeciwnym i 4 wstrzymującymi się o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.



**Radny Rafał Dymerski** – powiedział „...w tym temacie pięć zdań. Cofnę się do lat 94-98, otóż parking ten został wybudowany przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszkaniowych, bo to były wtedy można powiedzieć realizator pod potrzeby spółdzielczości, który był budowany, pod jako infrastruktura techniczna pod potrzeby obecnie nazwa spółdzielnie, ta ostrołęcka spółdzielnia wtedy spółdzielnia mieszkaniowa. I w tej kadencji pamiętam czy to był siódmy czy ósmy rok 98 czy 7, byli właściciele gruntów otrzymali zwrot tego parkingu wraz z nakładami. On się stał, bo było spółdzielniom budować infrastrukturę społeczną przedszkola, pawilony i później było to przekazywane i to było miasto a zarządzał tym Związek Armii Krajowej Kombatancki. I szanowni państwo, jeżeli ktoś stanie dzisiaj na środku tego parkingu i weźmie w prostej linii nie ulicą, w jedną stronę 150 m, to jest powierzchni handlowej dużo ponad 5000 m<sup>2</sup>. Obok znajduje się Junior, Ewa dawna tj. ponad 1000 m<sup>2</sup> ja patrząc od Hallera. Po prawej stronie jest około 2000 tam MarketPolo czy tak. Po drugiej stronie delikatesy pana Nowaczyka. Dalej idąc do 11 Listopada róg jest mięsny tam Kabanos. Jeżeli weźmiemy w prostej linii z tej 150 m w stronę Hallera dostać do Witosa tj. kilka tysięcy znów m<sup>2</sup> pawilonów, przepraszam PSSów. OSM ma obok pawilony wybudowane i tam w środku to parkingi. Dalej jest około też żeby nie przesadzić około 1500 gdzie siedziba jeszcze rozbudowywana jest powierzchnia handlowa. Jeżeli weźmiemy w stronę od Hallera prostopadle do tyłu też w prostej linii 150 dawna „Kurpianka”, dziś nazwa, bo wynajmujący lokal Biedronka i przy Biedronce też małe pawiloniki handlowe. I do czego zmierzam, że to nie była nasza decyzja rady jak to się stało nie mogę sobie przypomnieć, że ten MarketPolo tam powstał, ale jak wygląda dzisiaj komunikacja to szanowni państwo proszę tamtędy jechać. Wyjazdy, do MOPRu jadąc w stronę tego marketu, jadący w stronę 11 Listopada bezprawie skręcają, bo tam jest tylko wyjazd, jest zakorkowane niebezpiecznie. Z ulicy, tj. Hallera tu przy tym od do ulicy tam no Baśniowej, samochody nie mogą włączyć się do ruchu. Problem jest z parkowaniem żeby przejść do tego Carrefoura dawny Junior, Ewa po prawej tutaj linia ciągła. I szanowni państwo, powiem uczciwie, jedyne miejsce w Ostrołęce a dzisiaj chodzi o budownictwo wysokie gdzie mieszka na pewno grubo ponad 60% mieszkańców. Nie ma zatok parkingowych, bo prywatne posesje mają i tutaj właściciel może znaleźć inwestora żeby pobudować lub pozbyć się dla inwestora parking wielopiętrowy, niestety my w Ostrołęce jesteśmy i to jest przykro w spółdzielniach szczególnie na parkingach są parkowane samochody, w miejscach niedozwolonych. Nie jesteśmy w stanie z tym się uporać, bo niestety mieszkańcy nie mają i nie ma możliwości już więcej nigdzie wybudować. I druga rzecz no powiem obiektywnie, działamy też sami sobie, jako radni strzelimy w kolano, że zlikwidujemy jeden parking, który służy ogólnie mieszkańcom. Trzecia rzecz, kto przyjedzie z rodziny i do mnie i ma samochód droższy, też koło mnie mam prywatne, mam garaż i na podwórku, jadą na ten parking korzystają zostawić na dobę itd. Natomiast jest sprawa druga, że musimy się też spojrzeć, bo jako rada odpowiadamy za ukształtowanie przestrzennej sytuacji zabezpieczenia potrzeb mieszkańców a w tym wypadku powiedzmy sobie uczciwie, że w Ostrołęce budowana jest teraz 37.000 m<sup>2</sup>, czyli prawie 4 hektary galeria wielka. Mamy już powierzchni handlowej, już nie dalej mówiłem żeby przejść 300 m na ulicy Steyera koło Urzędu Pracy Market i te inne rzeczy, także zlikwidowanie jedyne miejsce centrum Ostrołęki na parking, dalej według planu nigdzie i warunków nie ma możliwości naprawdę działalibyśmy, jako ma szkodę mieszkańców. Że ktoś wystąpił proszę bardzo, jest zapisane w planie parking, można budować trzy, cztery kondygnacje i chętnych będzie, bo niestety wtedy będzie możliwość nawet z trawników i Straż Miejska wypędzić samochody, że bo jest gdzie zaparkować a w ten sposób tam około 100 samochodów będzie gdzie wróci, wróci pod blokowiska powstanie największy problem i z komunikacją na Hallera będzie bardzo tragicznie, bardzo tragicznie, gdy dzisiaj już jest źle a będzie jeszcze gorzej. Dlatego jestem przeciwny takiemu projektowi uchwały, bo sklepów wielko powierzchniowych w Ostrołęce mamy tyle a będzie jeszcze więcej a potrzebne nam są właśnie zatoki parkingowe,

parkingi a tego nie ma powierzchni. Jeszcze mamy to likwidować to uważam, że jest to bezcelowe. Gdyby tam nie było powierzchniowego sklepu a te kilka tysięcy grubo ponad 5 jest na przestrzeni 150 m w jedną w drugą a od tego miejsca 20 – 10 m.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „...znaczy ja jestem takiego samego zdania, co kolega Rafał Dymerski. Zresztą na wszystkich komisjach, nie to nic nie ma prezes do tego tylko chodzi o to, że przesył wielkiej powierzchni, jeśli można ją nazwać większą powierzchnią czy sklepami o dużej powierzchni w tym rejonie, w tym osiedlu, bo to trzeba powiedzieć, że to jest dobitnie na osiedlu Dzieci Polskich, jest dosyć duży. To, co Rafał wymienił tj. Junior, Ewa, PoloMarket, Biedronka plus pawilony na Hallera PSSowskie tam dalej tutaj Nowaczyk. Także rzeczywiście tego jest dosyć dużo. Ja nie będę mówił o tym, że miejsc parkingowych brakuje, bo to sami państwo o tym wiedzą. Ja tylko chciałem jeszcze do tego, co, ja bym chciał do tego, co Rafał powiedział dopowiedzieć jeszcze o bezpieczeństwie, bo proszę państwa tam w tym rejonie znajduje się szkoła Gimnazjum nr 1 i znajduje się przedszkole. Dojazd rano po, z dziećmi do przedszkola i odwożenie do szkoły tj. korek. Później o godz. 15-16 odbiór tych dzieci z przedszkola, też ze szkoły dzieci, też to samo się blokuje. Nie wspomnę już o dostawie towarów taborem ciężkim tirowym, który niszczy nam wysepki, drogi dojazdowe, chodniki i te wszystkie rzeczy przy ulicach. Także ja jestem tak jak zresztą w komisji za każdym razem podkreślałem, jestem przeciwny i namawiam państwa do tego żeby zagłosować przeciwko temu projektowi. Z tego względu jeszcze, że właściciele tego terenu nie są to mieszkańcy Ostrołęki. To są mieszkańcy Łodzi, jest to, otrzymali spadek po zmarłym panem Mierzejewskim i nie sądzę żeby tu ich interesowało otwarcie jakiegokolwiek biznesu, ich interesuje tylko żeby działka zyskała większą popularność w sferze finansowej i spieniężyć to. I tylko pod takim kątem jest najprawdopodobniej wystąpienie do pana prezydenta o przedłożenie nowego planu przestrzennego zagospodarowania w tych działkach. Jestem na nie i proszę państwa żebyście wspomogli mieszkańców mieszkających w tym okręgu ulicy Baśniowej, Dzieci Polskich, Hallera, 11 Listopada żeby być przeciwni”.

**Radny Janusz Kołakowski** – powiedział „...zasada jest taka, że zdrowa konkurencja służy mieszkańcom i wszystkim natomiast niezdrowa konkurencja powoduje tylko upadki i w krótkim czasie zamieranie. Niedawno udzielaliśmy takiego zgody na zmianę planu w rejonie ulicy Targowej i tutaj np. jest też tak, że ja chcę poprzeć tutaj te wypowiedzi wcześniejsze. Nadmierne zagęszczanie nie będzie nikomu służyło. Ja jestem za rozwojem przedsiębiorczości i rozwoju miasta Ostrołęki, ale takim, który tak jak jest w Łomży. Tam naprawdę jest przestrzeń. Łomża jest rozbudowana, natomiast nie skupia się w środku. Bardzo chętnie udzielę swego poparcia tym wszystkim, którzy zechcą budować dalej w kierunku Bohaterów Westerplatte jakieś obiekty handlowe czy tego, bo to będzie rozwijało. Tam powstaną w krótkim czasie jakieś domy czy też osiedla mieszkaniowe. Tak samo jest na ulicy Słowackiego. No to służy rozwojowi mieszkańców. Powstała Biedronka gdzie zagospodarowała teren bardzo taki mało atrakcyjny i w sumie zrobiło się bardzo fajnie. Także no ja będę głosował przeciwko tej uchwale”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...nie to żebym się czuł dotknięty, ale ostatnio byłem w Łomży i w Łomży mówili, że u nas ładnie także nie wiem, nie to nie dyplomaci. Proszę państwa przedkładam radzie projekt uchwały, bo mam taki obowiązek. Przygotowaliśmy go, przypominaliśmy na komisjach, że studium tutaj już jest uchwalone i ono przewiduje tam usługi także handlowe. Plan w pewnym sensie należałoby dostosować do studium, ale oczywiście każdą decyzję rady uszanuję. Właściciele zgłaszają się, więc Urząd Miasta, prezydent ma obowiązek krok po kroku realizować wnioski mieszkańców i przedstawiać to wysokiej radzie. Państwo podajecie argumenty i oczywiście nie sposób im słuszności odmówić. Jednakże w moim przekonaniu w ostatecznych decyzjach należałoby żebyście państwo zechcieli zwrócić uwagę też na no w pewnym sensie obowiązki prezydenta, który ma przedłożyć i pragnienia właściciela, który po prostu no chciałby coś z tym terenem

zrobić. Ja po naszych dyskusjach, dyskusjach w komisjach, wczoraj podjechałem tam w takim czasie przyzwoitym było 15 samochodów, więc wierzę właścicielom, że ono dochodów wielkich z tego terenu nie mają stąd pewnie ta myśl i propozycja i wniosek do samorządu o zmianę. Oczywiście to, co państwo powiedzieliście miejsca parkingowe itd. Ja znam też te okolice, mieszkalem przez wiele lat na Dzieci Polskich, jeszcze tak ciężko nie było. Dzisiaj faktycznie w okolicach Biedronki nie sposób zaparkować, jeśli ktoś wcześniej sobie nie upatrzy pozycji. Jeszcze nie ma tzw. staczy, którzy pilnują i mogą za 5 odstąpić miejsce, ale prawa jest taka, że jest to bardzo trudny teren. Proszę państwa, ponieważ tak mocno dosyć tutaj skrytykowaliście ten teren chcę przypomnieć mimo wszystko proszę państwa, że przy Hallera powstało, co nieco miejsc parkingowych przez miasto przygotowanych. Jest też w moim przekonaniu piękny i duży parking przy Gimnazjum nr 1 i MOPR. Oczywiście tutaj musimy wreszcie wymyśleć sposób żeby i zabezpieczyć, że tak powiem szkołę i MOPR i udostępnić jednak część tego terenu mieszkańcom. Dzisiaj tego ostatecznego rozwiązania nie znaleźliśmy, ale faktycznie ze smutkiem nieraz wieczorem się patrzy, że parking pusty a ludzie nie mają gdzie parkować. Natomiast wracam jeszcze do tej sytuacji. Ja mówiłem o tym na komisji, to prawda właściciele zwracając się z wnioskiem mówili o przeznaczeniu na obiekt handlowy, ale nie mówimy tutaj o obiektach wielko powierzchniowych, bo na te w sposób szczególny rada musi wyrazić zgodę. Wiec do 2000 m, wprawdzie niektórzy się śmieją, że do 2000 to trzy razy tak jak galeria Alius, bo tam jest 800 z czymś no, ale to już waszej ocenie zostawiam. Bez wątplenia tam trzy razy galeria Alius nie wejdzie. Mówiliście państwo i tutaj pan radny Dymerski wspominał o tych przestrzeniach, przypominam, że bez specjalnej zgody rady do 2000 tylko może tam obiekt powstawać, żadne 5000 nie wejdzie. Przypominam też, że w obecnych czasach proszę państwa wymóg zabezpieczenia miejsc parkingowych jest jasno określony. Sytuacji jak na Dzieci Polskich przy Biedronce obecne prawo nie dopuści. Niestety tamta sytuacja właśnie przy 13 i tutaj na Dzieci Polskich w głąb, że tak powiem jest sytuacją zastaną. Kurpianka kiedyś jak powstawała nie było wymogów, co do miejsc parkingowych stąd taki dramat tam na osiedlu. Ja też doświadczam, z przykrością mówię, że rzadko, ale jak odwiedzam rodziców to wiem, że tam jest bardzo trudno. Proszę państwa ja oczywiście nie śmiałybym nigdy wskazywać tutaj wysokiej radzie, że tak czy inaczej należy głosować, chciałem tylko po prostu w dyskusji jakby prosić państwa o rozważenie wszystkich jak zawsze argumentów i argumentów właścicieli, którzy mają swoje prawa i pragnienia i sytuacji całej. Na szczęście to wysokiej radzie ustawodawca dał to prawo decydowania o polityce przestrzennej miasta i państwo na pewno w najlepszej wierze jak potraficie najlepiej zdecydujecie. Ja jednakże czułem się zobowiązany przytoczyć te argumenty, które jak sądzę państwo i tak i tak bierzecie pod uwagę. Tak jak rada zdecyduje my będziemy albo prowadzić prace projektowe żeby zmiany dostosować do studium albo też je po prostu zamkniemy, bo decyzja rady jest taka a nie inna”.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „...panie prezydencie ja rozumiem, że pan był zmuszony złożyć ten projekt ze względu na wystąpienie osób zainteresowanych. Ja występując w imieniu mieszkańców zamieszkałych czy na ulicy Baśniowej czy Kubusia Puchatka czy na Dzieci Polskich, występuje w opinii negatywnej do tego projektu z tego względu, że mając przykład PoloMarketu i całej sytuacji dowozu tam towaru i parkowania, co z tego, że tam został spełniony wymóg zrobienia miejsc parkingowych czy tam miejsc postojowych, co z tego. Tabor samochodowy dowozu towaru odbywa się tirami, tak żargonowo mówiąc ciężkim sprzętem i teraz, jeżeli obojętnie, jaką powierzchnię by została przeznaczona pod parkingi. Obojętnie, jakie, jaki dojazd, z której strony byłby w pozwoleniu na dowozy towarów do nowo powstałego sklepu w tym terenie, na tym placu to proszę państwa musi on się odbywać wjazd lub wyjazd ulicą Hallera. Wyjazd, wjazd ulicę Dzieci Polskich lub Baśniową. Państwo sobie wyobraźcie teraz puszczenie taboru ciężarowego, ciężko kołowego na ulicę Baśniową. Ulica jest wąska, ja wiem, że ona spełnia wymiary, ale

ona spełnia wymiary z dawnych lat tylko do przejazdu samochodami do 3,5 tony ewentualnie osobowymi pojazdami i dzisiaj, jeżeli byśmy pozwolili na to, przynajmniej dali dzisiaj nadzieję, że przyjmujemy tę propozycję, którą pan prezydent przedstawił i dajemy nadzieję tym właścicielom tego terenu, że zmiana przestrzennego terenu będzie to ja przepraszam ja nie chciałbym być złośliwy i wytykać. Już mamy problem z terenem na Gorbatowa z galerią państwa Szczecińskich, na skrótów powiem, bo zapomniałem nazwę jak się nazywa, ta Aliusa. Też, co z tego, że tam oni mieli pobudować do pewnych rozmiarów i co z tego. Trafi się sztab ludzi, który poprowadzi tą budowę w taki sposób, że to będzie dwukrotnie albo trzykrotnie i później znowu będziemy zastanawiać się, co z tym zrobić i jak rozgrywać pewne rzeczy z przyjęciem lub odrzuceniem. Także ja państwa na pierwszym etapie, którym jest zmiana przestrzennego zagospodarowania gruntu i wyłożenie tego planu proszę państwa żebyśmy, ja przepraszam panie prezydencie, że to przeciwko panu projektowi, ale pan to musiał przedłożyć, jestem, jako mieszkaniec tego osiedla przeciwny. Tam nie może jeszcze powstać jeden dodatkowy sklep o dużej powierzchni, ja nie mówię, jakiej dużej, bo jak sami państwo wiecie w samym ciągu ulicy Hallera mamy tych sklepów dużo powierzchniowych 4. Po drugiej stronie nie powiem. Ja tam nie mieszkam w tym rejonie dokładnie, żeby on mnie przeszkadzał tylko przeszkadza mi to, że w tym miejscu skupisko tych sklepów tak dużo powierzchniowych jest spełnione. Ja poprę to, co powiedział, ja wiem, że to, co ja mówię to jest nudne i nie do posłuchania, ale bym poprosił państwa radnych żebyście państwo chwilę posłuchali. Zaraz będzie głosowanie. A później sobie podyskutujecie na temat swoich bolączek, które macie tam do załatwienia. Popieram to, co powiedział kolega Kołakowski, że rzeczywiście z resztą za każdym razem popierałem rozwój przedsiębiorców i budowę dużych powierzchni. W każdej innej części miasta tam gdzie jest przestrzeń, tam gdzie są wolne duże tereny, do których zbliżą się później mieszkańcy swoimi budowlami swoich posesji, swoich mieszkań. To tam powinniśmy przede wszystkim kierować przedsiębiorców żeby chcieli się rozbudowywać i prowadzić swoje działalności”.

**Radna Magdalena Jaworowska** – powiedziała „...ja myślę, że powinniśmy być otwarci dla naszych przedsiębiorców, że jest taki projekt uchwały. Akurat tu z panem Darkiem się nie zgadzam. A jeśli wybudują jakiś obiekt wielkopowierzchniowy na pewno też wybudują parking i z tego parkingu będą mogli mieszkańcy też korzystać”.

**Radny Piotr Antońkiewicz** – powiedział „...Madziu to nie są nasi przedsiębiorcy, to są przedsiębiorcy z Łodzi z tego, co ja słyszałem wcześniej. I chciałem jeszcze, jeszcze chciałem tylko uzupełnić, bo my obradujemy, nad bo wpłynął projekt uchwały nt. zmiany pod kątem sklepu, ale wnioskodawcy we wniosku również zaznaczyli, że mogłaby być to mieszkaniówka. I może panie prezydencie wycofać ten projekt a wziąć porozmawiać z wnioskodawcami o zabudowę mieszkaniowo-usługową, procentowo określić nie wiem to już pewnie pan Artur mnie poprawi 30 do 70, 20 do 80, że 20% usługowe czy tam handlowe a resztę mieszkaniówka i w ten sposób rozwiązać problem, że tak powiem nie postawimy kolejnego sklepu, bo ta Hallera naprawdę będzie dziwnie wyglądać po prawej stronie jadąc od 11 Listopada w ten sposób. A Madziu nie jest to przedsiębiorca z Ostrołęki”.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział „...no widzę, że jestem w mniejszości. No ja jestem jak najbardziej za tym projektem uchwały, bo uważam, że to rynek powinien decydować o tym, który market będzie funkcjonował dalej, a który upadnie to o tym powinni decydować klienci i to będzie tylko z pożytkiem dla klientów. Pragnę zauważyć, że także nowa inwestycja w Ostrołęce także da nam nowe miejsca pracy w tym markecie, także, jeżeli dzisiaj zgłoszujemy przeciwko to pozbawiamy kilkunastu, kilkudziesięciu osób pracy”.

**Radny Piotr Antońkiewicz** – powiedział „Panie przewodniczący Macieju Kleczkowski ja chciałem tylko zwrócić, że dobrze ja też jestem za wolnym rynkiem tylko my, jako radni też musimy patrzeć o zagospodarowanie przestrzenne. Robimy wielkie skupisko sklepów na wąskiej ulicy, bo Hallera nie jest szeroką ulicą. Tu muszę się zgodzić z Darkiem, że będą

dostawy, towar musi dowieźć do tego sklepu, ludzie też muszą dojechać więc ulicy Hallera nie rozbudujemy, bo nie ma gdzie a stworzymy miejsce gdzie kolejne skulsko ludzi będzie zjeżdżać samochodami a my, jako radni również musimy patrzeć na zagospodarowanie przestrzenne a nie tylko gospodarcze. Dobre propozycje, że dawać wolne tereny w stronę stacji gdzie są żeby się budowało w inne miejsca, ale nie skupiamy sklepów, no ja nie nazwę tego wielkopowierzchniowych do 1000 czy 2000 powierzchni w jednym miejscu, pięć sklepów no ludzie”.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „To znaczy nigdy nie krytykowałem na sesji wypowiedzi innych no, ale muszę swoje zdanie powiedzieć nie krytykując tylko swoje zdanie powiedzieć. Jeżeli się pracuje w Wydziale Ruchu Drogowego gdzie wie się, co to znaczy dojazd i przynajmniej ma się pojęcie o tym jak wygląda ulica i jak powinny być normalnie zachowany bezpieczny ruch dla dzieci, dla szkoły, dla przedszkola i jeśli się mówi, że w tym miejscu mówimy o tym, że stworzy się miejsca pracy gdzie w projekcie nie ma mowy o miejscach pracy tylko mówi się o zmianie przestrzennego zagospodarowania nie ma słowem o tym ile miejsc będzie stworzonych i jakie miejsca będą stworzone. Mówi się tylko o tym mniemam, że chce się tylko zwiększyć koszt tej działki żeby można było się jej pozbyć. W tym kierunku należy patrzeć. A biznesmenów trzeba pobierać z naszego miasta, ci, którzy chcą swoje środki zostawić a nie pozyskać środki i wywieźć je w kraj”.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „...odnośnie zagospodarowania przestrzennego to chciałbym powiedzieć, że no dziwić może, że tutaj na ulicy Hallera będzie przeszkadzał w sumie nieduży obiekt, bo ten obiekt będzie musiał wygrodzić również teren na parking a np. nowa galeria Bursztynowa w centrum miasta no nikomu nie przeszkadza, mi też nie przeszkadzała, bo ja uważam, że nie można hamować rozwoju gospodarczego i a tutaj nagle będzie przeszkadzać i co dziwne to będzie przeszkadzać ten budynek między trzema budynkami sklepowymi i akurat ta czarna dziura między trzema obiektami handlowymi nie będzie przeszkadzać a jak się tam wybuduje czwarty sklep to strasznie będzie tutaj wszystkim przeszkadzać. Odnośnie argumentów, że będzie za duże stężenie sklepów w jednym miejscu to ja uważam, że to bardzo dobrze, to przecież nie wiem na Kilińskiego jak się spaceruje Kilińskiego tj. sklep przy sklepie i to tutaj nie burzy jakiegoś takiego zapatrywania artystycznego czy tam urbanistycznego no tak jest, że w dużych miastach i w Ostrołęce też są takie centra handlowe. Tym dobrze, że tam powstanie, bo w pobliżu jest dużo osiedli mieszkaniowych, tam mieszka dużo mieszkańców i trzeba też patrzeć na ich interesy, żeby oni mieli blisko do sklepów a nie byli skazywani tak jak tu pomysły padły na jeżdżenie nie wiem w kierunku stacji na Słowackiego czy tam gdzieś za nowy szpital. Przecież w blokach mieszkają a miarę ubodzy ludzie a nawet, jeżeli są zamożni to i tak lepiej chyba sam autobusem jeździć, bo jak się kupi samochód to nie ma go gdzie w pobliżu zaparkować i dobrze żeby te osoby miały, miały no sklepy wszystkie na miejscu, bo tam my mówimy, że tam sklep powstanie, tam póki, co to nie wiadomo, co powstanie, może tam powstaną jakieś usługi. Na pewno tam jest brak usług i my mówimy o czymś o zderzeniu przyszłym i niepewnym. Jeżeli mówimy o kapitale z Łodzi, to ja jestem za Łodzią powiem, bo jeżeli większość naszych sklepów, które są na terenie Ostrołęki to są np. kapitał portugalski. W nowej galerii mają funkcjonować sklepy z kapitałem angielskim, francuskim no to Łódź jest przecież w Polsce i dużo bliżej do Łodzi niż do Portugalii. A argumenty, że pieniądze muszą koniecznie zostawać w Ostrołęce też są nietrafione, bo często tak jest, że ktoś, jeżeli nawet prowadzi działalność gospodarczą w Ostrołęce to wydaje te pieniądze nie wiem na Puerto Rico, na Haiti i w innych egzotycznych krajach”.

**Radny Piotr Antońkiewicz** – powiedział „A propos trafionych argumentów to kolego Mirku porównać sklepy wielko powierzchniowe na ulicy Kilińskiego ze sklepami, jakie się znajdują na Hallera to faktycznie winszuje porównania. A jeżeli chodzi o biznesmenów z Łodzi to pan też chyba nie do końca słucha, bo jest tylko chodzi o powiększenie wartości działki i żeby ją

sprzedać i nie wiemy czy to nie chińczyk nam przyjdzie, tego nie wiemy. Chodzi podniesienie wartości, ja nie mam nic do Chińczyków, ale a propos Portugalczyków i innych tam na Majorce. Także nie wiemy, kto to kupi i co tu wybuduje. To jest tylko o to chodzi. Nie wiemy, kto to kupi i co tu zrobi także chodzi tylko o to żeby podnieść wartość działki celem sprzedaży a nie wybudować i przeprowadzić inwestycję”.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „...to znaczy tak. Przysłuchując się tym wszystkim wypowiedziom to powiem szczerze ja nie wie, kogo państwo reprezentujecie, kto was wybrał do rady. Bo dla mnie wypowiedzi takie, że jeżeli ktoś porównuje rejon Hallera, Dzieci Polskich i ten teren pod wybudowę sklepu o powierzchni około 2000 m<sup>2</sup> a teren, który się mieści między ulica Gorbatowa i Goworowska no to rzeczywiście one są identyczne. Identycznej tej samej wielkości i rzeczywiście tam można pobudować taką samą powierzchnię czy z kapitałem zachodnim czy z kapitałem krajowym. Rzeczywiście gratuluje porównania i gratuluje spostrzeżenia, jaki to jest problem na osiedlu Dzieci Polskich a jaki to jest problem na tym rejonie gdzie powstaje nowa duża galeria. Tam jest przestrzeń, rozrzucony jest teren dosyć dużo a tu jest skupisko. Tam jest dwa sklepy o powierzchni około 1000 m<sup>2</sup> a tu jest tych sklepów w .....? tak jak powiedział kolega Dymerski z 5 czy z 6. Rzeczywiście gratuluje pomysłu i rzeczywiście proszę iść do społeczeństwa na Dzieci Polskich, na Baśniowej i powiedzieć, że ja to tak samo widzę tamten teren i ten teren, że to są identyczne tereny”.

**Radny Rafał Dymerski** – powiedział „...ja powiem w ten sposób, że wyrobione zdanie wszyscy mają. Ja uznaje zasady, że dzisiaj ktoś liczy nie wiem tam samochody parkingowe to po 21 proszę pojedziemy ja widzę pełny parking zajęty o tych godzinach, ten wynajęty tak. Natomiast chcę powiedzieć, że naprawdę na dzień dzisiejszy, że nie dochodzi do wypadków na ulicy Hallera od 11 Listopada tj. ta zasada, że my tam jedziemy 10 na godzinę obojętnie, o której godzinie, bo włączenie się od Baśniowej przy tym a Junior, Ewa i mają te z tyłu i od Biedronki z tyłu są garaże i parking też tam ulokowany i przedszkole i żeby wyjechać włączyć się w ruch są kolejki. Niebezpiecznie jest, bo z tego MarketuPoło czy MarketPoło czy PoloMarket to jest wyjazd w stronę 11 Listopada a z tej strony skręcają nieprawidłowo, już tam wiele razy, ale wolno się jedzie i jeżeli teraz ma być ta rzecz to ja zgadza się z kolegą Piotrem Antośkiewiczem, że gdybyśmy mieli projekt tutaj, zmiana w planie na budownictwo mieszkaniowe a mieszkalno-usługowe to w piwnicy i na parterze mogą być usługi. Z tego 40% terenów idzie na tzw. infrastrukturę czy zieleń czy parkingi, od potrzeby, to z tą sytuacją byłaby jeszcze mniejszy problem. Natomiast ja nie mówiłem, że 5000 te tylko, że jest ponad 5000 w tym obrębie już sklepowych powierzchni, małych sklepików... I tu wypowiedź jednego z kolegów, że konkurencja i tutaj tak dalej to chcę powiedzieć, że już tej konkurencji jest tam tyle, że mieszkańcy tych 20 bloków mają więcej sklepów jak mieszkań, bo jeżeli się weźmie Hallera jedną stroną i tu gdzie taryfy stoją małe sklepiki i te później przy tym to prawdopodobnie na dwa mieszkania jeden sklepik wypada. Trzecia rzecz. W Rzeczpospolitej cztery czy pięć dni temu albo w piątek albo w poniedziałek podano już badanie, analizę, że sklepy wielko powierzchniowe i galerie, czyli do 2000 i wyżej przy zatrudnieniu jednej osoby z tytułu, że mają sieć i w tym sklepie można kupić o kilkadziesiąt rodzajów towaru więcej powodują likwidację małych sklepów rodzinnych gdzie traci średnio pięć osób zatrudnienie. Także motywowanie, że w takim sklepie będzie 20 osób to z tych małych sklepików utracą miejsce praca średnio pięć osób. Bo pracuje w sklepach rodzinnych mąż, żona, dzieci, zaopatrzenie sami robią, bo dla nich tiry nie przywożą towarów, oni muszą się sami zaopatrywać i uważam, że słusznie kolega Kołakowski powiedział, budowana jest teraz ulica tam na Wypychach w połączeniu do Bohaterów Warszawy, tam teraz wchodzi biznesmen z Przasnysza budować bloki i jest tam tyle powierzchni żeby jakiś pawilon i inne rzeczy pobudować, natomiast nie może być, że ktoś nam napisz podanie i .....? To jest prosta sprawa. zgadzam się z kolegą Darkiem, likwidujemy parking a jednocześnie nabijamy komuś kasę, bo

za grunt przeznaczony pod handel, usługi wartość wzrośnie. Czy 200% czy ile to wzrośnie i to jest prawdą. Natomiast my powinniśmy się kierować i brać pod uwagę opinię mieszkańców. Ja zgadzam się z Mirkiem tam gdzie mieszka, ale gdyby pan prezydent zrobił zmianę ruchu, że do Biedronki jest tylko wjazd, wyjazd od Steyera a wjazd od ulicy Dobrzańskiego w Przytulną i tam jeszcze z jeden pawilon dali i tam jest 20 domków jakbyście państwo mieszkańcy na to popatrzyli. O 4 tiry, szczeranie do jednego samochodu wjeżdżają i to wszystko muszą obok mieszkańcy mieć. Ja Mirku się zgadzam z tobą, ale gdybyś to miał u siebie a jest prosto zmienić tylko ruch, że nie od Steyera do obecnej Kurpianki i od tego bloku jest wjazd tylko wyjazd będzie a wjazd od ulicy Dobrzańskiego w tą Przytulną i proszę bardzo, przepraszam nie, nie Przytulną nazwalimy... i skierować od Dobrzańskiego wjazd i jeszcze jeden sklep powierzchniowy tam dać zachęcić, bo tam jest do zagospodarowania i dopiero zobaczycie państwo, jako mieszkańcy, co to jest radość a ja wiem, co jest na Sochaczewskiego. Ludzie protestują i teraz pawilon meblowy powstaje, tiry przyjeżdżają, przyczepę zostawiają. Od 4 rano rozładowania, brzęki, wentylator chodzi budzi ludzi to tu jest masa tych pretensji. No ja się tłumaczę, że jako prezes nie miałem na to wpływu i jest to dokuczliwe, denerwuje a niestety zaopatrzenie do sklepów jest zaopatrywane albo nocą albo bardzo wczesnymi godzinami, bo o 6-7 jest otwarcie i wtedy nie ma zaopatrzenia. Także to jest bardzo dokuczliwe. Gdyby tam nie było żadnego sklepu przecież tam już i usługi szewskie, różne są. Po jednej stronie, po drugiej, apteki dwie, jedna jest przy Piłsudskiego 20 m, jest apteka jest Junior, Ewa dawne sklepy, też jest apteka. Jest apteka zaraz dalej przy, a sklepy z misiami to w takim razie...?”

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział „...słuchając państwa głosów to odnoszę wrażenie, że Carrefour i PoloMarket to jest ostrołęcki kapitał rozumiem tak. A jak macie jakieś takie plany dalekosieżne gdzie to powinno powstać to trzeba przede wszystkim kupić działkę, wystąpić o pozwolenie na budowę, wziąć kredyt i budować. Co za problem, najmniejszego problemu z tym nie ma. Trzecia sprawa. Jeżeli, odnośnie działki przy ulicy Hallera, to przecież nikt nie dostanie pozwolenia na budowę, jeżeli nie zapewni miejsc parkingowych. To też trzeba o tym pamiętać. I dalej też odnoszę takie wrażenie, że wolicie państwo nie najpiękniejszy parking w centrum miasta od nowego marketu. Powtarzam, to wolny rynek powinien zdecydować o tym, który market powinien dalej istnieć i funkcjonować w Ostrołęce, a który ewentualnie upaść i to jest z korzyścią dla klientów. I jeszcze powtarzam, tym samym tracimy, pozbawiamy miejsc, nowych miejsc pracy dla kilkudziesięciu mieszkańców Ostrołęki”.

**Radny Janusz Kołakowski** – powiedział „...większość z nas tu radnych wybrana została przez mieszkańców i dla ich dobra powinna podejmować decyzję, przepraszam wszyscy. Ja nie ma doświadczenia w przemawianiu. I teraz tak, jeśliby ktoś zapytał tych, którzy mieszkają w pobliżu właśnie takich marketów czy też sklepów do 2000 m<sup>2</sup> to wydaje mi się, że być może nikt nie podniósłby ręki. W związku z tym np. przy podejmowaniu tej uchwały może zapytajmy się mieszkańców czy chcą dodatkowych sklepów, przecież to mieszkańcy decydują. Bo to się może okazać, że to my radni chcemy albo nie chcemy. Tu w tym przypadku uważam, że to powinna być jakaś taka decyzja czy zrobione nie referendum a jakieś takie zapytanie mieszkańców w formie dowolnej, czy chcą np. zmiany planu żeby powstał kolejny sklep. Bo no nie mieszkamy w tym miejscu. Ja mimo tego, że mieszka blisko E.Leclerca to nie przeszkadza mi to, bo to jest w odległości 300 m prawie od tego sklepu i nie mam takiej uciążliwości, na które narażeni są mieszkańcy, którzy tam mieszkają. To tylko o to chodzi. I to, co podkreślał pan Bralski cały czas. Jemu nie chodzi o to, że powstanie nowy sklep, tylko, że dowóz towarów do tego sklepu będzie odbywał się przez samochody, które tak naprawdę od samego rana będą niszczyły ten spokój wczesnych godzin rannych. Jeśli tak to zakażmy np. dowozu do sklepów tych wielko powierzchniowych czy tak do 2000 m

dużymi samochodami. Niech to będą jakieś samochody niewielkie. Na Kilińskiego nikt nie przywozi tirem towaru”.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „...nie można mówić, że się stworzy miejsca pracy. Panie Kleczkowski to proszę powiedzieć, ile miejsc pracy przy zmianie tego planu tam powstanie. Bo ja tutaj akurat w projekcie tej uchwały nie mam a pan wie o tym, że każdy temat, który był przedstawiany i było uzasadnienie, że miejsca pracy są stworzone, to myśmy zawsze ten temat popierali. Ja byłem zawsze za tym, że jeżeli miejsca pracy powstają, należy poprzeć taką inicjatywę. Tylko mnie proszę powiedzieć ile miejsc pracy w tym miejscu powstanie, bo tutaj nigdzie nie pisze. Chyba, że pan jest wróżką i pan umie przewidzieć albo właściciele tej działki z panem już rozmawiali, że będzie tam 200 miejsc pracy czy 20 miejsc pracy, bo tutaj w tym projekcie uchwały ja nie widzę. Prezydent nie napisał, że będzie tam, będą tam miejsca pracy. Tu mówimy na dzień dzisiejszy o tym żeby zrobić przyzwolenie na to żeby zmienić plan przestrzennego zagospodarowania i pozwolić pobudować powierzchnie użytkową do 2000 m<sup>2</sup>, z której przy takim zarządzaniu na nadzoru budowlanego, jaki w Ostrołęce, w powiecie istnieje, nie będzie 2000 tylko będzie 4000, przykładem jest galeria Alius. Jednoznacznie jest, że tam miało być do 1000 czy do 900 a jest dużo więcej a panowie dzisiaj mi wyjeżdżają, że ja się martwię o to, że komuś zabraniam interesu robić. Nie ja nie robię żadnego interesu tylko mówię o tym, że to miejsce Dzieci Polskich jest naszprycowane już, blaszakami zachodnimi w kształcie PoloMarketu w postaci Lidla, w postaci Biedronek, to są blaszaki, które są tam stawiane i utrudnienie później życia mieszkańcom w dowozie towarów. Mówię o tym. Mówię o bezpieczeństwie dzieci chodzących do szkoły Gimnazjum nr 1 i rodziców przywożących dzieci do przedszkola i zakorkowaniu tego terenu już dobitnie, nie da się tam przejechać. W takim razie trzeba by tam stworzyć jednokierunkową ulicę Hallera żeby z jednej strony wjeżdżali z drugiej strony wyjeżdżali, wtedy może rozładuje ruch kołowy w tym rejonie. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, jeżeli państwu nie zależy na bezpieczeństwie tych mieszkańców, ja już nie mówię o tym, że utrudnienie życia w tym rejonie to bezpieczeństwo podstawa, o które my, jako radni powinniśmy najbardziej martwić się. Drugi jest temat taki, jeżeli wy mówicie, że Carrefour ma dowożony towar takim sprzętem czy takim sprzętem, tak ja cały czas to nagłaśniam i cały czas o tym mówię, że jest do 3, 5 tony jest możliwość wjazdu w teren miasta a przyjeżdżają tiry 40 tonowe, 15 tonowe, 18 tonowe i nasz służby Straż Miejska, Policja na to nie reaguje. Nie reaguje na to, że się w miejscach niedozwolonych te tiry zostawia parkuje na całą noc, bo nikt tego nie sprawdza, bo dla mnie, jeżeli miasto nie wydaje takiego pozwolenia jednorazowego, bo pan prezydent powiedział, że jednorazowe się wydaje pod konkretny samochód, pod konkretną rejestrację a państwo sami jeżdżąc po mieście widzicie ile tirów przyjeżdża. Biedronka, Carrefour, PoloMarket i wszystkie te duże sklepy o dużej powierzchni. I tutaj bronię interesu żebyśmy nie ponosili środków na naprawę tych ulic, chodników, terenów zieleni, bezpieczeństwa mieszkańców żeby normalnie i swobodnie mogli poruszać się między szkołą a przedszkolem a swoim siedliskiem tam gdzie zamieszkują. A państwo mi mówicie, że ja jestem przeciwko przedsiębiorczości. Nie ja jestem za tylko patrzmy realnie i zastanówmy się, jeżeli miasto ma tereny na to żeby można było pobudować takie powierzchnie to nie pchajmy tego w centrum, bo dla mnie uzasadnienie, jeśli ktoś mi mówi o Głowackiego czy o Kilińskiego a o sklepach, że są jeden kolo drugiego, no panowie no przestańmy żartować. To są prywatne domy gdzie ludzie sobie zrobili miejsca pracy, warsztaty pracy, po to żeby mogli normalnie funkcjonować i żyć, żeby nie musieli pracować w iksińskich firmach tylko żeby mieli interes we własnych rękach. A panowie wy mi dajecie przykład, że miejsce Hallera jest takie same jak Głowackiego czy Kilińskiego. No ludzie kochani, no trzeba mieć troszeczkę rozeznania. Albo sobie państwo żarty robicie ....? z sprawy tej, którą chcemy dzisiaj przegłosować lub odrzucić albo państwo sobie mogile żart robicie z bycia radnym. Bo ja w tym momencie nie widzę żebyście państwo reprezentowali mieszkańców tylko jakieś takie dziwne swoje



manipulantdzkie gierki, które z mojego przekonania nie interesują was w ogóle społeczeństwo, które mieszka w Ostrołęce. Dziękuję bardzo. Już w tym temacie się nie myślę wypowiadać”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „Proszę się też powstrzymać przed opiniowaniem radnych. Tj. na razie dyskusja. Podobnie jak w głosowaniu, podobnie i teraz każdy wypowiada to, co myśli. A teraz wypowie to przewodniczący Jerzy Grabowski”.

**Radny Jerzy Grabowski** – powiedział „...to, że my jesteśmy wszyscy wybrani to jest jasne. To, że pracujemy dla dobra to myślę, że dla wszystkich jest jasne. Ja bym prosił żebyśmy przeszli do rzeczy i zajęli się uchwaleniem albo odrzuceniem. Natomiast wydaje mi się, że mówienie coraz głośniejsze to nie znaczy, że dalej nas usłyszą. Także bardzo proszę o kontynuowanie i panie przewodniczący poprowadzenie dalszej, programu”.

**Radny Wojciech Zarzycki** – powiedział „...no ja na pewno nie będę mówił z takimi emocjami jak pan tutaj Dariusz Bralski. Jest kilka argumentów moim zdaniem i ja zagłosuję za projektem tej uchwały gdyż podejmowaliśmy w tej kadencji wiele już mian w planie przestrzennym i ja za wszystkimi przedsiębiorcami głosowałem, głosowałem za nimi. No jest to ich działka, ich majątek i mają takie prawo występować do miasta i prowadzić swój interes. Bardzo ważnym argumentem było dla mnie to, słowa prezydenta, kiedy powiedział, że przejeżdżał koło tego parkingu i stało tam około 15 samochodów. Szanowni państwo po zmianie w planie, jeżeli powstanie tam obiekt o znacznych gabarytach, bo nie będzie to wielko powierzchniowy. Ten argument już został tutaj dzisiaj podniesiony. Tych miejsc parkingowych tam będzie więcej i więcej tych samochodów będzie stało i będzie to myślę, że nawet z większą korzyścią dla mieszkańców tego osiedla. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, bo ta kwestia została tutaj wielokrotnie przez radnego Bralskiego podniesiona. Ja nie słyszałem żeby rejon ulicy Hallera, Witosa był niebezpieczny, że jest tam dużo kolizji, wypadków. Nie, tam są wysepki, tam są przejścia dla pieszych i moim zdaniem, jeżeli chodzi o ruch kołowy jest tam bardzo bezpiecznie. To jest moje subiektywne zdanie. Czy powstanie kolejny sklep o większych gabarytach, tak myślę, że jeżeli funkcjonują cztery dojdzie założymy, bo nie wiem, jakie ma zamiary właściciel kolejny, nie będzie naprawdę tragedii a trzeba pamiętać również, bo ja znam to miejsce doskonale, ten parking, no nie jest to wizytówka miasta. Jest to teren zaniedbany, funkcjonujący bodajże, ja mieszkam w Ostrołęce dwadzieścia parę lat tam się nic nie dzieje. Tak jak było tak jest. Będzie to z korzyścią dla naszego miasta i wizerunkowo nie przyjmują argumentów, że jest tam niebezpiecznie, że funkcjonuje szkoła. Chodzi tam moje dziecko do szkoły, ja tam wielokrotnie podjeżdżam samochodem, korzystam z parkingu i przy Polomarkecie i przy Gimnazjum i to mnie cieszy, że w normalnych cywilizowanych warunkach ja mogę zaparkować, dziecko mi wysiada z samochodu i powtarzam jeszcze raz bardzo bezpiecznie po przejściu przechodzi do szkoły. Także ja będę głosował za tym projektem uchwały”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „Jeśli państwo pozwolą to chciałbym na chwilę zwrócić też państwa uwagę w tej ciekawej dyskusji na jeszcze jedną rzecz. Na taką o to czy my w jakimś sensie nie jesteśmy winni temu właścicielowi terenu na jego uruchomienie, bo ktoś tak naprawdę jest odpowiedzialny za spadek rentowności tych miejsc parkingowych. Ośmielam się stwierdzić, że w jakimś sensie to miasto, które jeszcze bardziej się do tego przyczyni po uruchomieniu parkingu przy Gimnazjum, jeśli zostanie on odłączony od budynku szkoły. Będą to miejsca całodobowego parkowania. Poza tym powstały te miejsca od tej strony Juniora i Ewy od strony sklepów, ale także naprzeciwko tuż za blisko pomnika powstały na Hallera po drugiej stronie bloku nr 1, nie wiem czy przy trójce, powstały także inwestycje wspólne spółdzielni właśnie i miasta przy Witosa i jeszcze są planowane przy tych blokach bodajże 13, 15. Tam mieszkańcy trochę się nie zgadzają jak to się skończy nie wiemy, więc my zasadniczo doprowadziliśmy tym rozwojem miejsc parkingowych miejskich do spadku rentowności parkingu. W związku z tym warto się

zastanowić czy nie jesteśmy winni właśnie tym projektem uchwały uruchomienia tego terenu żeby coś można z nim zrobić. Po drugie warto sobie też zwrócić uwagę na to, że jest jeszcze teren trochę mniejszy niż ten parking zaraz za PoloMarketem, nie wiem czy jego właścicielem jest pan Roman Szkopek, ale na pewno jest tam sklep sportowy, to też jest dość duży teren od Baśniowej, któż tam zabroni wybudować sklepu. Myślę, że tam kilkaset metrów się spokojnie zmieści na tym terenie. Kojarzycie państwo ten budynek sklepu sportowego on nie jest wielki teren jest dużo większy i przed, teren spółdzielni, no to już jak prezes mówi, że teren spółdzielni to aż tam coś większego nie powstanie, ale ten teren też nie jest zagospodarowany i być może kiedyś zostanie uruchomiony. A jak za chwilę spółdzielcy powiedzą, że chcemy tam np. sprzedać komuś ten teren za niezłą kasę niech tam wybuduje sklep np. kilkaset metrów, co powie prezes tym spółdzielcom. Zgodzi się na to, bo od nich jest zależny, tak. Teraz też ich reprezentuje, teraz mówię o innych względach, innych argumentach, o bezpieczeństwie, ale za chwilę mogą mu kazać sprzedać to wszystko tak i tam też powstanie sklep kilkaset metrowy, więc warto sobie z tego wszystkiego zwracać uwagę przed głosowaniem”.

**Radny Rafał Dymerski** – powiedział „Ja chciałbym już tylko do swojej wypowiedzi, że nie miałem na celu a w swojej wypowiedzi odwołałem się do kolegi Mirka nt. utrudnienia przy sieciach tych żeby ruch zmienić na Przytulną a tam kolega Mirek w pobliżu gdzieś tam na innej ulicy mieszka. Dlatego mówię oficjalnie, że żart z mojej strony był niepotrzebny i nie kałem na celu kolegę Mirka obrazić, także przepraszam publicznie, cofam zdanie. No się nie gniewasz to tym bardziej”.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział „Szanowni państwo, no mamy do wyboru albo pusty plac delikatnie mówiąc nie najpiękniejszy i rzeczywiście tam wieczorami tj. dosłownie kilkanaście samochodów albo żeby mieć nowy market z miejscami parkingowymi. No toku rozumowania niektórych radnych to nie jestem w stanie naprawdę pojąć. O co chodzi, nie wiem. A jeżeli chodzi o nowe miejsca pracy, no panie radny Bralski, wystarczy wejść do markety i się rozejrzeć, tak, więc na kasie jest kasjerka, to są miejsca pracy, jest sprzedawczyni w dziale mięsnym, jest pan ochroniarz, jest administracja. To nie są roboty, to są nowe miejsca pracy”.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „Fakt, że miałem się nie wypowiadać już, ale kolega, to znaczy jak będę głośniej mówił to tylko, dlatego, że państwo przeszkadzacie w rozmowie i proszę mnie później nie uciszać czy nie zwracać mi uwagi, że za głośno mówię. Bo ja państwa słucham i państwu nie przeszkadzam ja państwo się wypowiadacie a, panie przewodniczący tylko, dlatego zabieram głos, że pan mnie wywołał do głosu pytając się czyj to jest teren. Teren ten, o którym pan mówił to jest teren spółdzielni. Ten teren już kilkakrotnie był ogłaszany przetarg pod dzierżawę czy pod wynajem. Tam można postawić niski obiekt, także nie jest to obiekt do 2000 m2. On został zagrodzony tylko, dlatego żeby klienci, PoloMarketu nie przejeżdżali przez ten teren i nie niszczyli ulicy Baśniowej i zakłócili porządek czy spokój mieszkańcom bloków i domków jednorodzinnych. Dlatego tam został wkopany wyższy krawężnik plus słupki. To jest jedna sprawa. Druga jest sprawa, jeżeli mamy wchodząc do byle, jakiego marketu i patrzeć ile tam jest miejsc pracy czy stanowisk utworzonych, że można pracować no to panie Kleczkowski rzeczywiście można. To można pojechać do Warszawy do lepszej galerii gdzie powierzchnia jednego sklepu wynosi około 400 m i tam jest tylko dwa miejsca ekspeditek, które biegają po tych metrach a klientów w ogóle żadnych nie ma. Także nie mówi mi pan tu, że w tym projekcie uchwały złożonej przez pana prezydenta mamy miejsca pracy. Bo do tych miejsc pracy proszę pan to jeszcze pewno będzie z pięć lat. Także spokojnie z tymi miejscami pracy, że pan pod publikę przy światłach mikrofonów i kamer pan mówi, że pan broni miejsc pracy. Tu miejsc pracy nie ma na razie żadnych. To czy, to czy, ale ja panu nie przeszkadzałem ....? To, że pan mówi, że ten parking jest brzydki to szkoda, że pan nie widzi bardziej bliżej swojego terenu, który jest na Gorbato

tw. piaski. To rzeczywiście tam jest, tzw. środek miasta gdzie należałoby się zastanowić, co z takim terenem zrobić a teren akurat Hallera, Dzieci Polskich parkingu jest zagospodarowany, jest ogrodzony, jest wyłożona kostka, wstawione poprawnie garaże, że można wynająć jeszcze garaże, także teren jest normalnie zagospodarowany zgodnie z planem przestrzennego zagospodarowania. Ponadto, jeżeli pan tak dobrze wie, że na tym parkingu jest mało samochodów to proszę przyjechać albo o godz. 5 rano albo przyjechać o 22 i wtedy zobaczyć ile jest samochodów tam parkujących i proszę nie opowiadać, że tam stoi kilka samochodów. Jeżeliby stało tam kilka samochodów to nie byłoby zatrudnionych trzech osób, które pracują na zmianę na tym parkingu przez państwa tych, którzy ten teren mają. Także proszę nie opowiadać takich rzeczy, bo to też się musi opłacać. A poza tym, jeżeli chce się zdobyć klienta żeby mógł parkować to nie podnosi się w nieskończoność opłaty za miejsca postojowe na tym parkingu. I tyle”.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział „Nie będę się odnosił panie Bralski do tego, co pan powiedział, bo to, mija pana się z prawdą. Powiem panu, jak się pracuje na zmiany to nie może pracować jeden człowiek. To jest prawda. Pan powiedział, że o pracę na zmianę”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Hallera” w Ostrołęce wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 9

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 2

Uchwała została podjęta.

#### **18. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Rodzinie w Ostrołęce,**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – powiedziała „Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały głosami 3 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Zmiana statutu polega na tym, że w związku z tym, że proponuje się wydzielenia z MOPR Środowiskowego Domu Pomocy w Ostrołęce i dlatego musi być zmiana w statucie”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Rodzinie w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

#### **19. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie podniesienia wysokości świadczenia na pokrycie kosztów utrzymania dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej spokrewnionej,**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – powiedziała „...proponuje się podnieść wysokość świadczenia na pokrycie kosztów utrzymania dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej spokrewnionej funkcjonującej na terenie miasta Ostrołęki o kwotę 150 zł. Na terenie miasta funkcjonuje 28 rodzin zastępczych spokrewnionych, w których umieszczona jest 44 dzieci. Rodziny zastępcze spokrewnione

stanowią dziadkowie i rodzeństwo umieszczonych dzieci. Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały głosami 3 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...mi wypada tylko podziękować za mądre podpowiedzi ze strony pana przewodniczącego Dariusza Maciaka czy pani przewodniczącej Jaworowskiej i innych osób, które zechciały zadbać o to żeby faktycznie w pewnym, chociaż sensie pomóc osobom, które w szlachetny sposób zajmują się dziećmi, a które no z przyczyn niezrozumiałych są można powiedzieć w prawie dyskryminowane. Dalego ten grosik, który my możemy tutaj zmienić on po prostu pewnie nie rozwiąże wszystkich problemów finansowych, ale będzie nap weno takim życzliwym gestem w stronę rodzin tak w skrócie powiem. Mam nadzieję, że wszyscy państwo wysoka rada podejmiecie tę uchwałę a ja jeszcze raz dziękuję inicjatorom”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Powiedział „Wydaje mi się, że to jest sprawa ważna dla mieszkańców miasta Ostrołęki. Dziękuję, że prezydent się do tego pozytywnie ustosunkował. Za pracę nad tym też dziękuję wiceprezydentowi Płosze. Te obciążenie dla miasta nie będzie proszę państwa duże a ten zastrzyk finansowy z wysokości 660 bodajże zł. o 150 tj. bardzo dużo. To i tak jest ciągle mniej niż otrzymują rodziny niespokrewnione na dziecko, bo otrzymują 1000 zł. więc ta niesprawiedliwość pokrewieństwa tak ją można nazwać istnieje ona wynika z obowiązku alimentacyjnego, ale z czegoż ta babcia ma ten obowiązek alimentacyjny łożyć tego już budżet państwa nam nie podpowiada także bardzo dziękuję, że miasto Ostrołęka czyni taki gest przede wszystkim dla dzieci, ale no to jest duży nie tylko ukłon, ale tak naprawdę tj. duża pomoc finansowa w comiesięcznych wydatkach rodzin spokrewnionych na dzieci przysposobione”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie podniesienia wysokości świadczenia na pokrycie kosztów utrzymania dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej spokrewnionej wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – zarządził przerwę do godz. 17.00.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – wznowił obrady XLV sesji Rady Miasta Ostrołęki.

## **20. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Ostrołęckiego Centrum Kultury za rok 2012,**

**Sprawozdawca Komisji Kultury Narodowej i Promocji Ryszard Żukowski** – powiedział „...nasza komisja rozpatrywała projekt w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Ostrołęckiego Centrum Kultury za rok 2012. Zaopiniowała ten projekt głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Jak pan przewodniczący pozwoli to pierwszy głos w dyskusji chciałbym zabrać. Dziękuję bardzo”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Ryszard Żukowski** – powiedział „...więc tak po krótko żeby nie przedłużać, bo jeszcze może pewnie może nas zastać dzisiaj noc więc ale chciałbym podkreślić działalność OCK w roku 2012. Przeanalizowałem materiał i jest to działalność bardzo szeroka, bo tylko tak po krótko wymienię żeby w jakiś sposób wyrazić niektóre sprawy. Jeżeli chodzi o OCK

prowadziła różnorodną tę działalność. Działalność wystawienniczą, upowszechnianie teatru i edukacji teatralnej. Naliczyłem, że w ciągu roku przewinęło się ponad 6000 uczestników. Upowszechnianie muzyki ponad 3000 uczestników. Rozrywka ponad 3000 uczestników. Promocja różne wydawnictwa ponad 44.000. Działalność środowiskowa, film i edukacja i upowszechnianie ponad 100.000 widzów i tutaj należałoby dodać jeszcze Klub Kina Niezależnego, użyczenie miejsca gdzie mieszkańcy Ostrołęki są bardzo zainteresowani. Na którymś ze spotkań wieczornych zapytałem się czy mamy to kontynuować. Więc ogromne brawa były. Są takie poniedziałki, kiedy sala nie mieści wszystkich, natomiast myślę, że od września wznowimy tę działalność. Ponadto obsługa OCK dla innych placówek i instytucji. Amatorski ruch artystyczny, zajęcia stałe około 5000 członków licząc oczywiście rocznie przy jak wiemy skromnych pieniądzach. Więc tu przy okazji chciałbym po raz kolejny podziękować za tę działalność, szeroką działalność, dziękując dyrekcji ośrodka, wszystkim podmiotom, które podległe są OCK a także chciałbym żeby te ukłony płynęły do wszystkich pracowników. Także bardzo serdecznie dziękuję i pozdrawiam wszystkich i oczekuję, że w roku 2013 będzie na tym poziomie lub jeszcze szerzej będzie ta działalność prowadziła. Wszystkiego dobrego”.

**Radny Jerzy Grabowski** – powiedział „...ja z tego miejsca tylko chciałem podziękować na ręce panów dyrektorów z biblioteki i z OCK, całej załodze tych bardzo ważnych instytucji, które robią tak wiele dla naszego miasta. Uczestniczę czasami też, jeśli czas pozwala u państwa widzę te zaangażowanie, widzę bardzo dużo dzieci, którym udzielacie, uczestniczą w różnych imprezach również w OCK się dzieje bardzo dużo dobrego i to jest taki, to są takie ośrodki, które skupiają kulturę a przez to wychowanie no i coś dobrego dla każdego mieszkańca. Proszę na panów ręce i dla przekazać swoim załogom”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „...cieszy mnie to, że państwo za tymi cyframi, bo to sprawozdanie finansowe widzą także konkretną działalność. Ona kosztuje miasto nie aż tak wiele. Należy ją kontynuować. Zgadzam się z przedmówcami i mam nadzieję, że ta działalność będzie kontynuowana i jakby swoim zasięgiem obejmie jak największą rzeszę dzieci i młodzieży a także dorosłych, bo to też coraz częstsze włącznie nawet z Uniwersytetem III wieku, bo ten także powstaje w OCK”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Ostrołęckiego Centrum Kultury za rok 2012 wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

## **21. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrołęce za rok 2012,**

**Sprawozdawca Komisji Kultury Narodowej i Promocji Ryszard Żukowski** – powiedział „...więc tak jak poprzednio również projekt uchwały dotyczący zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej za ubiegły rok. Komisja Kultury Narodowej i Promocji pozytywnie zaopiniowała głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Chciałem tutaj przy okazji już żeby drugi raz nie zabierać to po krótko też powiedzieć kilka słów przy tej działalności i skromnych środków finansowych udało się Bibliotece Publicznej wraz z czterema filiami pozyskać dodatkowo 4400 książek, więc już biblioteka stanowi, jeśli się nie mylę około 200 czy ponad 200.000 woluminów. W ubiegłym roku zarejestrowano ponad 10.300 czytelników. Trwa ciągła komputeryzacja biblioteki Przyn tym pracownicy ciągle się doskonalą, prowadzą samokształcenie często też wyjazdowe dzieląc się z innymi i

promując naszą bibliotekę. Tutaj pięknie się stało, że z naszej biblioteki pani zastępczyni zdobyła na Mazowszu pierwsze miejsce w konkursie bibliotekarza roku 2012 a w kraju drugie miejsce, więc siłą rzeczy pięknie się nasze miasto promuje oczywiście poprzez działalność biblioteki, MBP. Ponadto, jeżeli chodzi o różnego rodzaju imprezy kulturalno-oświatowe prowadzili państwo konkursy recytatorskie czytelnicze, bajkowe, warsztaty literackie, debaty literackie, konferencje, kiermasze, także klub był organizowany dyskusyjny. Także dla szkół podstawowych, gimnazjów i ponadgimnazjalnych szkół lekcje literackie. Ponadto bardzo szeroka i ciekawa działalność czwartkowych wieczorów w Arce. Naliczyłem, że ich było ponad 20 w ubiegłym roku. Ponadto jeszcze klub literacki, spotkania literackie przy ....? Tam zaangażowało się bodajże 25 członków, którzy byli na spotkaniu naszym wigilijnym w styczniu i pięknie zaprezentowali swoją działalność także dziękujemy, że wspólnie państwo pracujecie i razem prowadzicie taką działalność. Ponadto działalność wydawnicza, praca kulturalno-edukacyjna z dziećmi i młodzieżą. Różne spotkania, czytania, różnorodne cykle m.in. cykl „Cała Polska czyta dzieciom”. Także za tę działalność chciałem bardzo serdecznie, jako przewodniczący podziękować dyrekcji biblioteki i wszystkim pracownikom proszę o przekazanie jeszcze raz gorących podziękowań i życzyć żeby się tak dalej wszystko działo, rozwijało i pojawiały się nowe propozycje dla naszych mieszkańców”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Powiedział „Warto zwrócić uwagę na to myślę ogólnopolskie wydarzenie, jakim był właśnie konkurs na bibliotekarza 2012 roku. Z-ca dyrektora naszej biblioteki pani Sabina Malinowska zdobyła pierwsze miejsce na Mazowszu a tym samym zakwalifikowała się do drugiego etapu ogólnopolskiego, w którym to zdobyła drugie miejsce ustępując nieznacznie bodaj ze 14 głosami bibliotekarzowi z Krakowa, co godne podkreślenia otrzymała ponad 2000 głosów. Co godne podkreślenia w tym głosowaniu mógł wziąć udział w jakimś sensie użytkownik jednostkowy tzn. trzeba było się zalogować na stronie, podać swój adres email, jak zwykle mamy jedną skrzynkę email, co najwyżej dwie jak jest służbowa, więc tym bardziej cieszymy się. Taka uroczystość miała miejsce w Warszawie z tego, co wiem. Proszę przekazać pani dyrektor serdeczne gratulacje od ostrołęckiego samorządu. Tam swoją małą cegiełkę też dołożyliśmy mam nadzieję, że każdy z nas tutaj siedzących”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrołęce za rok 2012 wraz z autopoprawką, wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

## **22. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2013 – 2026,**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski** – powiedział „...Komisja na swym posiedzeniu w dniu 10 czerwca rozpatrywała przedmiotowy projekt uchwały i Komisja Budżetu i Finansów w wyniku rozpatrzenia tego projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2013 – 2026 wnioskuje głosami 6 za, przy 1 wstrzymującym się, przeciwnych nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że jeszcze sprawozdanie i opinia z punktu 23.

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski** – powiedział „W wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 r. Komisja Budżetu i Finansów w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 r. wnioskuje głosami 6 za, przy 1 wstrzymującym się, przeciwnych nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek. Szanowni państwo zmiany budżetowe wynikają jakby z czterech głównych podstawowych rzeczy. Po pierwsze miasto uzyskało subwencję ogólną tutaj jest na remont ulicy Warszawskiej w kwocie 1.200.000. Druga rzecz tj. pozyskało pieniądze z tytułu refundacji środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego poniesionych na budowę ronda na skrzyżowaniu jak się skręca do Przasnysza w kwocie 978.000. Trzecia duża kwota, którą miasto pozyskało z tytułu odzyskania podatku VAT tj. kwota 440.000 zł oraz wpłacenia przez spółkę Narew Inwestycje w zakresie budowy zjazdów publicznych z ulicy gen. Armii Aleksandra Gorbatowa do centrum handlowego Bursztynowa, kwota 513.000 zł. I to są takie główne kwoty, które jakby udało się miastu pozyskać na ogólną kwotę, że tak powiem tych dochodów budżetowych 3.347.820,16 zł. Wszystkie inne zmiany wynikają z prowadzonej przez szkoły gimnazja, licea różnych działalności i pozyskiwanych w ten sposób środków, ale są to niewielkie kwoty, które są przeznaczone na uzupełnienie działalności bieżącej tych szkół. I to ja miałbym na tyle. W drugiej części oczywiście tego dobrze wyjaśnionego uzasadnienia mamy też pokazane, na co te środki miasto przeznacza”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w punktach 22 i 23. Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2013 – 2026 wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

### **23. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 r.,**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki z w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 r. wraz z autopoprawkami,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

### **23a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki,**

**Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski** – powiedział „...Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Rady Miasta Ostrołęki działając na podstawie Statutu Miasta Ostrołęki przedkłada projekt uchwały Rady Miasta w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta. Stwierdza się, iż skarga pana Tadeusza Szuby na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki jest bezzasadna. Po rozpatrzeniu tej skargi Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców

rekomenduje Radzie Miasta głosami 6 za, przy 1 wstrzymującym się, przeciwnych nie było przyjęcie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Uchwała została podjęta.

#### **24. Rozpatrzenie sprawozdania Prezydenta Miasta Ostrołęki z realizacji „Programu współpracy Miasta Ostrołęki z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2012 rok”,**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – powiedziała „...współpraca miasta z organizacjami dotyczyła realizacji zadań zgodnie z ustawą, w szczególności zadań z obszaru kultury, sztuki, wspierania i rozpowszechniania kultury fizycznej i sportu, porządku i bezpieczeństwa publicznego, ratownictwa i ochrony ludności, pomocy społecznej, działania na rzecz osób niepełnosprawnych, ochrony i promocji zdrowia. Współpraca finansowa polegała głównie na udzieleniu dotacji organizacjom w ramach konkursów zgłoszonych przez prezydenta. Komisja rozpatrzyła sprawozdanie głosami 3 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Sprawozdawca Komisji Kultury Narodowej i Promocji Ryszard Żukowski** – powiedział „...Komisja Kultury Narodowej i Promocji pozytywnie rozpatrzyła sprawozdanie głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Nie będę rozszerzał moja przedmówczyńi także wspomniała naszą działalność”.

**Sprawozdawca Komisji Sportu i Turystyki Dariusz Bralski** – powiedział „...Komisja Sportu i Turystyki na swoim posiedzeniu rozpatrzyła sprawozdanie Prezydenta Miasta Ostrołęki z realizacji „Programu współpracy Miasta Ostrołęki z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2012 rok”, komisja rozpatrzyła pozytywnie głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Mirosław Dąbkowski** - powiedział „Panie prezydencie ja mam pytanie, na czym polegała, znaczy, jakie są efekty realizacji bezpiecznych wakacji w mieście i plenerze, bo patrzę, że to brało, znaczy 8 podmiotów otrzymało dotację na łączną kwotę 70.000. I jakie były z tego praktyczne efekty i czy nie należałoby tego skomasować, bo tak 8 podmiotów każdy oddzielnie realizuje, każdy dostaje jakąś kwotę i być może gdyby dać większą kwotę jednemu podmiotowi to może byłyby z tego większe efekty”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...zasada współpracy z organizacjami pozarządowymi czy innymi podmiotami, o których mowa we wspomnianych art. wspomnianej ustawy zakłada właśnie to, że oto same podmioty organizują i realizują swoje pomysły przy wsparciu miasta, zatem dla mnie niezrozumiałym byłby postulat żebym miał działać jakoś centralizacyjnie tzn. nie wiem zunifikować je i powiedzieć róbcie jedną rzecz wszyscy. Myślę, że właśnie to, że powstają różne podmioty, i że chcą działać, że mają pomysły, że gromadzą ludzi zaangażowanych świadczy o tej obywatelskości naszego



społeczeństwa i do tego o tym, że wielu ludzi naprawdę chce pewne konkretne rzeczy dla społeczeństwa robić. A co do efektów akcji letniej w mieście. Panie przewodniczący, państwo drodzy radni, panie radny pytający, tj. propozycja dla tych rodzin, dla tych dzieci, które zostają najczęściej w mieście w czasie wolnych wakacyjnym i oczywiście, że nie mam tutaj mierzalnych efektów typu prawda spadek przestępczości czy też ilość rozegranych meczów czy też stworzonych prac rysunkowych czy malarskich, ale sama zasada tutaj dotyczy propozycji z obszaru kultury, sportu czy w ogóle twórczego spędzania wolnego czasu w mieście w czasie gdzie nie może dzieci z rodzin nieco lepiej sytuowanych mogą gdzieś wyjechać, ale duża część dzieci i młodzieży po prostu z przyczyn z reguły finansowych nie może wyjeżdżać. To propozycje dla zostających, ale oczywiście w tym zakresie także mieszczą się wsparcia dla tych podmiotów, które organizują różne wyjazdy czy też sprawy związane no po prostu z twórczym spędzaniem wolnego czasu. Zatem ja oczywiście rozumiem, że w pewnej synergii można by zrobić więcej, ale zakładam i sądzę, że tu się zgadzamy wszyscy, że to właśnie wielkie bogactwo, że ileś podmiotów stawia różne propozycje i nasze dzieci nasza młodzież może z tych propozycji korzystać”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie sprawozdanie Prezydenta Miasta Ostrołęki z realizacji „Programu współpracy Miasta Ostrołęki z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2012 rok”,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

## **25. Rozpatrzenie informacji o zamówieniach publicznych udzielonych przez Miasto Ostrołęka w 2012 roku,**

**Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk** – powiedział „...Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w wyniku rozpatrzenia informacji o zamówieniach publicznych udzielonych przez Miasto Ostrołęka w 2012 roku wnioskuje głosami 7 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było o przyjęcie bez uwag przedmiotowej informacji”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Mariusz Popielarz** – powiedział „Ja chciałbym panie przewodniczący zapytać o umowę ZP.271.7.2012 dotyczy świadczenia usług edukacyjnych polegających na przeprowadzeniu zajęć dodatkowych dla klas 1-3 szkół podstawowych w Ostrołęce zrealizowanych w ramach projektu itd. Tu jest tych umów wiele tylko dziwi mnie fakt, że to było rozstrzygane w przetargu nieograniczonym. Czy kilka słów w tej sprawie, ponieważ wartość tych umów jest na tyle, na tyle mała, że jestem zaskoczony tym”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...to jest działanie z projektów. Wymogi czy też zasady, które przyjmujemy i suma tych wszystkich działań sprawia, że ów przetarg nieograniczony wydaje się tutaj konieczny. Tj. coś podobnego panie Mariuszu, co dzisiaj żeśmy przyjmowali wcześniej, bo udało nam się pozyskać środki na kolejną odsłonę tego projektu także tutaj po prostu jakby suma tych środków, które poszczególne osoby wyłonione w sprawiedliwych działaniach do zrealizowania poszczególnych części projektu sprawia, że taką procedurę powinniśmy zastosować”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie informację o zamówieniach publicznych udzielonych przez Miasto Ostrołęka w 2012 roku,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

**26. Rozpatrzenie informacji z realizacji zadań określonych w ustawie z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r. poz. 1356 ze zm.) za 2012 rok,**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – powiedziała „...Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła informację 3 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Działalność prezydenta w ramach działalności i na rzecz, na rzecz działania są w różnym kierunku. Współpraca z organizacjami również programy wszystko idzie w kierunku żeby zapobiec i zmniejszyć właśnie tą dziedzinę”.

**Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek** – powiedziała „...na działalność profilaktyczną do szkół przeznaczono w roku 2012 105.500 zł. W szkołach prowadzone były programy i zajęcia profilaktyczne takie jak drugi elementarz, korekta, szkoła bez przemocy, tak czy nie, wybierz sam, zdrowy rozsądek, daję radę, parku siaki, śnieżna kula, ceber przepoc, stop narkotykom, dopalaczom, odlot, eksperyment, uzależnienie pułapka mego życia, pierwszy dzwonek. Szkolnymi programami profilaktycznymi objęto uczniów wszystkich ostrołęckich szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich. Celem realizacji takich programów było przede wszystkim zmniejszenie tendencji do ryzykownych zachowań alkoholowych wykazywanych przez młodzież. W szkołach organizowano również spotkania rodziców często z udziałem psychologa oraz przedstawicieli stowarzyszeń organizacji działających w zakresie profilaktyki uzależnień i zagrożeń płynących z niewłaściwego korzystania z Internetu. A tematyką spędzania wolnego czasu przez dzieci i młodzież jest również udział ich w prowadzonych zajęciach sportowych, socjoterapeutycznych, techniczno tanecznych, plastycznych, komputerowych, muzycznych. Organizowano dla dzieci i młodzieży liczne konkursy promujące aktywne i zdrowe spędzanie czasu wolnego. Ponadto uczniowie uczestniczący w zajęciach pozalekcyjnych korzystali z dożywiania. Dodatkowym takim działaniem prowadzonym w szkołach z zakresu profilaktyki był koncert zorganizowany przez prezydenta miasta Ostrołęki w ZSZ nr 1, w którym wzięło udział 252 uczniów. Miasto Ostrołęka włączyło się również do ogólnopolskiej kampanii Stowarzyszenia Producentów .....? zachowaj trzeźwy umysł. Szkoły prowadzą różne formy działania, od prelekcji, pogadanek po koncerty, profilaktyczne sztuki teatralne. Wszystko to ma służyć temu żeby jak najmniej było osób uzależnionych. Komisja Oświaty rozpatrywała ten materiał i przyjęła go 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie informacje z realizacji zadań określonych w ustawie z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r. poz. 1356 ze zm.) za 2012 rok,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

**27. Rozpatrzenie informacji dotyczącej oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2012 gminy Miasta Ostrołęka,**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – powiedziała „...Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła informację 3 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Podjęliśmy wspólnie inicjatywę wprowadzenia kart dla rodzin wielodzietnych. Od 5 września 2012 roku do grudnia, 31 grudnia 2012 MOPR wydał 1790 indywidualnych kart wielkiej rodziny dla 350 rodzin wielodzietnych. Jest to jak już wiemy, że posiadacze tych kart mogą korzystać z bezpłatnych przejazdów MZK, czy korzystanie z obiektów sportowo-turystycznych. Również przystępują przedsiębiorcy chętnie współpracują, że posiadacze tych kart mogą korzystać z wielu ulg”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie informację dotyczącą oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2012 gminy Miasta Ostrołęka,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

**28. Rozpatrzenie sprawozdania z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Ostrołęce za 2012 rok,**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – powiedziała „...Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła informację 3 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie sprawozdanie z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Ostrołęce za 2012 rok,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

**29. Rozpatrzenie informacji z realizacji działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie miasta Ostrołęki w okresie od 5 września do 31 grudnia 2012 roku,**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – powiedziała „...Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła informację 3 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie informację z realizacji działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie miasta Ostrołęki w okresie od 5 września do 31 grudnia 2012 roku,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Informacja została przyjęta.

**30. Rozpatrzenie „Raportu z podejmowanych działań na rzecz zmniejszenia skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz zwiększenia skuteczności ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Ostrołęce za 2012 rok”,**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – powiedziała „...Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła raport 3 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie „Raport z podejmowanych działań na rzecz zmniejszenia skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz zwiększenia skuteczności ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Ostrołęce za 2012 rok”,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Raport został przyjęty.

**31. Rozpatrzenie raportu z wykonania w 2012 roku Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Ostrołęce na lata 2011 – 2016**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – powiedziała „... Celem programu jest ograniczenie używania substancji psychoaktywnych oraz związanych z tym problemów społecznych w Ostrołęce. Realizatorami programu w 2012 roku były m.in. placówki oświatowe, organizacje, Ośrodek Pomocy Rodzinie, jednostki wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, Komenda Miejskiej Policji, MONAR. Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła raport 3 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek** – powiedziała „...ustawa o wychowaniu w trzeźwości daje możliwość, że środki alkoholowe mogły być przeznaczone również na działalność profilaktyczną, jeśli chodzi o nadużywanie, kierunku nadużywania narkotyków. I tak jak wcześniej mówiłam o działalności alkoholowej tak i tutaj. W szkołach prowadzone były różnego rodzaju zajęcia profilaktyczne m.in. siedem kroków, tak czy nie, Noe, cukierki, odłot, brać czy nie dopalacze. Realizacja programów polegała przede wszystkim na dostarczaniu dzieciom młodzieży informacji o substancjach psychoaktywnych, o wskazywaniu możliwości unikania tych zagrożeń, sposobów radzenia sobie z nimi, przekazywania wiadomości nt. zdrowego stylu życia wolnego od narkotyków. Również były organizowane różnego rodzaju spotkania dla rodziców, spotkania dla uczniów. W ramach profilaktyki realizowane były dodatkowe zajęcia rekreacyjno-sportowe .....? Akademia Orlika prowadzone przy SP 2, to jest nowość. Dodatkowymi działaniami prowadzonymi w szkołach z zakresu profilaktyki były koncerty, o których już wcześniej mówiłam organizowane przez prezydenta miasta. W trakcie roku odbyły się koncerty profilaktyczne w ZS nr1 oraz na hali widowiskowo-sportowej im. Arkadiusza Gołasia przy ul. Traugutta 1. Wzięli uczniowie udział z Gimnazjum Klasycznego a także z I i II Liceum Ogólnokształcącego. Komisja Oświaty rozpatrywała ten raport. Przyjęła go pozytywnie głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział „chciałem spytać, tutaj jest informacja na str. 19, że MOPR przyznał 26 osobom uzależnionych od narkotyków pomoc finansową na łączną kwotę 42.867 zł. Chciałbym spytać czy to była pomoc finansowa w sensie jakiś zasiłków, czy to były po prostu kwoty pieniężne, czy też w jakiejś innej formie”.

**Z-ca Dyrektora MOPR Grzegorz Makowiecki** – powiedział „...pomoc była udzielona w formie różnego rodzaju zasiłków celowych, celowych specjalnych”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „czy to program o tym, że ta osoba musiała się jakoś potem z państwem rozliczyć poprzez jakiś rachunek czy w jakiejś innej formie, bo chodzi o to czy państwo po prostu czy państwo dają jakąś kwotę pieniędzy i to wszystko, bo zagrożenie przy np. uzależnieniach jest o tyle spore, że te środki mogą pójść na uzależnienie właśnie. Czy te zasiłki są jakoś obwarowane jakimiś warunkami np., że państwo płacą część leczenia, albo płacą np. płacą jakieś lekarstwa i wtedy ktoś przynosi rachunek za te lekarstwa. Jak to wygląda”.

**Z-ca Dyrektora MOPR Grzegorz Makowiecki** – powiedział „...dokładnie tak wygląda, że bezpośrednio do ręki pieniędzy osoba uzależniona nie otrzymuje. Z reguły dysponuje tymi pieniędzmi pracownik socjalny bądź też opiekun, który akurat sprawuje władzę nad tą osobą. Są to też talony żywnościowe, opłacanie jakiś wizyt, dojazdu do lekarza, za rozliczenie za bilet”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie raport z wykonania w 2012 roku Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Ostrołęce na lata 2011 – 2016,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Raport został przyjęty.

### **32. Rozpatrzenie sprawozdania Straży Miejskiej w Ostrołęce z zakresu realizacji zadań ustawowych za rok 2012,**

**Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski** – powiedział „...Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców w wyniku rozpatrzenia sprawozdania Straży Miejskiej w Ostrołęce z zakresu realizacji zadań ustawowych za rok 2012 wnioskuje głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego sprawozdania bez poprawek”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie sprawozdanie Straży Miejskiej w Ostrołęce z zakresu realizacji zadań ustawowych za rok 2012,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

### **33. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 marca do 31 marca 2013 roku.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 marca do 31 marca 2013 roku.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

**34. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 kwietnia do 30 kwietnia 2013 roku.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 marca do 31 marca 2013 roku.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

**35. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubelek** – przeczytał interpelacje i odpowiedzi udzielone na nie przez Prezydenta Miasta, które stanowią załącznik do protokołu.

**36. Oświadczenia Radnych.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**37. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki**

**a) przyjęcie stanowiska w sprawie skargi na działalność Przewodniczącego Rady Osiedla Dzieci Polskich,**

**Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski** – powiedział, że odnośnie pisma przyjęcia stanowiska w sprawie skargi na działalność przewodniczącego Rady Osiedla Dzieci Polskich Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców wystąpi do Komisji Rewizyjnej o to żeby podjęła inicjatywę uchwałodawczą w sprawie udzielenia odpowiedzi zainteresowanemu, czyli pan Piotrowi Siedleckiemu.

**b) przyjęcie stanowiska w sprawie skargi na działalność Przewodniczącego Rady Osiedla Leśne,**

**Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski** – powiedział, że odnośnie pisma w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie skargi na działalność przewodniczącego Rady Osiedla Leśne Polskich Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców wystąpi do Komisji Rewizyjnej o to, aby podjęła inicjatywę uchwałodawczą w sprawie udzielenia odpowiedzi zainteresowanemu. Chodzi, skarga na pana przewodniczącego a zainteresowani, którzy zwracali się o jego działalność nie powiadamiania o spotkaniach.

**c) przyjęcie harmonogramu posiedzeń Rady Miasta Ostrołęki na II półroczu 2013 r., Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że tutaj zdziwienie może budzić 30 dzień września 2013 roku, ale skontaktowała się z samorządem miasta Ostrołęki ZSZ nr 1, która chciałaby jakoś uświetnić obchody jego pamięci i jedną z takich firm będzie

właśnie sesja uroczysta poświęcona temu chyba najbardziej znanemu ostrołęczaninowi. Co do szczegółów trudni mi się jeszcze wypowiadać, bo wszystko jest dopiero w przygotowaniach. Ustaliliśmy wspólnie z dyrekcją szkoły termin. Chcemy w to zaangażować także tych wszystkich, dla których doktor Psarski był i jest ważny szczególnie mam tu na myśli nawet szpital im. dr Józefa Psarskiego po to żeby podkreślić jego jasno twórczość tak na dobrą sprawę. To budowanie wspólnoty dr Psarski pokazał tak piękną kartą, że trudno nawet powielić ją czy pokusić się o choćby częściowe powielenie. Reszta terminów pozostaje bez zmian, czyli ostatnie czwartki miesiący i 19 dzień grudnia sesja budżetowa.

**Radny Wojciech Zarzycki** – powiedział, że prosiłby żeby tego harmonogramu przestrzegać, bo w tym pierwszym półroczu zdarzyło się tak, że na ostatnie cztery sesje, które odbyły się, trzy odbyły się w piątki. Także bardzo by prosił o pilnowanie tych terminów.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że oczywiście serdecznie przeprosza. To nie zawsze jest jakaś wina zamierzona i już prosi o wybaczenie kolejnego terminu, bo to nie będzie ostatni czwartek czerwca, dlatego, że tam się jakieś terminy nakładają dość ważne. Jedno to było Stora Enso i ta ważna maszyna papiernicza.

Poddał po głosowanie harmonogram posiedzeń Rady Miasta Ostrołęki na II półroczu 2013 r.,  
Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Harmonogram został przyjęty.

#### **d) sprawy inne.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że tutaj w tym punkcie jeszcze chciałby zająć się jeszcze sprawą wniosku mniejszości. O ile dobrze pamięta to była Komisja Budżetu i Finansów. Poprosił o powtórzenie wniosku mniejszości.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski** – powiedział, że wniosek mniejszości dotyczył rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 rok. Wniosek mniejszości zgłoszony przez radnego Mariusza Popielarza dotyczył skierowania przez Komisję Budżetu i Finansów wniosku do rzecznika dyscypliny finansów publicznych o zbadanie sprawy wypłaty odsetek wynikających ze zwłoki przy wypłacie odszkodowań za wywłaszczone nieruchomości mieszkańców Ostrołęki w związku z decyzją nr 1/2008 z dnia 21 kwietnia 2008 o ustaleniu lokalizacji drogi pod nazwą – przebudowa drogi wojewódzkiej nr 627 Ostrołęka – Ostrów Mazowiecka – Sokołów Podlaski.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tej sprawie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie wniosek mniejszości w treści jak powyżej,

Głosowanie

Za – 3

Przeciw – 12

Wstrzymało się – 0

Wniosek mniejszości nie uzyskał akceptacji.

### **38. Sprawy różne:**

#### **a) zapoznanie się z wnioskiem radnego M. Popielarza,**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że Komisja Prawa rozpatrywała ten wniosek. Pan przewodniczący Jerzy Grabowski.

**Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski** – powiedział, że Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców w wyniku rozpatrzenia wniosku zgłoszonego przez radnego Mariusza Popielarza nie skorzystała z inicjatywy uchwałodawczej w zakresie zmiany uchwały z dnia 26 maja 2011 roku nr 113/X/2011 Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki. W wyniku rozpatrzenia były 2 głosy za, 5 przeciw, wstrzymujących się nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Wniosek jest bezprzedmiotowy.

**b) zapoznanie się z postanowieniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego,**  
**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że otrzymaliśmy odpis postanowienia WSA chodzi o sprawę ze skargi wojewody na uchwałę z 2012 roku w przedmiocie Bezpieczna Przyjazna Ostrołęka Nasza Wspólna Sprawa postanawia umorzyć postępowanie sądowe. W uzasadnieniu organ w odpowiedzi na skargę wniósł o umorzenie postępowania i wskazał, że zaskarżona uchwała została uchylona uchwałą Rady Miasta Ostrołęki w marcu tego roku. Pełnomocnik strony skarżącej cofnął skargę i wniósł o umorzenie postępowania, co też sąd postanowił.

**c) inne.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Randy Mirosław Dąbkowski** – powiedział „Panie prezydencie, bo przed chwilą mówiliśmy o jednej sprawie sądowej ja chciałem się spytać czy są już jakieś efekty skargi prokuratora na termin wejść, upublicznienia nowych taryf podatkowych. Czy ta sprawa już się skończyła czy jest w toku”.

**Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko** – powiedział „...sprawa została rozstrzygnięta przez WSA. WSA stwierdził nieważność uchwały. Wyrok jest nieprawomocny. Na ten wyrok służy skarga kasacyjna do NSA”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – podziękował Komisji Oświaty i poinformował jednocześnie, że Komisja Oświaty Rady Miasta Ostrołęki na posiedzeniu 5 czerwca 2013 roku postanowiła wystąpić do Rady Miasta Ostrołęki o zaakceptowanie propozycji przyznania nagrody Rady Miejskiej w Ostrołęce za wyjątkowe osiągnięcia w pracy pozalekcyjnej oraz zasad i trybu jej przyznawania wraz z przygotowaniem aktu wręczenia.

1. Nagrody indywidualnej Rady Miasta za wyjątkowe osiągnięcia w pracy pozalekcyjnej dla pani Lidii Pardy nauczyciela edukacji wczesno-szkolnej.
2. Nagrody zbiorowej Rady Miasta dla SP 10 im. Jana Pawła II w Ostrołęce.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - otworzył dyskusję w tej sprawie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie przyznanie nagrody indywidualnej Rady Miasta za wyjątkowe osiągnięcia w pracy pozalekcyjnej dla pani Lidii Pardy nauczyciela edukacji wczesno-szkolnej,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Nagroda uzyskała akceptację rady.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie przyznanie nagrody zbiorowej Rady Miasta dla SP 10 im. Jana Pawła II w Ostrołęce,

Głosowanie



Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Nagroda uzyskała akceptację rady.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poinformował o przesłanym sprawozdaniu finansowym przez Zarząd Związku „Pisa-Narew” za 2012 rok. Ten materiał jest do wglądu. Poinformował również o piśmie otrzymanym z Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Łomżyńskiej, która organizuje po raz pierwszy, pierwszy w Ostrołęce pogrzeb dzieci utraconych, czyli zmarłych przed narodzinami także w skutek poronienia. Przeczytał pismo, które stanowi załącznik do protokołu.

**Radny Wiesław Szczubelek** – powiedział, że w odpowiedzi na pytania dotyczące jakiegoś spotkania integracyjnego tutaj w prezydium rady postanowiliśmy zaproponować wszystkim udział w spływie, samorządowym spływie kajakowym na trasie Czartoria – Ostrołęka w końcówce czerwca, 29 czerwca w sobotę. W ramach spływu ognisko z kiełbaską gdzieś po trasie. Gdyby ten termin nie pasował mamy termin zastępczy tj. 3 sierpnia i jest to również sobota. Poprosił o kontaktowanie się w sprawach organizacyjnych i zadeklarowanie udziału do 21 czerwca.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział, że nie może w czerwcu, ale gdyby było 3 sierpnia to się pisze razem z żoną.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „Chciałem się spytać czy miasto ma zamiar składać apelację od wyroku sądu w sprawie podatków i w wypadku przegranej przez miasto, jakie to pociągnie za sobą skutki finansowe”.

**Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko** – powiedział „...jak państwo pamiętacie ta uchwała była podjęta tak naprawdę tylko po to żeby dostosować stawki obowiązujące na terenie miasta Ostrołęki do stawek minimalnych obwieszczanych przez ministra finansów. Cóż, wygląda to w sposób następujący. Jeśli chodzi o rok 2012 to tutaj praktycznie żadnych skutków finansowych to nie wywoła z tego względu, że w sytuacji, kiedy uchwała została, została stwierdzona nieważność uchwały będziemy musieli zastosować stawki minimalne, czyli praktycznie takie jak były określone w tej uchwale. Natomiast, jeśli chodzi o rok 2013, w sytuacji, kiedy byśmy nie złożyli skargi kasacyjnej musielibyśmy zastosować stawki z ostatnio obowiązującej podjętej skutecznie uchwały przez Radę Miasta, czyli uchwały z roku 2009. No i tutaj skutki finansowe byłyby pewne, około 30.000 zł mielibyśmy mniejsze wpływy w roku 2013 do budżetu. Także tak to na dzień dzisiejszy wygląda”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...chciałbym jeszcze prosić żeby pan skarbnik przypomniał jakby problem, bo uchwała została podjęta jednakże jak rozumiem chodziło o czas publikacji”.

**Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko** – powiedział „...problem jest rzeczywiście bardzo skomplikowany i tutaj wymagałby takiego bardziej szerokiego omówienia. Proszę państwa, dotychczas zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie sądów administracyjnych przeważa pogląd, że uchwały podatkowe rad gmin nie nakładają obowiązków podatkowych a jedynie te obowiązki konkretyzują. A zatem wejście w życie uchwały podatkowej w trakcie roku podatkowego powodowało, że i tak ta uchwała obowiązywała od początku roku, czyli od 1 stycznia. Takie stanowisko prezentował m.in. pan profesor, Etel, który jest wybitnym specjalistą z zakresu podatków i opłat lokalnych, jak również było kilka wyroków Wojewódzkich Sądów Administracyjnych m.in. w Białymstoku, m.in. w Rzeszowie, które w tym kierunku również orzekały. Natomiast nie wiedzieć, czemu stanowisko sądów w tej materii się zmieniło, mimo, że nie uległ zmianie stan prawny. I w tej chwili sądy twierdzą w ten sposób, że wejście w życie uchwały podatkowej w trakcie roku podatkowego narusza konstytucyjną zasadę zaufania obywateli do państwa a zatem jako sprzeczne z konstytucją takie uchwały muszą być eliminowane z obrotu prawnego i stąd te wyroki, które się

pojawiają, bo to nie jest tylko problem Ostrołęki, ale problem wielu innych uchwał. Właśnie szanowni państwo problem jest o tyle taki tutaj powiedziałbym skomplikowany, ponieważ obarcza się winą samorząd za prawidłową publikację uchwał w sytuacji, kiedy tak naprawdę samorząd wpływu na to nie ma, ponieważ samorząd nie publikuje tychże uchwał. W sprawie uchwały, o której rozmawiamy no to trzeba powiedzieć wyraźnie, że przecież została ta uchwała podjęta 24 listopada, czyli na grubo ponad miesiąc przed początkiem roku podatkowego a więc wszystkie te przesłanki zostały spełnione, tym bardziej, że była to pierwsza sesja po ukazaniu się obwieszczenia ministra finansów gdzie właśnie określono wysokość tych stawek minimalnych. A więc tak naprawdę, no cóż tutaj te zachowanie ze strony samorządu było prawidłowe natomiast kwestia publikacji została zakwestionowana, czyli tak naprawdę kwestia, na którą samorząd nie miał do końca wpływu”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „...ja chciałem króciutko wrócić do jednej ze spraw, która była dość szeroko i w sposób w moim przekonaniu krzywdzący omawiana zwłaszcza w portalach internetowych, chociaż nie przejmuję się tym, ale chciałbym poinformować i dwóch umorzeniach podatkowych, które zaistniały i co, do których podjąłem decyzję. Mówię tutaj o firmie Targor i firmie Melvit. Oskarżenia były no niewybredne. Chcę tylko powiedzieć króciutko, że to nie była jakaś pomoc dobrze prosperującym firmom tylko po pierwsze w przypadku Melvitu było to w skrócie rzecz biorąc umorzenie możliwej do naliczenia kary za reklamę, którą po prostu pracownicy zostawili, zapomnieli. W moim przekonaniu groziła kara finansowa pracownikom. Żeśmy to umorzyli. Zatem nie były to jakieś pomoce szczególne dla firm rozwijających się. W przypadku Targoru przypominam proszę państwa sytuację, nad którą też rada debatowała, chodzi o ulicę Sowińskiego, zajęcie można w skrócie powiedzieć tej drogi i o decyzję czy kierunkową decyzję rady, żeby jednak udostępnić i nie pozwolić na to zajęcie. To stąd te dwie sprawy, które no w opisie nieuczciwym w moim przekonaniu niektórych portali no sugerowały choćby prezydentowi jakieś rzeczy wspierana firm dużych, silnych a w tym kontekście nie pamiętania o słabszych. I druga rzecz proszę państwa chciałem poinformować wysoką radę, że w związku z w moim przekonaniu prymitywnymi, obrzydliwymi oskarżeniami o to, że darowałem galerii 10 mln wezwałem Tygodnik Ostrołęcki do sprostowania i przeprosin. Jeśli nie będzie reakcji podjąłem decyzję o wystąpieniu do sądu”.

### **39. Zakończenie obrad XLV sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – zakończył obrady XLV sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od 9.00 do 18.45.

Protokołowali:

Julita Winiarska strony 1-35

Grzegorz Ciecierski strony 35-74

**Przewodniczący Rady Miasta  
Ostrołęki**

**Dariusz Maciak**